SOPOCKI
DOM AUKCYJNY
1990

AUKCJA DZIEŁ SZTUKI

28 LISTOPADA 2020

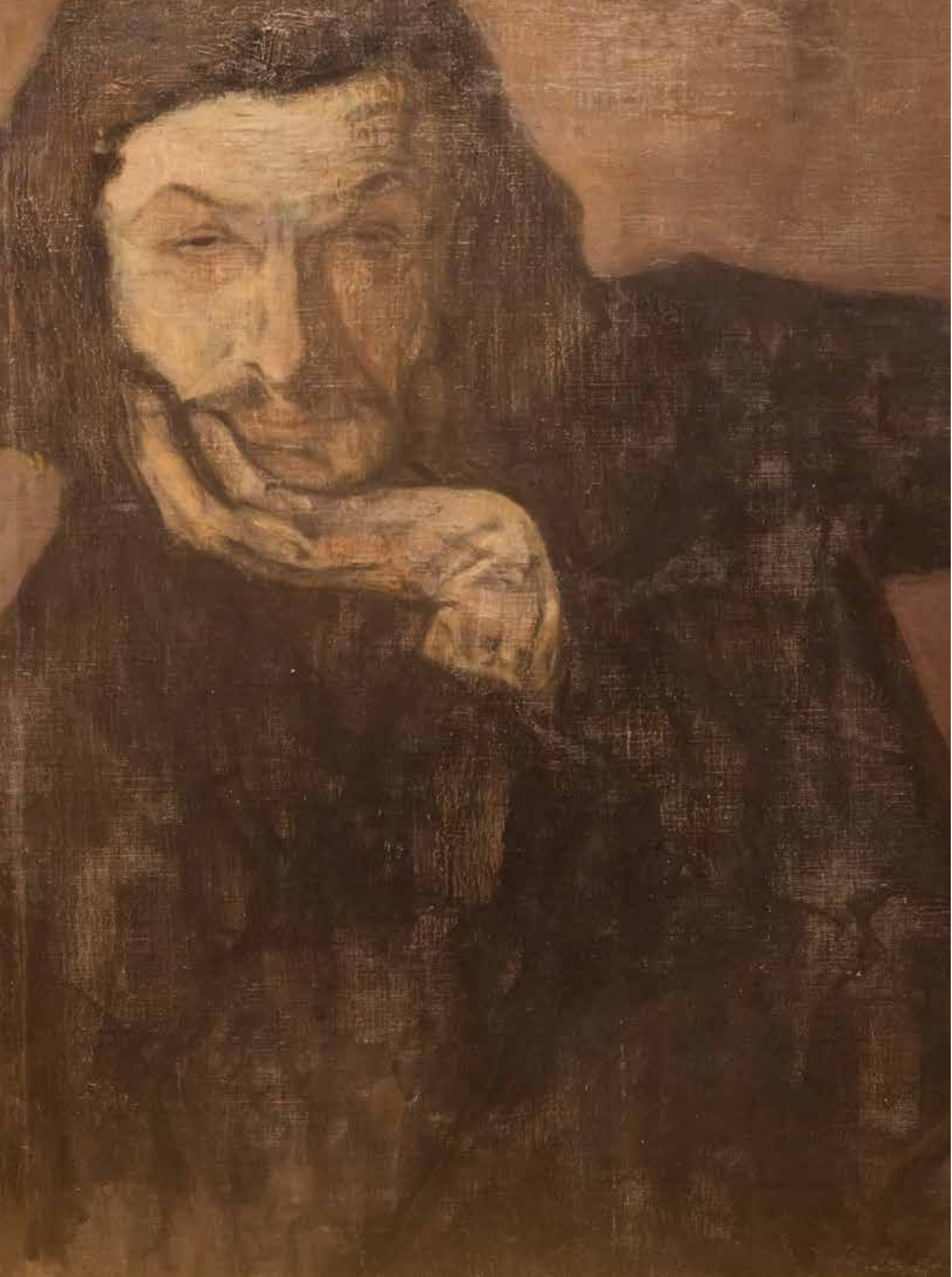

SOPOCKI
DOM AUKCYJNY
1990

AUKCJA DZIEŁ SZTUKI

28 LISTOPADA (SOBOTA) 2020, GODZ. 17.00

Sopocki Dom Aukcyjny
Galeria Sztuki Dawnej, Sopot, Boh. Monte Cassino 43

aukcja odbędzie się bez udziału publiczności
zapraszamy do licytacji telefonicznej i online

WYSTAWA PRZEDAUKCYJNA:
od 16 listopada 2020 r.
Sopot, Boh. Monte Cassino 43

Zapraszamy do oglądania wystawy przedaukcyjnej
po wcześniejszym umówieniu telefonicznym lub mailowym:
sopot@sda.pl
Anna Masztalerz-Gajda 691 963 069, anna.masztalerz@sda.pl
Małgorzata Kudelska 603 287 002, malgorzata.kudelska@sda.pl
Jarosław Barton 58 550 16 05, jaroslaw.barton@sda.pl

katalog dostępny na stronie: www.sda.pl

licytacja online: **live.sda.pl**

PATRONAT HONOROWY
PREZYDENTA MIASTA SOPOTU

Sopot

SOPOCKI
DOM AUKCYJNY
1990

Kupuj dzieła sztuki tak, jak Ci wygodnie.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom, nasz dom aukcyjny przekazuje w ręce kolekcjonerów sztuki możliwość licytowania wyjątkowych obiektów online. Proces odbywa się poprzez darmową aplikację mobilną lub przeglądarkę internetową na naszej stronie: **live.sda.pl**

SOPOCKI
DOM AUKCYJNY
1990

Pobierz aplikację mobilną lub zarejestruj się na stronie i korzystaj z udogodnień, które oferujemy:

- Licytuj samodzielnie z dowolnego miejsca przez aplikację na urządzenia mobilne lub stronę internetową
- Bądź na bieżąco! Obserwuj ulubionych artystów i śledź dostępność ich dzieł
- Otrzymuj powiadomienia o nowych aukcjach organizowanych przez Sopocki Dom Aukcyjny
- Uzyskaj dostęp do transmisji live każdej licytacji organizowanej przez nas
- Zarejestruj się szybko i bezpiecznie na wszystkie nasze aukcje
- Personalizuj naszą aplikację mobilną i licytuj w sposób, który preferujesz

Available on the App Store

GET IT ON Google Play

live.sda.pl

„Dzieci były dla artysty medium, przez które wchodził do krainy podświadomości, marzeń, innej rzeczywistości”.

M. Tomczyk-Maryon, Wyspiański, wyd. PIW, Warszawa, 2009, s. 216.

1

Stanisław Wyspiański

(1869 Kraków – 1907 tamże)

Akt chłopca, 1894 r.

olej, płótno naklejone na tekturę,
63 × 32,5 cm
na odwrocie napis piórem ręką Leonarda Lepszego: *Studyum Stanisława Wyspiańskiego sprzedane w Tow. sztuk pięknych przez wdowę po artyście L. Lepszy.*

Wieloletni depozyt w Muzeum Narodowym w Krakowie (NR INW. MNK ND-9546, lata 2007–2020)

Obraz posiada ekspertyzę p. Marty Romanowskiej z 2001 r. (ekspert twórczości Wyspiańskiego, twórczyni i długoletni kierownik Muzeum Stanisława Wyspiańskiego – oddziału Muzeum Narodowego w Krakowie, autorka wystaw, opracowań i publikacji o Stanisławie Wyspiańskim).

Wystawiany:
– Towarzystwo Sztuk Pięknych w Krakowie
– „Wyspiański”, Muzeum Narodowe w Krakowie, 28.11.2017–05.05.2019

Opisywany i reprodukowany:
– Łukasz Gaweł, „Stanisław Wyspiański, Życie i twórczość”, Kraków 2007, s. 46
– Marta Romanowska, „Stanisław Wyspiański”, Ożarów Mazowiecki 2015, s. 51.
– D.Godyń, M.Laskowska, „Wyspiański”, katalog wystawy dzieł ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie, Kraków 2017, (il.) s.337.

cena wywoławcza: 680 000 zł
estymacja: 800 000 – 1 200 000 zł

Malarz, grafik, architekt, poeta i dramaturg młodopolski. Naukę rozpoczął jako wolny słuchacz w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych. W latach 1887–89 studiował u F. Cynka, I. Jabłońskiego i J. Matejki. Już wówczas współpracował z Matejką nad polichromią w kościele Najświętszej Marii Panny w Krakowie. Naukę kontynuował w Paryżu w Académie Colarossi w atelier G. Courtois. W latach 1887–90 i 1896–97 studiował również na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie – historię, historię sztuki i literatury. Był współzałożycielem Towarzystwa Artystów Polskich „Sztuka”, kierownikiem artystycznym pisma „Życie”. Od roku 1902 prowadził katedrę malarstwa dekoracyjnego i kościelnego w ASP; w 1906 r. został profesorem. Twórczość Wyspiańskiego obejmuje różne dziedziny sztuki. Wiele z jego projektów artystycznych nie doczekało się realizacji. Malował portrety i pejzaże, najczęściej posługując się techniką pastelową; zajmował się projektowaniem malowideł ściennych i witraży, mebli, kostiumów teatralnych i scenografii. Cecha wyróżniająca polichromie i witraże Wyspiańskiego to dekoracyjność połączona z dramaturgiczną ekspresją. W technice pastelowej posługiwał się mocną, secesyjnie splątaną linią i konturem, który wypełniał szkicowymi plamami intensywnego koloru.

Prezentowany obraz powstał podczas ostatniego pobytu artysty w Paryżu gdzie artysta powrócił z końcem marca i pozostał do końca września 1894 roku. Jest to jeden z niewielu i jednocześnie jeden z ostatnich obrazów w technice olejnej. Wyspiański musiał zrezygnować z malarstwa olejnego gdyż miał silne uczulenie na ołów – ówczesny składnik farb olejnych.

Malarz zakochał się w Paryżu już od pierwszego pobytu w 1890 roku. Z tym miastem wiązał swoje marzenia. Jak pisał: „imponujący, jak mu się przypatrywać ze szczytu wieży Notre Dame – gdzie Sequana snuje się zielonawą linią, ujętą w karby marmuru, zarzucona mnóstwem sapiących i syczących statków - przecinana co chwilę mostami – z marmuru i żelaza – snuje się aż ku wieży Eifel (…) że trzeba niem oddychać a takie to życie ponętne – że chciałoby się dla tego rozumu dzisiejszego – dla tego pełnego i świeżego życia oddać całego siebie, całą myśl, całą uwagę – siłę i zdolności do jakiejkolwiek pracy, a dla swojej ojczyzny zostawić tylko serce. (…) (D.Godyń, M.Laskowska, „Wyspiański", [kat. wystawy] , MN Kraków 2017 , s. 312). Cały okres paryski był dla artysty poszukiwaniem własnej drogi i to właśnie tu ukształtował swój indywidulany styl. W 1894 roku artysta pisał „(…) Wiem ile umiem i jak wiele kształcić się potrzeba (…) Jak widzicie nie mam zamiaru się zmienić, bobym we własnych oczach wiele stracił". („Listy Stanisława Wyspiańskiego różne", Wyd.Lit., 1998, s.84-95). „(…) Ułożyłem sobie program życia aż po rok 1905 i aż do tego czasu stale w Paryżu, za granicą bym pozostawał (…) W ogóle mam ogromną wiarę w siebie i pewność". („Listy Stanisława Wyspiańskiego do Józefa Mehoffera", Wyd. Lit. 1994, s.209-210).

„Dzieci były dla artysty medium, przez które wchodził do krainy podświadomości, marzeń, innej rzeczywistości". (M. Tomczyk-Maryon, Wyspiański, wyd. PIW, Warszawa, 2009, s. s. 216). Sportretowany to chłopiec „zapewne koło 9 lat, stojący w kontra poście, skierowanego trzy czwarte w swoje lewo. O charakterystycznych dla swego wieku nieproporcjonalnych członkach, długich chudych nogach, cienkich rączkach z zaznaczoną powstającą muskulaturą ramion (model prawdopodobnie z proletariatu zaznajomiony z pracą fizyczną.." (fragm. ekspertyzy p. Romanowskiej z 2001r.). Wyspiański malował dzieci zarówno podczas pobytu w Krakowie, podczas podróży zagranicznych jak i w ukochanym Paryżu. Jego modelami były dzieci znajomych, stróżów a także (jak zapewne sportretowany) chłopcy z ulicy czy późniejsze własne dzieci. Sportretowany to wzruszający i pełen delikatności chłopiec, należy do tych zachwycających portretów dziecięcych jako kanonu najcenniejszych dzieł artysty. (…) *przeto uznać należy głęboką treść portretów Wyspiańskiego, w których artysta umiał wydobyć pomimo stylizacji najbardziej istotne wartości życia ludzkiego. Obrazy macierzyństwa i portrety dzieci, należące do spuścizny Wyspiańskiego, mówią też o tym, że prawdziwie głębokie przeżycia artystyczne, niezależnie od form uznanych i stosowanych w danym okresie, prowadzą do powstania dzieł sztuki o trwałej wartości.*

(Skierkowska E., „Plastyka Stanisława Wyspiańskiego na tle ówczesnych kierunków artystycznych", Wrocław – Kraków 1958, s. 56)

2

Alfred Wierusz-Kowalski

(1849 Suwałki – 1915 Monachium)

Napad wilków, 1885–1890

olej, płótno, 110 × 150 cm
sygn. p. d.: *A. Wierusz-Kowalski*

Obraz posiada ekspertyzę
p. Elizy Ptaszyńskiej – kustosz Muzeum Okręgowego w Suwałkach

Pochodzenie:
– Krakowski antykwariusz i jego spadkobiercy, właściciele Kossakówki, od okresu międzywojennego do 2014 r.
– Kolekcja prywatna w Polsce, od 2014 r.

Opisywany i reprodukowany:
– Eliza Ptaszyńska, „Alfred Wierusz-Kowalski 1849–1915", Warszawa 2011, il. 66
– „Egzotyczna Europa. Kraj urodzenia na płótnach polskich monachijczyków", Katalog wystawy, Suwałki 2015, nlb.
– Eliza Ptaszyńska, „Wierusz-Kowalski", Olszanica 2017, il. XLVIII
– „Polskie Monachium. Alfred Wierusz-Kowalski i inni malarze", katalog wystawy, Starogard Gdański 2019, nlb.

Wystawiany:
– Pokaz jednego obrazu - Muzeum Okręgowe w Suwałkach, 2009, 2013
– Polskie Monachium. Alfred Wierusz-Kowalski i inni malarze – Galeria A, Starogard Gdański, październik-grudzień 2019
– Egzotyczna Europa. Kraj urodzenia na płótnach polskich monachijczyków – Muzeum Okręgowe w Suwałkach, kwiecień-październik 2015
– Stała galeria Alfreda Wierusza-Kowalskiego w Muzeum Okręgowym w Suwałkach: 2013-2015

cena wywoławcza: 1 300 000 zł
estymacja: 1 500 000 – 1 700 000 zł

„ (...) Ale najsłynniejsze były sceny z wilkami. W.-Kowalski wystudjował wilka jak mało kto. (...) Zwykle noc zimowa, szalony pęd sani, zapienione konie, oszalałe ze strachu, rwą co ducha w piersiach poprzez zarośla. W saniach ktoś z okiem obłąkanym zaciska krócicę w garści, tam dalej wali się jakaś bestia, farbując śnieg posoką. W całości – niebanalne zestawienie ludzi, koni i wilków, ale istotny, do dna wyczuty dramat, gdzie chodzi o śmierć i życie, oddany ze zdumiewającą swobodą, prawdą i rozmaitością wariantów jednego i tego samego pomysłu. Obrazy te miały szalone powodzenie, kupowali je bogaci Niemcy, a zwłaszcza Amerykanie i Anglicy."

(Eligiusz Niewiadomski, *Malarstwo polskie XIX i XX wieku*, Warszawa 1926, s. 182)

Obok J. Brandta i W. Czachórskiego najpopularniejszy z polskich malarzy na stałe przebywających i działających w Monachium. Naukę rozpoczął w 1868 r. w warszawskiej Klasie Rysunkowej pod kierunkiem R. Hadziewicza, A. Kamińskiego i W. Gersona, a następnie w akademii w Dreźnie, Pradze oraz Monachium. W 1874 r. przeniósł się do pracowni J. Brandta. W 1890 r. otrzymał tytuł honorowego członka Akademii Monachijskiej. Regularnie odwiedzał rodzinne strony. Prace swoje wystawiał w Glasspalast, gdzie zdobył w 1892 r. medal pierwszej klasy. Brał udział w wystawach w Berlinie, Wiedniu, TZSP w Warszawie, w TPSP w Krakowie oraz w Salonie Aleksandra Krywulta. Obrazy artysty znajdują się m.in. w Nowej Pinakotece w Monachium, w muzeach w Dreźnie, Królewcu, Antwerpii, Berlinie i Stanach Zjednoczonych. Twórczość malarza zdominowana była przez sceny rodzajowe z życia polskiej wsi, dworków polskich oraz małych miasteczek. Do ulubionych tematów należały wyjazdy na polowanie, sanny, konne orszaki weselne i zimowe pejzaże z motywem wilków napadających na podróżujących saniami ludzi.

W latach 80. XIX wieku sceny napadów wilków stały się wizytówką Alfreda Wierusza-Kowalskiego. „Wracał do tego tematu wielokrotnie, zawsze z równą solidnością przystępując do pracy." (E. Ptaszyńska, Alfred Wierusz-Kowalski 1849-1915, Warszawa 2011, s. 132). Prezentowany na aukcji *Napad Wilków* należy do najlepszych przykładów ulubionego przez artystę tematu.

Marian Trzebiński w swoich wspomnieniach tak opisywał monachijską pracownię Wierusza-Kowalskiego: „Pracownia była obszerna. Jedną ścianę zakrywał ogromny obraz *Napad wilków*. Na podłodze stało kilka sztalug, a na nich we wspaniałych ramach skończone już obrazy, koło drzwi wypchany wilk, a pod ścianami kilkanaście zaczętych obrazów" (M. Trzebiński, *Pamiętnik malarza*, Wrocław 1958, s. 80). Zwierzęta malował artysta również z natury. W swojej posiadłości w Mikorzynie miał hodowle koni angloarabskich, miał tam też swoje własne wilki. Barbara Nasierowska, wnuczka artysty wspominała, że „miedzy innymi wybudowano specjalne pomieszczenie i wybiegi dla wilków. Wilków było sześć, w tym dwa, które otrzymał w prezencie od niemieckiego cesarza Wilhelma". (B. Nasierowska, *Wspomnienia rodzinne*, [w:] O Alfredzie Wieruszu-Kowalskim… Suwałki 2000, s. 21)

Temat wilków atakujących jadących saniami podróżnych, artysta wydobył z własnych wspomnień. Jako mały chłopiec przeżył mrożącą krew w żyłach historię i wraz z rodziną znalazł się w śmiertelnym niebezpieczeństwie. Ucieczka, moment tuż przed atakiem watahy lub pierwsze chwile walki należały do powtarzających się w wielu wariantach motywów artysty. W prezentowanej pracy dramatyczna scena nie epatuje krwią czy brutalnością. Pozostawia w domyśle odbiorcy swój finał. Człowiek w napadach wilków Wierusza Kowalskiego nie staje ofiarą lecz zaciętym przeciwnikiem stada wygłodniałych wilków. Artysta, którego prace podziwiano za fotograficzny wręcz realizm w rzeczywistości określany był jako romantyk – człowiek przeciwstawiający się groźnym bestiom to topos walki jednostki z potężnymi i wrogimi siłami. Szczególnego charakteru scenom napadów nadaje kontrast pomiędzy dramatyzmem przedstawienia a urodą otaczającego świata. Wierusz malował je często w blasku zimowego ale słonecznego dnia lub ostrych promieniach zachodzącego słońca, powodując rozdźwięk między dynamiką i grozą sytuacji a malarskim pięknem krajobrazu.

Eliza Ptaszyńska, badaczka twórczości Alfreda Wierusza-Kowalskiego tak w swojej opinii pisze o prezentowanym obrazie: „*Napad wilków* to jeden z najpiękniejszych obrazów Alfreda Wierusza-Kowalskiego. Objawia się w nim wielki kunszt malarski artysty. Dynamiczna kompozycja, napięcie i prawda psychologiczna, bezbłędny rysunek, wyczucie koloru, umiejętność oddania ulotnego momentu dziejącego się wydarzenia oraz aury dnia to najważniejsze cechy jego malarstwa. Wykorzystanie szerokiej palety barw przy jednoczesnym bogactwie ich tonalnego zróżnicowania pozwala artyście na ukazanie gry światła i powietrza, dodaje materialności przedstawianej na płótnie rzeczywistości. (…)

Mistrzostwo warsztatu Alfreda Wierusza-Kowalskiego widać także w detalach przedstawienia. Zróżnicowany, od stalowej szarości po przełamanie ciepłymi różami, kolorystycznie śnieg leży nieruchomo i cicho, ciężko trzeszczy pod płozami sań, pryska wszystkimi kolorami spod końskich kopyt. Złocienie i oranże ukrytego za obłokami słońca barwią śnieg i dodają blasku barwom głównej grupy.

Niech w ocenie tego obrazu zabrzmią tylko początkowe słowa opinii Henryka Piątkowskiego, przyjaciela Alfreda Wierusza-Kowalskiego z okresu studiów w Monachium: *Że Kowalski był i jest niepoślednim talentem, to nie ulega wątpliwości*."

„Całą mą przeszłość znajdziesz w mych obrazach
Podaną ściśle w sposób najwierniejszy
W cnotliwych pięknie oraz grzechu skazach
Nawet i szczegół życia najdrobniejszy”

Wlastimil Hofman, Szklarska Poręba, 19 IX 1959 r.

3

Wlastimil Hofman

(1881 Praga – 1970 Szklarska Poręba)

Autoportret, 1920 r.

olej, płótno, 96 × 67,5 cm
sygn., dat., i opisany p. d.: *Wlastimil Hofmann |Bonarka 1920*

cena wywoławcza: 95 000 zł •
estymacja: 160 000 – 280 000 zł

W wieku 16 lat rozpoczął naukę w Szkole Sztuk Pięknych pod kierunkiem Jacka Malczewskiego, Leona Wyczółkowskiego i Jana Stanisławskiego. Swoją artystyczną edukację kontynuował w Paryżu w Ecole des Beaux-Art w pracowni Jean-Léon Gérôme'a – francuskiego malarza i rzeźbiarza akademickiego. Sławę przyniosła Hofmanowi praca zatytułowana Spowiedź, która została wystawiona w 1906 roku w warszawskiej Zachęcie. Podczas wojny kilkakrotnie zmieniał miejsce pobytu, by ostatecznie osiąść w Szklarskiej Porębie, gdzie kontynuował tradycje tamtejszej kolonii artystycznej. Malował głównie portrety oraz sceny o charakterze symbolicznym, pełne nastrojowości oraz religijnych i patriotycznych treści. Prace artysty utrzymane są w intensywnych, nasyconych barwach, które dodatkowo podkreślają głębię ekspresji przedstawienia.

Hofman, portrecista, tworzył również bardzo wiele autoportretów. Podobnie zresztą jak jego mistrz – Jacek Malczewski, u którego Wlastimil Hofman uczył się podczas studiów w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych w latach 1895–1899. Prezentowany „Autoportret" powstał w 1920 roku. Prawie czterdziestoletni wówczas artysta był u szczytu twórczych możliwości i popularności. „Analizując je (autoportrety) można zauważyć, że oprócz dążenia do przedstawienia własnej osobowości i różnych stanów psychicznych, wyraźnie czytelna jest chęć przedstawienia siebie jako „wybranka muz", natchnionego artysty." Kułakowska K. [w], Obrazy Wlastimila Hofmana z kolekcji Polskich i Czeskich, Jelenia Góra, Szklarska Poręba 2003, s. 18.). Współcześni Hofmana pisali „Głęboka poezja i szczery liryzm przepaja każde jego dzieło. Polot i bujność talentu Hofmana pozwala mu różnorodne rozwiązywanie tego samego tematu, na sięganie do treści o najszerszym zakresie („Ilustrowany Kurier Codzienny", 28 września 1925 r, (w: B. Czajkowski, *Portret z pamięci*, Ossolineum 1970, s. 140.)

Sportretowany to zapewne Stefan hr. Zborowski herbu Jastrzębiec (ur. listopad 1868 – brak danych) - przyjaciel Jacka Malczewskiego. Mężczyźni spędzali wiele czasu „na nocnych rozmowach o duszy" [vide Dorota Kudelska, Malczewski. Obrazy i słowa, Warszawa – Wydawnictwo W.A.B. – 2012, ss. 371, 373]. Rysunkowy portret Stefana Zborowskiego wraz z Janem Konopko i wizerunkiem własnym Malczewskiego znajduje się w Muzeum Narodowym w Krakowie (nr inw. III r.a. 10471, rys. oł, 20,5 × 30,7 cm). Rysunek ten podpisał artysta „J.Malczewski z soboty na Niedzielę / rozmowa o duszy / 11/ czerwiec 12.

Malczewski lubił wykonywać portrety, ale malował tylko „portrety przyjaciół, inne zaś osoby portretował, jak pisał, tylko 'gdy był w potrzebie'. Jeśli odmówiono mu wolności w doborze akcesoriów i sytuacji – rezygnował z zamówienia, jak w wypadku biskupa Bilczewskiego [vide: Marcin Samlicki, Pamiętnik, rękopis w Muzeum Okręgowym w Bochni, H/4104/5, s. 180–181). Zborowski pomagał również artyście zdobywać zamówienia jak na przykład na obraz Ukrzyżowanie dla kościoła w Bobowej, gdzie znaczną część kosztów opłacił osobiście.

(fragment ekspertyzy Adama Konopackiego z 2020 r.)

4

Jacek Malczewski

(1854 Radom – 1929 Kraków)

Portret Stefana Zborowskiego na tle ruin zamku, ok. 1912 r.

olej, płótno, 69 × 87,5 cm

cena wywoławcza: 370 000 zł
estymacja: 400 000 – 600 000 zł

Czołowy przedstawiciel symbolizmu w polskim malarstwie przełomu XIX i XX wieku. Studiował w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych, m.in. w pracowniach W. Łuszczkiewicza i J. Matejki oraz w paryskiej École des Beaux-Arts u E. Lehmanna. Był jednym z założycieli stowarzyszenia „Sztuka". Od 1902 roku należał do Stowarzyszenia Artystów Polskich, był też członkiem wiedeńskiej Secesji. W latach 1897–1900 oraz 1910–1921 piastował stanowisko profesora Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Wczesny okres twórczości artysty, nawiązujący do tradycji realizmu, zdominowany był przez tematy inspirowane polską poezją romantyczną i baśnią ludową oraz odwołujące się do martyrologii Sybiru. Następnie zwrócił się ku symbolizmowi, tworząc własną, oryginalną emblematykę. Wykonał też liczne portrety, często połączone z elementami symbolicznymi i alegorycznymi.

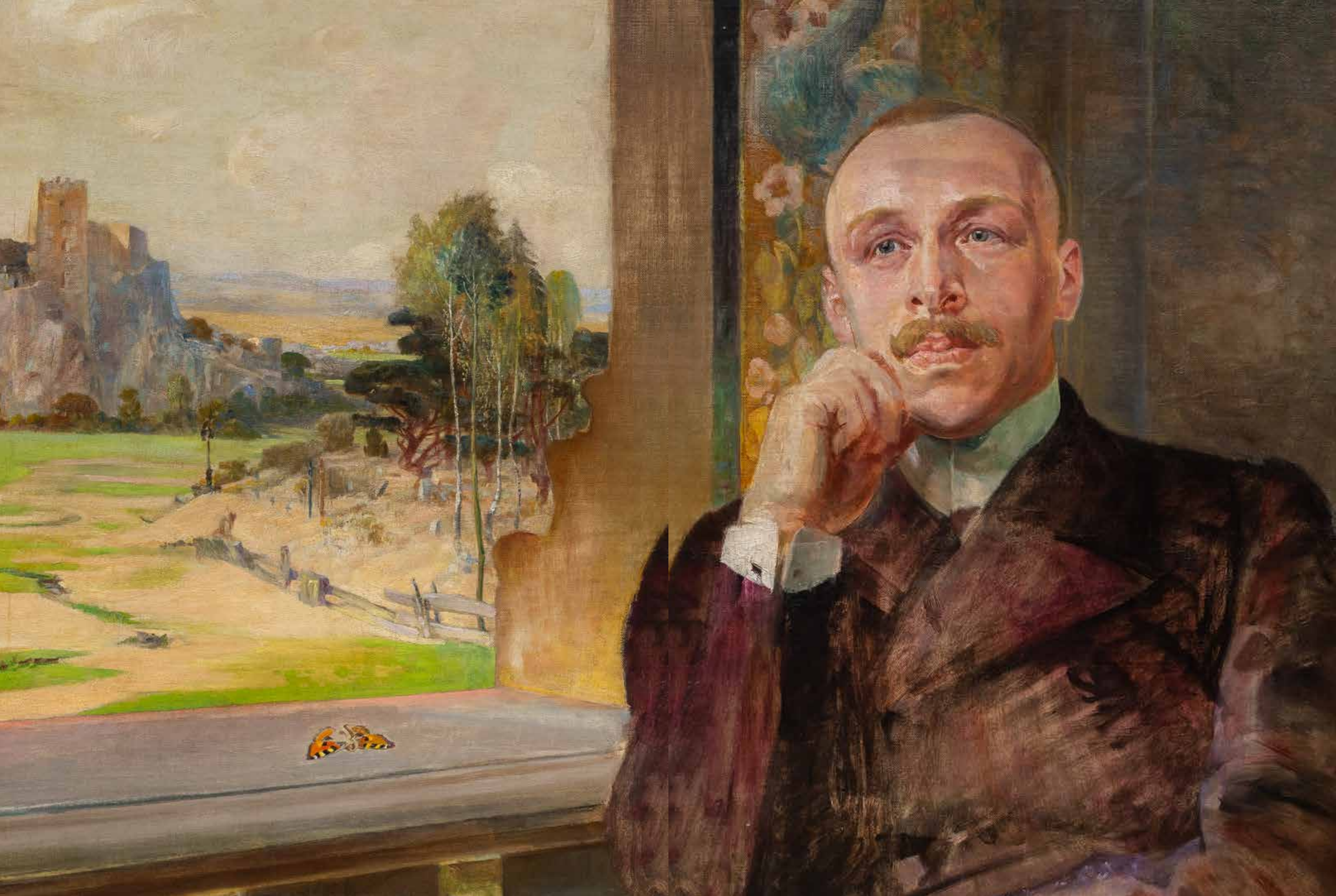

5

Maurycy Gottlieb

(1856 Drohobycz – 1879 Kraków)

Recha, 1877 r.

Scena z „Natana Mędrca“, dramatu
Gottholda Ephraima Lessinga
olej, płótno naklejone na tekturę;
29 × 20 cm
sygn. p. d.: *M. G.*

Pochodzenie:
– dom aukcyjny Sotheby's, Jerozolima, maj 1985
– kolekcja Jacoba i Asei Furman, Santiago, Chile
– MatsArt Auctioneers & Appraisers, listopad 2008
– Louiza Auktion, Bruksela, czerwiec i grudzień 2012
– MatsArt Auctioneers & Appraisers Jerozolima, styczeń 2014
– kolekcja prywatna, Polska

Wystawiany:
– The Tel Aviv Museum of Art, maj – lipiec 1991
– Muzeum Narodowe w Warszawie, sierpień – październik 1991

Opisywany i reprodukowany:
– Karol Bernhaut, „Maurycy Gottlieb. 1856-1879. 39 Reproductions of the artist's paints", Tel-Aviv 1961, tabl. 60
– Nehama Guralnik, „In the Flower of Youth. Maurycy Gotlieb 1856-1879", [kat. wystawy; V - VII 1991], Tel-Aviv Museum of Art, Muzeum Narodowe w Warszawie, Tel-Aviv 1991, s. 155, nr kat. 29
– Jerzy Malinowski, „Maurycy Gottlieb 1856-1878", katalog wystawy, Muzeum Narodowe w Warszawie, VIII – X 1991, s. nlb., nr kat. 22
– Jacobo Furman, „Treasures of Jewish Art: From the Jacobo and Asea Furman Collection of Judaica", New York 1998, s. 263
– Jerzy Malinowski, „Maurycy Gotlieb – Powitanie...," D.A. Agra-Art, Warszawa 1999, s. nlb., il. nlb. 9

cena wywoławcza: 145 000 zł
estymacja: 200 000 – 300 000 zł

Wychował się w zamożnej rodzinie żydowskiej. Malarstwo uprawiali również jego trzej bracia, z których największe uznanie zdobył Leopold. Dorastał w środowisku żarliwej pobożności ale i tolerancji oraz otwartości. Już w dzieciństwie pasjonował się rysunkiem. Edukację artystyczną rozpoczął we Lwowie, gdzie od roku 1869 uczył się w pracowni Michała Godlewskiego. W latach 1871–73 kształcił się na Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu, pod kierunkiem Karla Mayera i Karla von Blaasa. W 1873 po zetknięciu się z monumentalnymi pracami Matejki przeniósł się do Krakowa i podjął studia w tamtejszej Szkole Sztuk Pięknych. W następnym roku akademickim wrócił do Wiednia i został studentem w „Meisterschuli" Karla Wurzingera, żeby po chwili, jesienią 1875 r., przenieść się do Monachium, gdzie kształcił się na tamtejszej ASP pod kierunkiem Karla Piloty'ego i Alexandra Wagnera. Podziwiając malarstwo w zbiorach Starej Pinakoteki, uległ wpływom sztuki Rembrandta, który często podejmował wątki i motywy z kręgu kultury żydowskiej.

Sławę przyniósł Gottliebowi jego dyplomowy obraz Shylock i Jessyka, inspirowany „Kupcem weneckim" Szekspira, a wystawiany we Lwowie w 1877 r. i warszawskiej Zachęcie w 1878 r. Tworzył liczne typy portretowe (m.in. słynny autoportret Ahasverus wystawiany w Muzeum Narodowym w Warszawie), a na zamówienie wiedeńskiego wydawcy ilustrował życie Natana Mędrca i Uriela Acosty oraz księgę Ruth. W ostatnim okresie życia Gottlieb pracował głównie nad obrazami, będącymi realizacją jego nowej misji – pojednania polsko-żydowskiego poprzez malarstwo. Były to zarówno dzieła religijne (Chrystus nauczający w Kafarnaum, Chrystus w świątyni), jak i historyczno-literackie (Kazimierz Wielki nadający prawa Żydom, Jankiel cymbalista i Zosia).

Prace Gottlieba były kilkakrotnie prezentowane w okresie międzywojennym. W 1892 r. Komitet Uczczenia Pamięci Gottlieba wystawił mu pomnik nagrobny (obelisk). Malarz był często nazywany najwybitniejszym uczniem Matejki; w swoich obrazach dawał wyraz nie tylko wpływom artystycznym, ale i swoim emocjom. W malarstwie Gottlieba, osadzonym w kulturze żydowskiej i polskiej, w pełni ujawniła się jego romantyczna natura, ustawiczny niepokój twórczy i wewnętrzne rozdarcie, wynikające z potrzeby określenia własnej tożsamości narodowej. Był przy tym niezwykle wrażliwym kolorystą, wyczulonym na subtelną grę refleksów światła i harmonię tonów barwnych. W niektórych z prac artysty można dostrzec zapowiedź ewolucji jego talentu w kierunku symbolizmu, co wszakże uniemożliwiła przedwczesna śmierć dwudziestotrzyletniego artysty.

Prezentowany na aukcji obraz Maurycego Gottlieba Recha, jest jednym ze szkiców do cyklu, który artysta przygotował jako ilustracje do dramatu „Natan mędrzec", napisanego przez wybitnego niemieckiego pisarza dramaturga Gottholda Ephraima Lessinga (1729–1781).

„Akcja „Natana Mędrca" rozgrywa się w Jerozolimie około roku 1193, w burzliwych czasach wojen krzyżowych, na styku odmiennych kultur i religii – judaizmu, chrystianizmu i mahometanizmu. Jest to opowieść o szlachetnym jerozolimskim Żydzie Natanie, który zaopiekował się chrześcijańską dziewczynką Rechą i wychował ją jak córkę, pomimo, że to właśnie chrześcijanie uprzednio wymordowali mu rodzinę. Wróciwszy z dalekiej podróży Natan dowiedział się o pożarze, który nawiedził jego dom, a z którego ocalił Rechę młody rycerz-templariusz. Między parą młodych zrodziło się uczucie; w toku wydarzeń okazało się jednak, że oboje są rodzeństwem – dziećmi zmarłego brata sułtana Saladyna. Postać Rechy, wychowanej przez Żyda, córki muzułmanina i chrześcijanki, stała się symbolem pojednania trzech religii w imię najwyższych zasad etycznych. Dysputę Natana z Saladynem, a także wątek siostry sułtana Sittah, uznać trzeba za pełen tolerancji dialog różnych postaw religijnych i filozoficznych." Jerzy Malinowski, „Maurycy Gottlieb – Powitanie...", Warszawa 1999

W 1877 r. niemal 100 lat od pierwszego druku dramatu, znany monachijski wydawca, Friedrich Bruckmann zabrał się za przygotowanie luksusowego bogato ilustrowanego wydania „Natana Mędrca". Za szatę graficzną odpowiedzialny był młody ale doceniany już Maurycy Gottlieb. Dla artysty, który sam miał napisać w liście do przyjaciela: „Jestem Polakiem i Żydem i chcę dla obu, gdy Bóg da, pracować", musiało to być zlecenie szczególnie ważne, także ze względu na zawarty w dramacie Lessinga głęboki humanizm. Zgodnie z zamówieniem, Gottlieb miał przygotować około 12 obrazów, malowanych olejno na płótnie w technice en grisaille, nadającej się najlepiej do fotograficznej reprodukcji. Zgodnie z umową artysta miał przedstawiać najpierw Bruckmannowi szkice i – dopiero po akceptacji – przenosić te kompozycje na duże płótna. Takich studiów namalował Gottlieb około dwudziestu, wersji finalnych - obrazów o formacie ca 110 x 80 cm – co najmniej cztery. Należą do nich *Powitanie Natana przez Rechę*, *Ocalenie Rechy z płomieni*, *Scena końcowa z Saladynem*, *Sittah i Rechą* oraz *Saladyn i Sittah przy szachach*.Z końcem 1877 artysta przerwał jednak pracę nad cyklem. Friedrich Bruckmann z niewiadomych powodów miał wycofać się z umowy i ostatecznie do wydania dramatu Lessinga nie doszło. Już po śmierci Gottlieba dwanaście szkiców i dwa duże obrazy (*Powitanie Natana przez Rechę* i *Ocalenie Rechy z płomieni*) trafiło do zbiorów krakowskiego prawnika Emila Beresa, przyjaciela artysty. Jednym z dwunastu szkiców, jest prezentowana praca, szkic do Rechy, namalowany olejno na płótnie naklejonym na tekturę. Dodatkowo artysta użył tu trzonka pędzla, żłobiąc ornamentalne linie w mokrej, świeżej farbie. Zarówno w tym obrazie, jak i w pozostałych pracach cyklu wciąż jeszcze dostrzegalne są inspiracje malarstwem uwielbianego nauczyciela artysty, mistrza Jana Matejki, widoczne w formie, rysunku, a czasem w gestach czy upozowaniu postaci.

Zuzanna i starcy" to jeden z największych i najbardziej intrygujących obrazów Bolesława Cybisa. Namalowany został w 1925, w roku założenia Bractwa św. Łukasza. Artysta wówczas poszukiwał inspiracji w malarstwie dawnych mistrzów i jednocześnie dążył do perfekcji warsztatowej. Źródło inspiracji malarza znajdujemy w opisie biblijnym:

„W Babilonie mieszkał pewien mąż, imieniem Joakim. Wziął on żonę imieniem Zuzanna, córkę Chilkiasza; była ona bardzo piękna i bogobojna. Rodzice jej byli sprawiedliwi i wychowali swą córkę zgodnie z Prawem Mojżesza. Joakim zaś był bardzo bogaty i posiadał ogród przyległy do swego domu (…). W tym roku wybrano spośród ludu dwóch starców na sędziów. (…) Ludzie ci bywali często w domu Joakima, a wszyscy ci, którzy prowadzili spór sądowy, przychodzili do nich. Gdy zaś koło południa odchodzili ludzie, Zuzanna udawała się na przechadzkę po ogrodzie swego męża. Obaj starcy widywali ją codziennie, gdy udawała się na przechadzkę, i zaczęli jej pożądać. Zatracili swój rozsądek i odwrócili swe oczy, zaniedbując spoglądania ku Niebu i zapominając o sprawiedliwych sądach. (…)

Oczekiwali więc sposobności. Pewnego dnia wyszła Zuzanna jak w poprzednich dniach jedynie w towarzystwie dwóch dziewcząt, chcąc się wykąpać w ogrodzie; był bowiem upał. Nie było tam nikogo z wyjątkiem dwóch starców, którzy z ukrycia jej się przyglądali. Powiedziała do dziewcząt: «Przynieście mi olejek i wonności, a drzwi ogrodu zamknijcie, abym się mogła wykąpać».

Uczyniły, jak powiedziała, i zamknąwszy drzwi ogrodu, wyszły bocznymi drzwiami, by przynieść to, co im rozkazano. Nie dostrzegły zaś starców, ponieważ się ukryli. Gdy tylko dziewczęta odeszły, obaj starcy powstali i podbiegli do niej 20 mówiąc: «Oto drzwi ogrodu są zamknięte i nikt nas nie widzi, my zaś pożądamy ciebie. Toteż zgódź się obcować z nami! W przeciwnym razie zaświadczymy przeciw tobie, że był z tobą młodzieniec i dlatego odesłałaś od siebie dziewczęta»."

Biblia Tysiąclecia Online, Poznań 2003,
Stary Testament, Księga Daniela, Dn 13, 1–21.

6

Bolesław Cybis

(1895 Wilno – 1957 Trenton)

Zuzanna w kąpieli, 1925 r.

olej, płótno, 95,5 × 112 cm
w świetle ramy
sygn. i dat. l. d.: *B. CYBIS/1925*

cena wywoławcza: 750 000 zł •
estymacja: 900 000 – 1 200 000 zł

Po ukończeniu prywatnej Szkoły Realnej w Charkowie w 1915 roku, podjął studia artystyczne w Petersburgu. W 1923 roku Cybis rozpoczął naukę w Szkole Sztuk Pięknych w pracowni Tadeusza Pruszkowskiego. Brał udział w kazimierskich plenerach. W 1930 roku podróżował do Włoch i Afryki. W latach 1933-1934 roku uzupełniał studia w warszawskiej Akademii, ale ostatecznie nie uzyskał dyplomu. W 1939 roku wraz z żoną, również artystką, Marią Tym wyjechał do Nowego Yorku, gdzie pracował przy pawilonie polskim na Międzynarodowej Wystawie. Tam też zastał go wybuch II wojny światowej. Artysta pozostał już w Stanach Zjednoczonych, zamieszkał w Trenton w stanie New Jersey. Cybis od 1928 roku wystawiał swoje prace wraz z Bractwem Św. Łukasza, którego był jednym z założycieli oraz członkiem. Aktywnie działa w życiu artystycznym. Cybis wykreował swój niepowtarzalny styl. Malował stylizowane portrety oraz kompozycje figuralne, często usytuowane w fantastycznym, wyimaginowanym świecie. Był artystą wszechstronnym; poza malarstwem, zajmował się również rzeźbą, tkaniną oraz ceramiką, którą wytwarzał wraz z zoną w ich własnej wytwórni Cordey China Inc. W Trenton i studiu eksperymentalnym Cybis Porcelain Art.

7

Jan Pieter Brueghel

(1628 Antwerpia – 1684 Włochy)

Martwa natura z różami i tulipanami na kamiennym cokole, lata 1655–1670

olej, płótno, 79,5 × 57,5 cm
na krośnie nalepka: (…) *OLING GALLE-RI*… z numerem *1747*

Praca skatalogowana w archiwum Rijksbureau voor Kunsthistorische Documentatie (Nederland Instituut voor Kunstgeschiedenis) w Hadze.

Pochodzenie:
– Kolekcja Cooling Galleries, Londyn
– Kolekcja prywatna, Polska

cena wywoławcza: 130 000 zł
estymacja: 160 000 – 200 000 zł

Jeden z najważniejszych flamandzkich malarzy martwych natur XVIII wieku. Był prawnukiem założyciela dynastii Pietera Bruegel'a Starszego (ur. 1525–1530 – 1569), czyli synem Jana Brueghela Młodszego (1601–1678) i Anny-Marii Janssens, a wnukiem Jana Brueghela Starszego (1568–1625). W 1646 wstąpił do bractwa Św. Łukasza. Tworzył głównie w Antwerpii a jego intensywna działalność malarska przypada na lata 1645–1662. Współpracował z Walterem Damery, malując Madonny w wieńcach kwiatowych. W latach 1664–1684 działał we Włoszech, gdzie zmarł. Wyspecjalizował się w malowaniu bukietów i girland kwiatowych, co czynił z niezwykłą wirtuozerią i realizmem.

Bukiet kwiatów był najpopularniejszą i być może najstarszą formą prezentacji kwiatów. Znajdujemy go już na malowidłach i mozaikach starożytnych (...) Temat ten będą eksploatować, z niewiarygodną determinacją, pionierzy szesnastowiecznej martwej natury opartej na motywach botanicznych...Formę dojrzałą temu tematowi nadał Jan Brueghel (1568 – 1625) zwany Aksamitnym. Sprawił, iż motyw ten stał się niezależnym gatunkiem artystycznych. (...) Przedstawienia kwiatowe Jana Brueghla ilustrują typową dla 2 połowy XVI w. encyklopedyczną koncepcję prezentacji botanicznej (Z. Ważbiński, *Adrien Collaert i jego florilegium. Niderlandzkie źródła włoskiej szesnastowiecznej martwej natury*, Ars Longa, Warszawa 1998 r.). W malowanych bukietach przedstawiano znane kwiaty, niezależnie od czasu ich kwitnienia. Niejednokrotnie ich układ kompozycyjny wykluczał prawo ciążenia oraz rzeczywistą długość łodyg poszczególnych gatunków. Owe wielokwiatowe kompozycje to triumfalna apoteoza kwiatów, ich botaniczna dokumentacja. Została zapoczątkowana przez Jana Breugla a kontynuowana przez jego potomka Jana Pietera Brueghel w prezentowanym obrazie.

Wśród okazałego bukietu artysta z niezwykłym realizmem umieścił Różę stulistną (łac. *Rosa centifolia*) czy Tulipana (łac. *Tulipa*). Jego pstrokate ubarwienie wynikało z wirusa TBV „Tulipbreakingvirus" czy ReTBV „Rembrandt Tulip Breaking Virus", który atakował cebulki powodując niepowtarzalne kolory pstrych płatków i ich pofałdowania lub nieregularności brzegów. W części centralnej i u góry znajdujemy białą Kalinę koralową (*Viburnum opulus*) o częściowo zdrewniałej twardej gałązce. Drobny niebieski kwiat w części centralnej to Barwinek lub Floks kanadyjski a okazałe wielopłatkowe żółte i czerwone kwiaty to Jaskry azjatyckie (*Ranunculus asiaticus*). Dynamiczny, czerwony o rozchylonych płatkach to Mak wschodni (*Papaver orientale*) a biało-czerwony, malowany z dużą swobodą artystyczną to Zawilec (*Anemone*) o oszałamiającej liczbie ciemnych pręcików (botanicznie mogą występować w ilości pomiędzy 10 a 200).

Symbolika kwiatowych martwych natur oscyluje wokół witalności i siły życia a jednocześnie jego przemijalności (przedstawienie rozkwitających i więdnących kwiatów). Dodatkowo zamieszczenie tulipanów, które właśnie w XVII wieku osiągnęły apogeum popularności w Holandii przestrzega przed bezmyślnością i nieodpowiedzialnością. Orientalne cebulki tulipanów były obiektem ożywionego handlu i obiektem spekulacji, dzięki której wielu osiągnęło nieprawdopodobne bogactwo – inni stracili cały dobytek. Mak z racji swoich właściwości uspakajających symbolizuje sen, a także słabość w godzinie śmierci, jednocześnie poprzez czerwony kolor może symbolizować mękę Chrystusa. Kwiat róży zwany również kwiatem Wenus to oczywiście miłość i seksualność a z racji doczesności miłości ludzkiej – próżność. Całość kompozycji przywołuje skojarzenia z metaforą Homera ludzkiego losu:

„Taki już los ludzkich rodów jak losy nietrwałych liści –
jedne na ziemię wiatr zrzuca liście, a inne wydaje
rozkwitający las, kiedy zbliża się pora wiosenna.
Z rodem człowieczym to samo: jeden rozkwita, a drugi
pada."

Homer (Iliada, Pieśń VI)

„A Pańskie kwiaty! (…) To nie doskonałe fotografie rzeczy, które żyły, ale zgasły z chwilą gdy się znalazły na kliszy, to wiecznie żyjące indywidualizmy, zadziwiające nie tylko techniką (u nas i to zadziwia), ale przede wszystkim melancholijną muzyką Pańskiej duszy, grająca linią i barwą, dzięki oku, co nie tylko widzi, ale i czuje, dzięki duszy, co nie tylko czuje ale i widzi, w doskonałą zlanymi harmonię, w rzeczywistą – choć «tylko» malowaną – prawdę życia – choć tylko «wyobrażonego»."

J. Kasprowicz, List Kasprowicza do Ślewińskiego (Wstęp do katalogu wystawy w TPSP) Lwów 1907, s. 7.

„Ze szczególną „czułością" i wynikającą może z tego emocjonalnego stosunku wirtuozerią malował Ślewiński kwiaty. Kwiaty polne w zwykłych glinianych garnkach i dzbankach, rzadziej kwiaty ogrodowe w smukłych szklanych flakonach lub wazonach z Delft, kwiaty w doniczkach, na stołach, krzesłach, taboretach – to długa suita kwiatowa, która przewija się przez całą, blisko trzydziestoletnią działalność Ślewińskiego. Nigdy nie traktuje kwiatów jako dekoracji wnętrza mieszkalnego. Przeciwnie – oddziela je draperią lub ścianą od otoczenia nadając im cechy indywiduowego „bytowania". Kwiaty Ślewińskiego, botanicznie jednoznaczne, są zaprzeczeniem naturalistycznego odtwarzania listków, płatków, pręcików. Są one traktowane syntetycznie, są to bowiem „portrety" kwiatów, a nie ich barwna fotografia." Władysław Ślewiński 1854–1918. Wystawa monograficzna, oprac. W. Jaworska, Warszawa 1983, s. 25.

8

Władysław Ślewiński

(1856 Białyń – 1918 Paryż)

Białe piwonie, ok. 1899 r.

olej, płótno, 45 × 37 cm
w świetle oprawy

Wystawiany:
– „Władysław Ślewiński 1854–1918, Wystawa monograficzna", Muzeum Narodowe w Warszawie, 1983

Reprodukowany i opisany:
– „Władysław Ślewiński 1854–1918, Wystawa monograficzna", kat. oprac. Władysława Jaworska, Muzeum Narodowe Warszawie, Warszawa 1983, s. 25.

Pochodzenie:
– Kolekcja rodziny Buffetaud, Paryż (siostry Jeanne Buffetaud i Marié-Luise Lagrange odziedziczyły po matce znaczną kolekcję prac Władysława Ślewińskiego, które tamta pozyskała głównie od Eugenii, żony artysty. W skład tych zbiorów wchodziło około 170 płócien, a 38 z nich siostry przekazały w darze dla polskich muzeów).

cena wywoławcza: 195 000 zł
estymacja: 250 000 – 300 000 zł

Przez krótki okres czasu pobierał nauki rysunku w Warszawie w Klasie Rysunkowej u Wojciecha Gersona. W 1888 roku wyjechał do Paryża, gdzie rozpoczął studia malarskie w Académie Julian, a następnie w Académie Colarossi. Rok później poznał Paula Gauguina oraz artystów z kręgu szkoły Pont-Aven, a znajomość ta wywarła ogromny wpływ na późniejszą twórczość malarską Ślewińskiego. Wraz z francuskim artystą kilkakrotnie jeździł do miejscowości w Bretanii Le Pouldu. W 1898 roku odbył podróż do Hiszpanii. W 1905 roku przyjechał do Polski, a dokładnie do Krakowa i Poronina, gdzie przebywał do 1907 roku. Kilka miesięcy spędził również w Monachium. Przez krótki okres czasu, bo w latach 1908–1910, był profesorem w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych. Następnie otworzył własną szkołę w swojej pracowni malarskiej. W 1910 powrócił do Francji, gdzie osiadł się już na stałe w Doëlan w Bretanii. Utrzymywał bliskie kontakty ze środowiskiem artystycznym, francuskim i polskim. Przyjaźnił się z Tadeuszem Makowskim oraz Witkacym, którzy odwiedzali go we Francji. Ślewiński malował głównie pejzaże z widokami brzegów morza a także i z Podhala, Tatr i Kazimierza nad Wisłą, martwe natury oraz portrety, czasem i sceny rodzajowe. Kompozycje malarskie utrzymane w postimpresjonistycznym duchu artysty odznaczały się prostotą. Operował szeroką, przygaszoną paletą barw, uzyskując harmonijny efekt pełen subtelności. Często sięgał po wyraziście zaakcentowany kontur. Cechą charakterystyczną obrazów Ślewińskiego jest cienko kładziona warstwa farby, przez którą można zobaczyć fakturę płótna. Brał udział w wystawach krakowskiego i lwowskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych. Swoje prace od 1896 roku wystawiał również na paryskich Salonach Niezależnych, a także w Warszawie i Wiedniu.

„O ile dawniej (…) Makowski interesował się pejzażem bogatym, przestrzennym, nie pozbawionym anegdotycznych scen rodzajowych, o tyle teraz wybiera motyw krajobrazowy raczej mały, skromny, „zwyczajny”. Ze szczególnym zamiłowaniem obserwuje zakręt drogi na skraju wsi, zabudowania kamiennych domków przy drodze, pochyłe przydrożne drzewa. (…) Bywa, że drogą jedzie zaprzężony w konie wózek lub idzie z książkami do szkoły samotne dziecko. (…) Pejzaże te można określić jako realistyczne. Domy mają dachy i okna, drzewa gałęzie, kościoły określoną architekturę, a droga zakręca według normalnych praw perspektywy. Ale mądra zasada wyboru wobec samego motywu, liryczno-naiwna prymitywizacja formy w stosunku do „wielomównej” przyrody decydują, że nie jest to naturalistyczna fotografia ani szkic terenowy, lecz autentyczne dzieło sztuki o specyficznym klimacie.”

W. Jaworska, „Tadeusz Makowski polski malarz w Paryżu”,
Wrocław 1976, s. 29.

„W przeciwieństwie do błyskotliwego koloru impresjonistów koloryt jego obrazów, nie błyszcząc – świeci blaskiem matowoszarym. Ta właściwość koloru jest przedziwna i w tym leży siła Makowskiego jako malarza.”

T. Czyżewski, „Tadeusz Makowski malarz dzieci, gruszek i jabłek”,
w: „Życie Polskie” 1924 (10 II)

„Samlicki: Przejdźmy do kolorytu. Jest on – bez względu na to, co przedstawia: ludzi, widoki, czy martwe natury – bardzo słaby. Nie lubisz natężonych barw, unikasz silnych akcentów, tak barwnych, jak walorowych, wskutek czego oblicze Twych dzieł – lubo szlachetne – zawsze atoli jest anemiczne.

Makowski: To, co nazywasz anemią, jest wyrafinowanym smakiem. Unikam silnych barw, bo wrzeszczą – wolę przytłumione piano. Duszy mej odpowiadają anemiczne, biedne dzieci, zwiędłe kwiaty lub dyskretne w kolorze, wolę łagodne światło szarych dni niż gwałtowne kontrasty słońca. Zerwałem raz na zawsze z impresjonizmem, chodzi mi o przedmiot, o rzecz, a nie o efekt.”

M. Samlicki, „Twórczość plastyczna Tadeusza Makowskiego”,
w: „Kurier Literacko-Naukowy” 1927 nr 72

9

Tadeusz Makowski

(1882 Oświęcim - 1932 Paryż)

Stara farma

olej, płótno, 34 × 54 cm
sygn. l. d.: *T.Makowski*
na odwrocie autorski napis:
Tadé Makowski / Vieilles fermes / Paris

Pochodzenie:
Bruun Rasmussen 29 Nov 2007,
Kopenhaga, Aukcja Dzieł Sztuki,
poz. 294, s. 186
Kolekcja prywatna, Polska

cena wywoławcza: 320 000 zł
estymacja: 400 000 – 450 000 zł

W latach 1903–1908 studiował malarstwo u J. Mehoffera i J. Stanisławskiego w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. W latach 1907 i 1908 podróżował do Włoch, a w 1914 r. zwiedził Kijów. W 1908 wyjechał do Paryża i tam osiadł na stałe. W latach 1914–15 przebywał w Bretanii, gdzie gościł w domu W. Ślewińskiego. W 1916 r. wrócił do Paryża, skąd wyjeżdżał do Owernii, Holandii i Belgii. We wczesnym okresie twórczości inspirował się malarstwem P. Puvis de Chavannes'a. Od około 1911 w jego obrazach uwidoczniła się fascynacja kubizmem, zaś w latach późniejszych inspiracje dawnym malarstwem holenderskim i polską sztuką ludową. Z czasem artysta coraz bardziej upraszczał formę, dochodząc do stworzenia „własnego systemu znaków plastycznych”. Wielokrotnie wystawiał swoje prace w ramach prezentacji polskiej sztuki na świecie. Przez krytykę zaliczany do najwybitniejszych polskich malarzy XX wieku.

10

Bolesław Biegas

(1877 Koziczyn – 1954 Paryż)

Leda

olej, sklejka, 71 × 49 cm
sygn. l. d.: *B. Biegas*
na odwrocie dwie papierowe nalepki:
1) *422/Leda/1919* (odręcznie); 2) *1927 APM109/Léda/422 0,70 xo, 48;* 3) metka z odręcznie napisanym numerem *27*

Pochodzenie:
Kolekcja prywatna, Polska

Wystawiany:
– „Bolesław Biegas – malarstwo i rzeźba", Muzeum Mazowieckie w Płocku, 15 maja 2011 – 31 grudnia 2019 r.

Reprodukowany:
– „Bolesław Biegas 1877–1954", Muzeum Mazowieckie w Płocku 1997, s. 123 (il.)
– Xavier Deryng „Bolesław Biegas", Polskie Towarzystwo Historyczno-Literackie w Paryżu, Biblioteka Polska w Paryżu, 2011 r., str. 272

cena wywoławcza: 48 000 zł •
estymacja: 75 000 – 90 000 zł

Rzeźbiarz i malarz. Studia rzeźbiarskie odbył w krakowskiej ASP w latach 1896–1901 w pracowniach K. Laszczki oraz A. Dauna. W 1901 po uzyskaniu stypendium Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych wyjechał do Paryża, gdzie pozostał już do końca życia. Początkowo uzupełniał swoje studia artystyczne w École des Beaux-Arts. W Paryżu też związał się z polskim środowiskiem artystycznym, należał m.in. do Towarzystwa Historyczno-Literackiego. Artysta zaczął rzeźbić jeszcze jako młodzieniec, zainspirowany motywami ludowymi. W późniejszych latach tworzył w nurcie symbolicznym, pracując w geometrycznych formach. W okresie paryskim zwrócił się ku secesyjnej stylistyce. Uzupełnieniem jego rzeźbiarskiego dorobku była twórczość literacka oraz malarska. Artysta zaczął malować za namową Stanisława Wyspiańskiego, sztuką którego początkowo się inspirował. Następnie, artysta w swej malarskiej twórczości wykształcił własny, niepowtarzalny styl. Tworzył całe cykle malarskie. Ogromną popularność przyniosły mu jego portrety, z specyficznymi układami wygiętych linii, wypełniającymi całość pola obrazu. Inspirował się również sztuką Arnolda Böcklin'a oraz Gustava Moreau. Prace artysty należą do zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Muzeum Fryderyka Chopina w Warszawie, paryskim Muzeum Orsay oraz w wielu kolekcjach prywatnych w Polsce i zagranicą. W 2015 roku w Warszawie powstała największa ekspozycja dzieł Biegasa, łącząca zbiory kooperacji Fundacji im. Bolesława Biegasa i Biblioteki Polskiej w Paryżu.

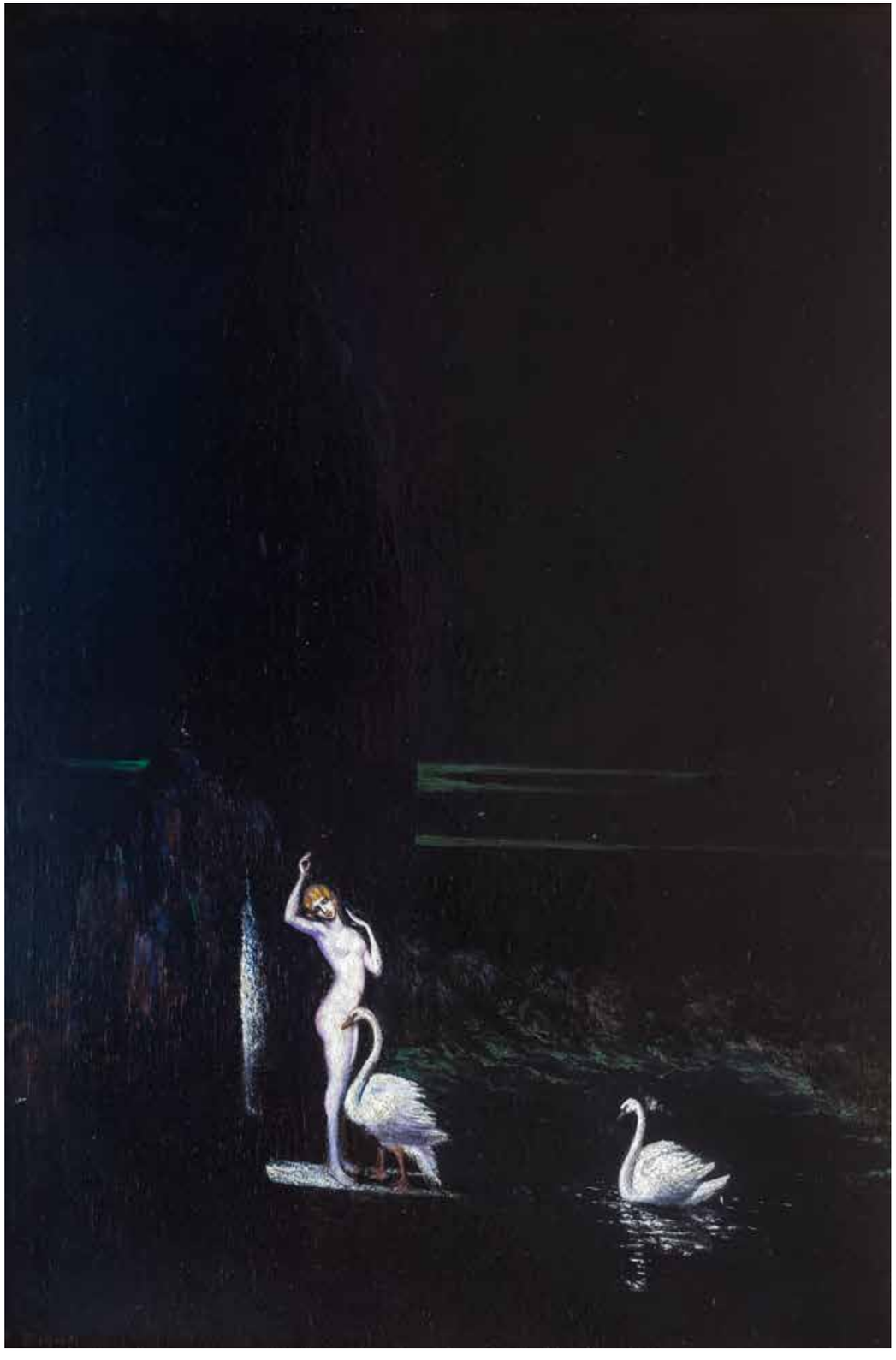

„W majestatycznej urodzie nocnego nieba, ogromna ściana ciemnoniebieskiej emalii usianej wyciszonymi gwiazdami czy też nieba wieczornego, którego błękit pogłębia się w falach, pozbawionych materii w tej słabnącej jasności, pod niebem ubarwionym ogniem zachodzącego słońca i jakby ustrojonym niezwykłym odlotem wielkich ptaków z purpury, szmaragdów, szafirów – skały, wyspa medytacji obsadzona wysokimi cyprysami i zamkami z sennych marzeń. Zamek zaczarowany, zamek księżycowej poświaty, zamek Atlantydy ukwiecający morze swym nagłym rozkwitem, zamek królów i królowych, wyobraźnia Biegasa buduje je z kształtów ludzkich, zastygłych w uroczystej ekstazie, melancholijnych królów, beznadziejnie zakochanych dziewic.

Gustave Kahn, „Boleslas Biegas. Les Nuits Mystiques”, [w:] „Exposition des Ouvres de Charles Hetherington le Célèbre Peintre Américain et de Boleslas Biegas Peintre Polonais”, Paris, Galerie André Seligmann 1925, ss. 12–14

Z początkiem lat 20-tych XX wieku Bolesław Biegas maluje cały cykl obrazów o onirycznej i symbolicznej wymowie zatytułowany „Mistyka nieskończoności”. Było to swoiste oddanie hołdu Arnoldowi Böcklinowi i jego słynnej Wyspie Umarłych, która stała się ogromną inspiracją dla Biegasa. Kompozycje z tej serii to sceny utrzymane w mistycznej, niemalże teatralnej atmosferze nokturnów, spowitych w ciemnościach czerni i granatów, z osobliwym ukazaniem postaci w kontrastowej do tła, jasnej poświacie.

Obraz „Leda” zaprezentowana w katalogu jest doskonałym przykładem sceny z tego cyklu. Biegas wykorzystał tutaj motyw mitologicznej postaci Ledy, królowej Spraty, kochanki Zeusa, który uwiódł ją pod postacią łabędzia. Kompozycję ukazał w charakterystycznym dla tego cyklu mrocznej scenerii. Pod górującym w cieniu strzelistym cyprysem widać postać jarzącej się srebrzystym blaskiem młodej blondynki. Jej smukła, wręcz kolumnowa sylwetka ukazana jest w lekko wygiętej w sensualnie erotycznej pozie z wyciągniętymi niczym w ekstazie ku górze ramionami. Przy niej stoi biały łabędź, z opartą głową na jej łonie. Do pary podpływa drugi łabędź, którego sylwetka odbija się w lekko zmąconej wodzie.

Z początkiem 1912 roku Alicja Halicka po raz pierwszy odwiedza Paryż. Niecały rok później ponownie przyjeżdża do stolicy Francji, z którą zwiąże się już do końca swojego życia. Tutaj artystka kontynuowała naukę malarstwa rozpoczętą w Monachium. Studia odbywa zatem w Académie Ranson, oraz w pracowniach Maurice'a Denisa i Paula Sérusiera. Żywo uczestniczy w życiu tamtejszej polskiej bohemy artystycznej. Poznaje tu Ludwika Markusa, którego poślubiła w 1913 roku. Małżeństwo z artystą miało zdecydowany wpływ na dalszy rozwój artystycznej twórczości Halickiej. Markus wprowadził ją do grona takich artystycznych sław malarzy i literatów, jak Picasso, Braque, Apollinaire, Gris. O Juanie Grisie wspominała sama Halicka: „Słuchałam chciwie błyskotliwych dyskusji pomiędzy nim i Marcoussisem. Zrozumiałam (nie przystając do niego) znaczenie ruchu kubistycznego, owego poszukiwania nowej dyscypliny będącej reakcją na stan anarchii, w stronę której staczało się malarstwo od XIX wieku, i jego głęboki filozoficzny zasięg: transformację zwyczajnych przedmiotów, 'nową alchemię wartości', poprzez którą kubizm łączy się ze światem Baudelaire'a i Rimbaud, starając się 'uszlachetnić los rzeczy najbardziej pospolitych'" (Alicja Halicka, Wczoraj. Wspomnienia, Kraków 1971, s. 54, cyt. za: „Alicja Halicka. Mistrzowie École de Paris", tekst Krzysztof Zagrodzki, katalog wystawy, Villa la Fleur, Konstancin – Jeziorna, Warszawa 2011, s. 75 s. 11–13). Te niezbyt entuzjastyczne słowa na temat kubizmu nie do końca obrazowały faktyczny stosunek Halickiej do tego awangardowego nurtu. Artystka tworzyła w tej stylistyce, a jej pierwsze prace spotkały z uznaniem, między innymi samego Apollinaire'a, który o niej pisał: „Halicka posiada dar męskości i realizmu, który pozwala mądrze konstruować obraz bez deformowania kompozycji" („Soirées de Paris", listopad 1914, s. 187, cyt. za: „Alicja Halicka", op.cit., s. 17). Sukcesy Halickiej nie do końca spodobały się Markusowi, który miał ją zacząć traktować jak konkurentkę. Pod pretekstem chronienia żony, zaczął ją izolować. „Wystarczy jeden kubista w rodzinie" miał powiedzieć do Halickiej. Część swoich obrazów Halicka miała nawet zniszczyć na polecenie męża. Momentem zwrotnym w karierze artystki było zgłoszenie się Markusa do Legii Cudzoziemskiej w czasie I wojny światowej. Dłuższa rozłąka pozwoliła artystce na swobodny wybór stylistyki, który padł na właśnie kubizm. „W 1924 roku Louis udał się na wojnę, ja zaś na farmę normandzką, gdzie mogłam malować dla przyjemności. Po jego powrocie porzuciłam moje obrazy kubistyczne i o nich zapomniałam. Ku memu wielkiemu zaskoczeniu niemal sześćdziesiąt lat później otrzymałam pocztą wielki rulon wysłany z Normandii: sześćdziesiąt płócien, gwaszy i rysunków. Spadkobiercy moich przyjaciół odnaleźli je na strychu". (Jeanie Warnod, „L`École de Paris", Paris: Arcadia Ed., 2004, s 84, cyt. za „Alicja Halicka. Mistrzowie École de Paris", tekst K. Zagrodzki, wstęp A. Winiarski, kat. wyst., Villa la Fleur, Konstancin Jeziorna, Warszawa 2011, s. 19.)

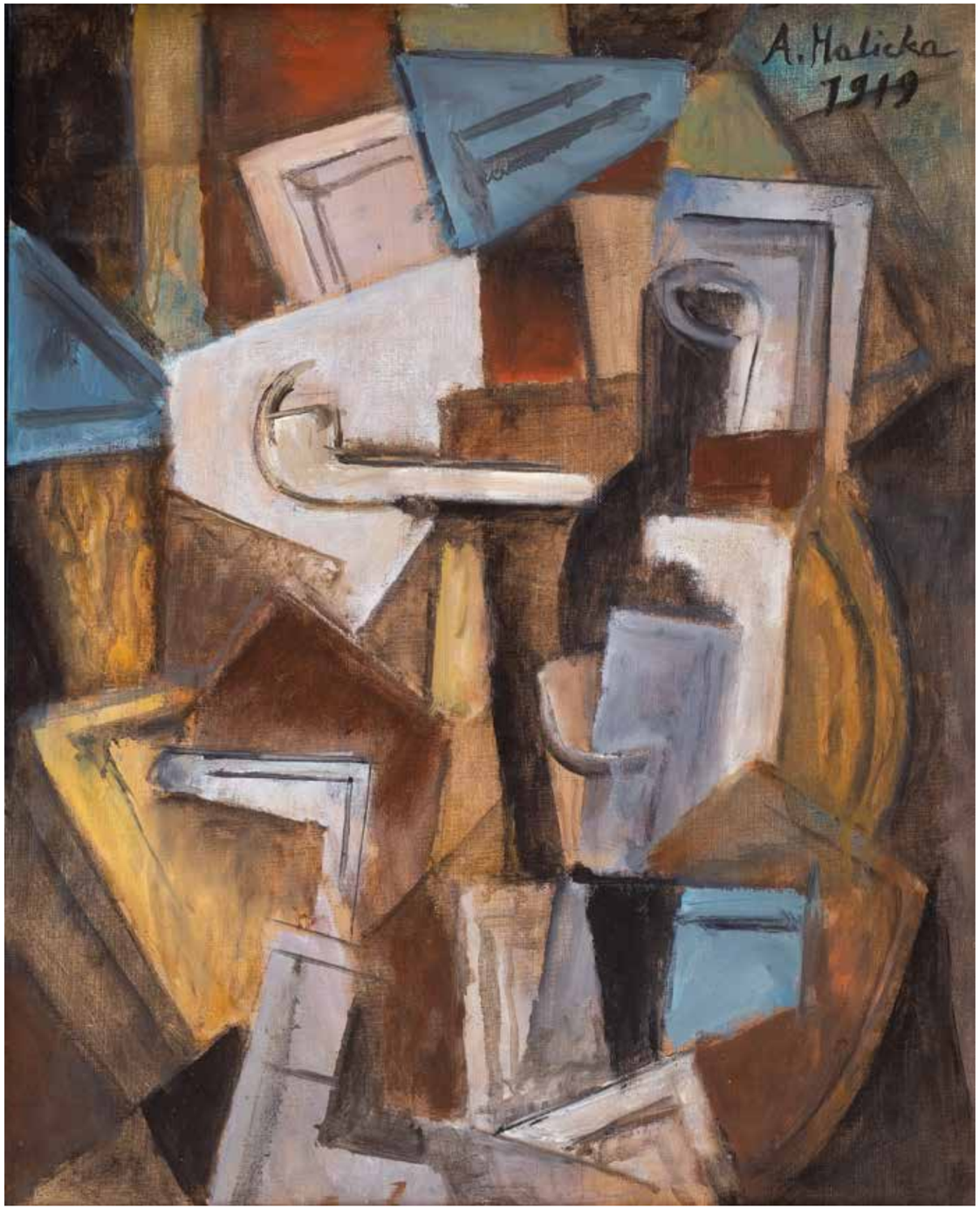

11

Alicja Halicka

(1894 Kraków – 1975 Paryż)

Kompozycja kubistyczna z fajką

olej, płótno, 61 × 50 cm
sygn. i dat. p. g.: *Halicka*/1919

cena wywoławcza: 68 000 zł •
estymacja: 90 000 – 100 000 zł

Kształciła się w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych dla Kobiet Marii Niedzielskiej. Tam pobierała nauki u Wojciecha Weissa, Leona Wyczółkowskiego, Józefa Pankiewicza. Następnie, od 1912 r., w akademii w Monachium oraz w paryskiej Academie Ranson pod kierunkiem M. Denisa i P. Serussiera. Już od 1914 r. brała udział w paryskich Salonach. Była artystką wszechstronną, poza malarstwem zajmowała się ilustratorstwem, dekoratorstwem, scenografią, projektowaniem kostiumów. Wystawiała w wielu galeriach europejskich. W 1928 r. reprezentowała sztukę École de Paris na Biennale w Wenecji. Miała też kilka wystaw indywidualnych, m.in. w Paryżu, Londynie, Nowym Jorku. Sztuka jej ewoluowała od początkowych wpływów kubizmu, przez zainteresowanie kolażem ku poetyckim, lirycznym w nastroju przedstawieniom, chętnie wykonywanym techniką akwareli. Tematami prac artystki były portrety, pejzaże, martwe natury oraz sceny rodzajowe. Początkowa przewaga ciemnych barw, z czasem ustąpiła pastelowej tonacji.

„Mela Muter przynosi zaszczyt sztuce polskiej i École de Paris.”

Jean-Pierre, „Mela Muter honore l’art polonais et l’Ecole de Paris”, w: „Les Lettres Francaises” 1950, nr 325 (25 VIII), s. 7.

„Artystka nie przenosi na płótno wiernie prawdziwości naturalnej, zabarwienia, lecz tłumaczy własnym, jakby uprzednim skojarzeniem barw wrażenie wywierane na niej przez – muszę tak nazwać – dusze motywu malarskiego. Malując na podkładzie kredowym bardzo absorbującym i matującym połysk farby olejnej, artystka wydobywa ze środków technicznych pewien nowy niesamowity wyraz harmonijnie zgrywający się z jej ogólnym założeniem malarsko-plastycznym. Odrębność malarstwa Meli Muter polega na pewnych świadomych niedomowieniach konstrukcyjnych, pomocnych artystce w wydobywaniu ekspresji z bryły, częstokroć ledwie zamaskowanej.”

J. Żyznowski, „Z Zachęty. Wystawa Meli Muter”, „Rzeczpospolita”, 1923, nr 86, s. 3., [w:] Kolekcja Bolesława i Liny Nawrockich, Mela Muter (Maria Melania Mutermilch) 1876–1967. [Katalog wystawy], Muzeum Narodowe w Warszawie, XII 1994 – II. 1995, Warszawa 1994, s. 39.

12

Mela Muter

(1876 Warszawa – 1967 Paryż)

Martwa natura z zieloną butlą

olej, płótno, 61 × 50,5 cm
sygn. p. g.: *Muter*
na krośnie napis: mute oraz nalepka z paryskiej Galerie Joseph Billiet & Co

Wystawiany:
– wystawa indywidulana Meli Muter, Galerie Joseph Billiet & Co, Paryż, 1924 lub 1927 r.

cena wywoławcza: 380 000 zł •
estymacja: 420 000 – 500 000 zł

Malarka, nieformalnie związana z kręgiem artystycznym École de Paris, członkini paryskiego Societé Nationale des Beaux-Arts. Odbyła roczny kurs w Szkole Rysunku i Malarstwa dla Kobiet M. Kotarbińskiego w Warszawie. Do Paryża wyjechała w 1901 r. Uczęszczała do Académie Colarossi i Académie de la Grande Chaumiere. Wyczulona na piękno natury, malarstwa pejzażowego uczyła się podczas licznych plenerów w Bretanii i Hiszpanii. Na tę dziedzinę jej twórczości wpływ miała fascynacja malarstwem P. Cezanne’a oraz V. van Gogha. Malowała fowizujące widoki znad Sekwany i z południowej Francji: porty, barki cumujące przy nabrzeżach, holowniki, piętrzące się na wzgórzach miasteczka i góry schodzące do morza. Przestrzeń budowała za pomocą zgeometryzowanych, masywnych brył budynków, sprawnie łącząc je z formami przyrody. Dzięki urozmaiconej, soczystej palecie barw i miękkiemu modelunkowi znakomicie oddawała gorący klimat Południa. W swej twórczości również często sięgała po motywy związane z macierzyństwem, nędzą oraz starością. Malowała także martwe natury.

Po wybuchu I wojny światowej Mela Muter wyjechała do francuskiej miejscowości Concarneau, następnie w tym też czasie przebywała na terenach Bretanii oraz Szwajcarii. Z tego właśnie okresu pochodzą liczne przedstawienia martwych natur. Jak wspominała sama Mela: „Nikt nie miał wtedy ani czasu, ani też cierpliwości, by mi pozować. Martwe natury – owoce morza, skorupiaki i ryby, niewrażliwe na ludzkie dramaty, na ludzkie szaleństwa, zastępowały mi modeli. Jedna z tych martwych natur szczególnie odzwierciedlała mój ówczesny stan psychiczny. Była tragiczna przez czerń wijących się olbrzymich węgorzy, czerwień skorupiaków, zsiniałą biel papieru. Wydaje mi się, że było to najlepsze płótno tego rodzaju, jakie kiedykolwiek stworzyłam". Motyw martwych natur już pojawiał się wcześniej w *ouvre* artystki, ale znacznie rzadziej; często będąc jedynie bohaterem drugiego planu jej kompozycji. To właśnie martwe natury, obok całej plejady galerii portretów, stawiają Melę Muter na piedestale najznamienitszych malarek École de Paris. Na płótnach z ukazaniem martwych natur widać silną fascynację artystki twórczością Paula Cezanne`a. Obrazy te ukazują świeże owoce, warzywa, ryby, owoce morza, kuchenne naczynia, kwiaty ustawione na rzuconym jakby od niechcenia kawałku materiału, czy też na rozpostartej, gazecie, z często widocznymi nagłówkami z paryskiej prasy. Ułożenie obiektów jest tylko na pozór przypadkowy. Całość kompozycji jest nader przemyślana. W obrazach tych widać absolutnie mistrzowskie oddanie koloru. Paleta barw jest wyrazista, soczysta. Kontur obiektów jawi się niczym rozedrgany, nieoczywisty. Zwykłym obiektom z życia codziennego, malarka nadawała malarską szlachetność, głębię.

„Piękne pejzaże tak bardzo urzekają, że ma się ochotę odtworzyć je dokładnie, bez swego własnego ich przetwarzania. W przypadku „niewdzięcznej natury" próbuje się je natomiast interpretować, kształtować według swej woli. Nie ma się wtedy zawrotów głowy i zachowuje się zimna krew, aby bryły, odpowiednie walory, kolory umieszczać na właściwych miejscach, wyznaczanych przez sztukę."

M. Muter, „Wspomnienia", [w:] J. Malinowski, B. Brus-Malinowska, „W kręgu École de Paris: malarze żydowscy z Polski", Warszawa 2007, s. 40.

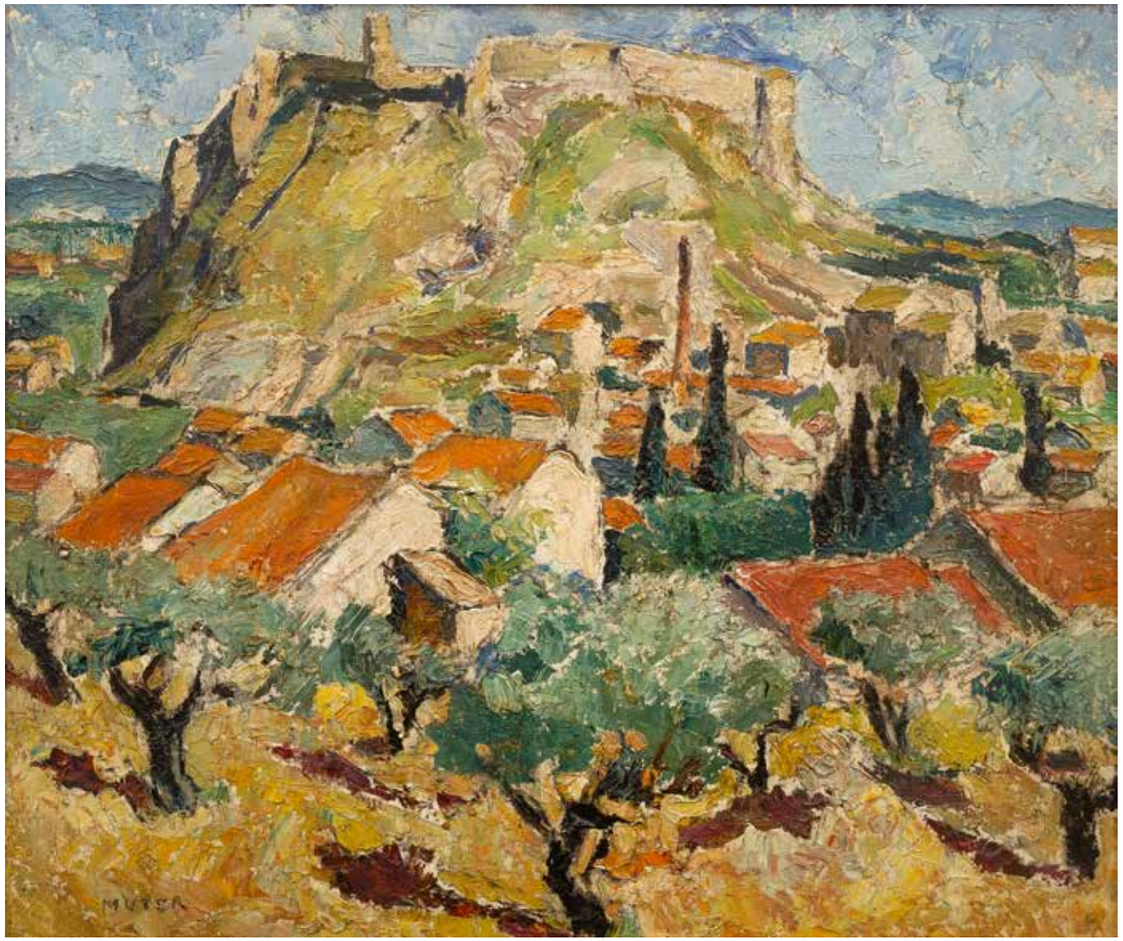

13

Mela Muter

(1876 Warszawa – 1967 Paryż)

Avignion – Fort Świętego Andrzeja w Villeneuve-lès-Avignon

olej, sklejka, 45 × 53 cm
w świetle oprawy
sygn. l. d.: *MUTER*
na odwrocie papierowa nalepka wystawowa Galerie Gmurzynska w Kolonii z opisem pracy

cena wywoławcza: 195 000 zł •
estymacja: 250 000 – 350 000 zł

Malarka, nieformalnie związana z kręgiem artystycznym École de Paris, członkini paryskiego Societé Nationale des Beaux-Arts. Odbyła roczny kurs w Szkole Rysunku i Malarstwa dla Kobiet M. Kotarbińskiego w Warszawie. Do Paryża wyjechała w 1901 r. Uczęszczała do Académie Colarossi i Académie de la Grande Chaumiere. Wyczulona na piękno natury, malarstwa pejzażowego uczyła się podczas licznych plenerów w Bretanii i Hiszpanii. Na tę dziedzinę jej twórczości wpływ miała fascynacja malarstwem P. Cezanne'a oraz V. van Gogha. Malowała fowizujące widoki znad Sekwany i z południowej Francji: porty, barki cumujące przy nabrzeżach, holowniki, piętrzące się na wzgórzach miasteczka i góry schodzące do morza. Przestrzeń budowała za pomocą zgeometryzowanych, masywnych brył budynków, sprawnie łącząc je z formami przyrody. Dzięki urozmaiconej, soczystej palecie barw i miękkiemu modelunkowi znakomicie oddawała gorący klimat Południa. W swej twórczości również często sięgała po motywy związane z macierzyństwem, nędzą oraz starością. Malowała także martwe natury.

„[…] Obrazy p. M. Muterowej znalazły się na poczesnym miejscu, w pierwszej sali. [..] pejzaże z Południa żyją własnym życiem niezwykle skupionem, jędrnem i bolesnem w swem napięciu, a przecież bez śladu rezygnacji czy biernej rozpaczy […] ”.

E. Woroniecki, „Artyści polscy w Paryskim Salonie”, „Tygodnik Ilustrowany” 1924, nr 7, s. 100.

Po wybuchu II wojny światowej Mela Muter opuściła Paryż i udała się na południe Francji. Początkowo zamieszkała w Villeneuve-lès-Avignon, a następnie w Avignon. Tam osiadła przy ulicy Velonterie 12. Pracowała w szkole dla dziewcząt College Saint-Marie, gdzie uczyła rysunku, literatury, historii sztuki. Avignion staje się dla artystki bardzo bliski. Po zakończonej wojnie Melania wróciła do Paryża, jednak latem powraca do Avignonu. Tutaj też władze miasta ofiarowały artystce mieszkanie przy Quai de la Linge 24, położone u stóp pałacu i ogrodów papieskich. W samym Avignionie artystka miała swoje indywidualne wystawy, między innymi w 1948 i w 1958 roku.

Prowansalskie widoki Avignionu i okolic w twórczości Melani pojawiają się bardzo często. Artystka w szczególności ukochała widoki ukazujące XIV-wieczny Fort Świętego Andrzeja w Villeneuve-lès-Avignon, czego przykładem jest prezentowany w katalogu aukcyjnym obraz. Widzimy jak nad kubistycznie ujętymi bryłami domów z pomarańczowymi dachami górują na wzgórzu średniowieczne zabudowania fortu. W kompozycji uwagę zwracają uwagę również namalowane drzewa – cyprysy oraz drzewka oliwne, które to Melania traktowała z taką samą uwagą co ludzkie modele: „Cyprysy są odporniejsze. Ich smukłe, pokryte ciemno-zielonym gorsetem ciała chronią samotne zagrody, wątłe uprawy, które bez nich byłyby przez wiatr rozszarpane. zmiecione. Towarzyszą one szaroniebieskim drzewom oliwnym, jak gdyby przez kokieterię. O ile wyraźniejszy, bardziej elegancki jest ich kształt w porównaniu z oliwkami. Ale ja najbardziej kocham drzewo oliwne. Żadne drzewo nie jest tak bardzo ludzkie jak ono […]; takie wrażliwe, gdy drżą jego drobne listki przy najmniejszym podmuchu wiatru”. („Kolekcja Bolesława i Liny Nawrockich, Mela Muter (Maria Melania Mutermilch) 1876–1967”., Katalog wystawy, Muzeum Narodowe w Warszawie, grudzień 1994 – luty 1995, Warszawa 1994, s. 35.)

14

Muter Mela

(1876 Warszawa – 1967 Paryż)

Kobieta z dzieckiem, przed 1939 r.

olej, tektura na sklejce, 153 × 117 cm
w świetle ramy
na odwrocie papierowa nalepka z opisem pracy: *15584 Mela MUTER/ „Femme et enfant", huile sur carton/ 153 × 117 cm*
oraz nalepki transportowe

Proweniencja:
– Musée du Petit Palais, Genewa. (Kolekcja Oscara Gheza (1905–1998), szwajcarskiego przemysłowca wybitnego kolekcjonera i mecenasa sztuki. Stworzył wybitną kolekcję sztuki najlepszych artystów tworzących w Paryżu – m. in. P. Cézanne'a, Marca Chagalla, Giorgia de Chirico, Edgara Degasa, Paula Gauguina, Pabla Picassa, Pierre'a Auguste'a Renoira, Mojżesza Kislinga, Romana Kramsztyka czy Melani Muter.
– kolekcja prywatna, Francja;

Wystawiany:
– „Kisling i jego przyjaciele. Wystawa obrazów i rzeźb z kolekcji Musée du Petit Palais w Genewie", Muzeum Narodowe w Warszawie, 1 marca – 28 kwietnia 1996.

Reprodukowany:
– „Kisling i jego przyjaciele. Wystawa obrazów i rzeźb z kolekcji Musée du Petit Palais w Genewie, katalog wystawy, Warszawa 1996, s. 90

cena wywoławcza: 390 000 zł •
estymacja: 500 000 -700 000 zł

„Z tematów kompozycyjnych pociąga Mutermilchową nade wszystko problem uczucia macierzyństwa. I tu ten talent na wskroś męski nabiera na chwilę miękkości i słodyczy kobiecej. W geście matki, obejmującej dziecko, widzi artystka naturalną, zawsze skończoną kompozycję malarską. W kobiecie najbrzydszej nawet, tulącej do piersi dziecko, odnajduje pierwiastki niezwykłego poetyckiego piękna i harmonii."

H. Zbierzchowski, „Z pracowni artystów polskich w Paryżu", w: „Tygodnik Ilustrowany" 1910, nr 40, s. 805.

Na przestrzeni lat po motyw macierzyństwa Mela Muter w swoich obrazach sięgała wielokrotnie. Przedstawienia te ukazywały zazwyczaj ujęte w ciasnym kadrze sylwetki kobiet trzymających w objęciach swoje dzieci. Każda z tych kompozycji odznaczała się swoistą atmosferą intymności. O obrazach artystki ujmującej temat macierzyństwa tak pisał jeden z krytyków:

„Na tegorocznej wystawie, urządzonej staraniem Galerii Billieta, widnieje dużych rozmiarów kompozycja pt. „Maternité". Najstarszy bodaj z tematów znanych w sztuce, najczęściej może przedstawiany pędzlem i rylcem, traktowany najrozmaiciej w zależności od epoki i indywidualności. Jeśli każde dzieło sztuki jest rapsodem duszy artysty, objawionym formą plastyczną, to liczne „Maternités", malowane tak często przez Melę Muter, są pięknymi zwierzeniami, przepojonymi naturalistycznym mistycyzmem, stanowiącym najistotniejszą cechę jej uczuciowej na wskroś ideologii. […] Temat [ten] mocno u Meli Muter-artystki rozwiniętemu i gorąco przez nią czczonemu instynktowi macierzyństwa przypisać należy, w połączeniu z odrębnościami wyobraźni twórczej, [oraz] bardzo swoisty stosunek do natury-modela, decydujący o stylu jej sztuki. Mówiąc obrazowo, a jednak najzupełniej ściśle, Mela Muter nie maluje, lecz rodzi swoje obrazy. Portret, krajobraz, martwa natura, każdy absolutnie fragment rzeczywistości, ujęty przez nią w ramy kompozycji plastycznej, jest przede wszystkim wizerunkiem, i to uderzająco podobnym, jej własnych światów duchowych. Obiektywne piękno modela nie tylko nie zatraca się wskutek tego zetknięcia z psychiczną indywidualnością artystki, ale raczej uzewnętrznia się w jeszcze wyraźniejszej, gdyż pozbawionej wszelkich przypadkowych naleciałości formie. W ten sposób tworząc, można mieć nieraz chwile radosnego cudu – zwiastowania – czyli poczęcia dzieła, musi się zaś przeżywać długie godziny, dnie i lata bolesnej męki, chcąc słowo uczynić ciałem. Wiedza artystyczna, stojąca na poziomie tak ukształtowanej woli twórczej, osiąga najwyższe szczyty sztuki – stwarza dzieła, które, bez względu na ich treść, głęboko i szczerze nas wzruszają. Takie są obrazy Meli Muter."

Z. St. Klingsland, „Sztuka Meli Muter",
w: „Wiadomości Literackie" 1927, nr 12, s. 2

Prezentowany na aukcji obraz „Kobieta z dzieckiem" to wyróżniająca się kompozycja wśród znanych dotychczas przedstawień tematu macierzyństwa w obrazach Melani. Zazwyczaj swoich modeli artystka ukazywała w pomieszczeniach, na neutralnych tłach, lub z elementami mebli, otwartych okien, czy też martwych natur. Tutaj widzimy scenę z rozbudowanym sztafażem. Artystka w obrazie ukazała górskie szczyty, płynącą rzeką. Po prawej stronie widać pasterza przy płonącym ognisku, strzegącego swych owiec. U stóp kobiety, po lewej stronie obrazu leży wilczyca, karmiąca swoje młode. Całość sceny ma charakter idylliczny. Postać kobiety, która z czułością spogląda na stojące przed nią dziecko, przywodzi na myśl postać Matki Boskiej.

Martwe natury w twórczości malarskiej Romana Kramsztyka zajmują szczególne miejsce. Jak bardzo ten motyw pociągał Kramsztyka przemawia fakt, że na Salonie Jesiennym w 1913 roku artysta zdecydował się zaprezentować tylko martwe natury. To właśnie w tych przedstawieniach szczególnie widać inspirację artysty dziełami Cézanne'a. O martwych naturach Kramsztyka tak pisał jeden z krytyków: „[…] Kramsztyk uprawia sztukę bardziej konkretną. Dwie jego martwe natury, wysokie w kolorze i malowane intensywnie, świadczą, iż malarz ten umiał skorzystać z lekcji Cezanne'a. Kramsztyk nie rozkłada kolorów i oznacza przejścia od cienia do światła przez zmianę stopniowań intensywności tonu. Jest to dobry kolorysta, który „orkiestruje" swe płótna z umiejętnością pozbawioną maniery i fałszywej zręczności. […]"

(W. George, „Polacy w Salonie Jesiennym Paryża",
w: „Wiadomości Literackie" 1924, nr 4, s. 3.)

15

Roman Kramsztyk

(1885 Warszawa – 1942 tamże)

Martwa natura, (Martwa natura z winogronami), ok. 1912 r.

olej, tektura, 56 × 76,5 cm
sygn. p. g.: *R. Kramsztyk*

Wystawiany:
– „Roman Kramsztyk 1885–1942" [wystawa monograficzna], Żydowski Instytut Historyczny – Galeria Sztuki Współczesnej Zachęta, 1997

Reprodukowany:
– „Roman Kramsztyk 1885–1942" [wystawa monograficzna], Galeria Sztuki Współczesnej Zachęta, luty-marzec 1997, red. Renata Piątkowska, Magdalena Tarnowska, poz. 24, s. 178

Opisany:
– Renata Piątkowska, „Między „Ziemiańską" a Montparnasse'em. Roman Kramsztyk", Warszawa 2004, s. 194, nr kat. 6

cena wywoławcza: 125 000 zł
estymacja: 150 000 – 170 000 zł

Studiował na przełomie 1903/04 w krakowskiej ASP w pracowni Józefa Mehoffera. Studia kontynuował w Monachium, a także i w Berlinie. W 1911 roku wyjechał do Paryża, gdzie związał się z tamtejszym środowiskiem artystycznym École de Paris. W tym też czasie przynależał do Towarzystwa Artystów Polskich oraz Polskiego Towarzystwa Artystyczno-Literackiego w Paryżu. Uczestniczył w paryskich Salonach. Z Paryża regularnie wyjeżdżał do kraju, gdzie wystawiał swoje prace. W 1922 roku został członkiem grupy Rytm, której był założycielem. Poza tym od 1918 roku był również członkiem Grupy Pięciu. Kramsztyk należy do grona najlepszych polskich malarzy. W początkowej fazie twórczości artysty widać wyraźną inspirację sztuką Cézanne'a. Malował martwe natury oraz pejzaże, w których zawracał uwagę na strukturę faktury przedstawienia. Kompozycje te utrzymywał w ciemnej gamie kolorystycznej. W przedstawieniach portretowych sięgał po mocno zaakcentowany kontur, okalający wykorzystywane przez niego bryłowate formy. W późniejszej fazie skupiał się na przedstawieniach figuralnych, malując portrety kobiet, akty. Prace te w swej stylistyce odnosił do twórczości dawnych mistrzów epoki renesansu, manieryzmu oraz baroku. Artysta swoje prace prezentował zarówno w kraju (Warszawa, Poznań, Łódź, Kraków), jak i zagranicą (Praga, Barcelona, Wiedeń, Moskwa, Nowy York). Zginął w warszawskim getcie, rozstrzelany przez hitlerowców.

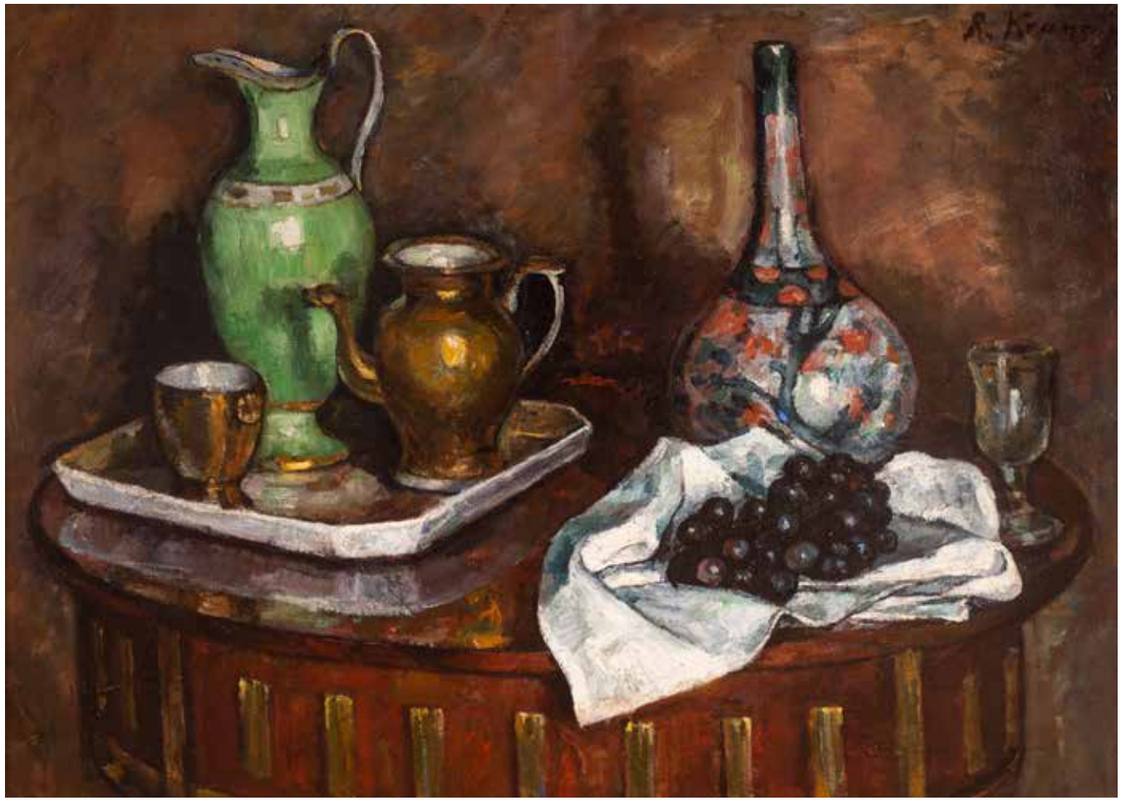

„Ale Zak bywa często idylliczny. Jest wtenczas w prostocie wyrazu uczuć zachwyconych, aż naiwny. Wtenczas tworzy swoje pieśni miłosne I te pieśni Zaka, jak wszystkie utwory jego fantazji są pozarealne. Jedyną ich rzeczywistością jest rytm linii i płaszczyzn."

Mieczysław Sterling, „Eugeniusz Zak, wystawa pośmiertna", katalog wystawy, Salon Cz. Garlińskiego, 1926 r., nlb.

„Trudno oddać za pomocą słów marzycielskie piękno, delikatny, poetycki czar tych obrazów. Jesteśmy świadkami jakichś sielanek arkadyjskich. Jakichś dolce far niente i sjest w krainie, której nie ma na mapie. Wśród kwiatów i drzew, nie znanych w podręcznikach botaniki. Pośród wzgórz o liniach pieściwych i melodyjnych, nad zwierciadlaną wodą, półkolami wcinającą się w ląd, spoczywają w niedbałych, leniwych postawach, marzą lub tańczą ze sobą pogrążeni w błogim zachwyceniu kochankowie. Dokoła tryskają z ziemi kępy kwiatów, pasą się białe wczesnorenesansowe owieczki, rosną rozpięte jak baldachimy drzewa z lak chińskich; w głębi wznoszą się surowe, poszarpane skaty lub ponure forteczne domy. (...j Rzadko jednak w tych rondach czy scherzach [...] panuje szczera, beztroska pogoda. Zwykle przepaja je rzewny, miękki, elegijny smutek'."

M. Wallis, „Sztuka polska dwudziestolecia. Wybór pism z lat 1921–1957", Warszawa 1959, s. 112.

„Pociągała mnie zawsze organiczność i miękkość linii i formy przy równoczesnej zdecydowanej architektonice układu (...) dać bryłę, określić ją formalnie i zamknąć, a równocześnie umieścić ją w atmosferze, rozlać na niej jak najbogatszą, nieuchwytną gamę tonów, otoczyć ją rytmiczną melodią światła i cienia, która jest równocześnie wartością barwną. Konstrukcja barwy – i to nie przez kontrasty, a bogactwo tonów – nierealny świat kolorystycznej wizji".

S. Zahorska, „Ostatni interview [z Zakiem]", „Sztuki Piękne" 1925/1926, nr 12, s. 502–503

16

Eugeniusz Zak

(1884 Mogilno – 1926 Paryż)

Idylla rybacka – zaproszenie do łodzi, 1914 r.

olej, płótno, 38 × 46 cm
sygnowany p. d.: *Eug. Zak*
na odwrocie papierowa nalepka inwentarzowa z Muzeum Narodowego w Warszawie

Pochodzenie:
– Galeria Marek, Paryż
– kolekcja prywatna, Polska

Wystawiany:
– Galeria Marek, Paryż, 22 marca – 30 czerwca 1990
– „Eugeniusz Zak, wystawa monograficzna", Muzeum Narodowe w Warszawie, 2003

Reprodukowany:
– „Mistrzowie École de Paris", tekst Artur Winiarski, Warszawa 2016, s. 50 (il.)
– Barabara Brus-Malinowska, „Eugeniusz Zak 1884–1926", katalog wystawy, Muzeum Narodowe w Warszawie, Warszawa 2004, s. 102 (il.)
– Artur Tanikowski, „Eugeniusz Zak", Sejny 2003, s. 11 (il.)
– „École de Paris", katalog wystawy, Galerie Marek, Paryż, 1990, poz.16 (il.)

cena wywoławcza: 300 000 zł
estymacja: 350 000 – 400 000 zł

Wybitny polski artysta malarz pochodzenia żydowskiego. W 1902 roku rozpoczął naukę w paryskim École des Beaux-Arts. Następnie kształcił się w Académie Colarossi. W 1903 podróżował do Włoch. Jeszcze w tym samym roku kontynuował naukę w Monachium. Po powrocie do Paryża zadebiutował w 1904 r. na Salonie Jesiennym. Aktywnie działał w życiu artystycznym, był związany z grupą Rytm, paryskim Towarzystwem Artystów Polskich oraz kręgiem Ecole de Paris. Zak w swojej twórczości wykreował swoisty język malarski. Przede wszystkie artysta nie tworzył z natury; jego kompozycje zradzały się w jego wyobraźni. Początkowo w swojej twórczości głównie malował portrety oraz wykonywał sangwinowe rysunki głów i popiersi. Artysta najczęściej malował idylliczne kompozycje o melancholijnej atmosferze. Głównymi bohaterami tych prac były postaci o wydłużonych i zrytmizowanych sylwetkach, obwiedzionych płynnym konturem. Tłem do tych przedstawień był arkadyjski pejzaż. Dekoracyjności dodawała wykorzystywana wysublimowana gama barwna. Na sztukę artysty wpływ miała twórczość symbolistów i nabistów. Artysta inspirację czerpał również ze sztuki renesansu oraz malarstwa Cézanne'a, Chavannes'a, Picassa oraz szkoły z Pont-Aven.

17

Leopold Gottlieb

(1883 Drohobycz – 1934 Paryż)

Portret mężczyzny, ok. 1905–1910

olej, płótno, 65,5 × 81 cm
sygn. p. d.: *L. Gottlieb/Paris*

Pochodzenie:
– Kolekcja Wojciecha Borzobohatego, Paryż
– Kolekcja Ewy i Wojciecha Fibaków, Polska
– Kolekcja prywatna, Polska

Wystawiany:
– „Malarstwo polskie w kolekcji Ewy i Wojciecha Fibaków", Muzeum Narodowe w Warszawie: 23 maja – 9 sierpnia 1992;
– „Malarstwo polskie w kolekcji Ewy i Wojciecha Fibaków", Muzeum Narodowe w Poznaniu: 22 sierpnia – 25 października 1992 r.
– „École de Paris. Artyści żydowscy z Polski w kolekcji Wojciecha Fibaka", Pałac Poznańskich w Łodzi, 1998

Reprodukowany:
– „École de Paris. Artyści żydowscy z Polski w kolekcji Wojciecha Fibaka", katalog wystawy pod red. J. Grabskiego, Pałac Poznańskich w Łodzi, 1998, s. 39 (il.)
– „Malarstwo polskie w kolekcji Ewy i Wojciecha Fibaków", WAiF – Auriga, Warszawa 1992, str. 79 (il.)

cena wywoławcza: 500 000 zł
estymacja: 700 000 – 900 000 zł

„Uznanie krytyki europejskiej zdobył Gottlieb przede wszystkim swymi portretami. Sądzę, że mimo wszystko, co mówiono i pisano o jego portretach, nie znalazły one jednak dotąd należytej oceny. Uderzają one posępną tragicznością, surowością, a zawsze w wysokim stopniu groteskowością. W tym względzie wywodzą się one z tradycji [Honoré] Daumiera, [Williama] Hogartha i Goyi [Francisco de Goya y Lucientes]. Nie są one portretami w banalnym i konwencjonalnym znaczeniu, jakie się ciągle jeszcze temu słowu zwykło nadawać; z drugiej znów strony nie jest Gottlieb bynajmniej zwolennikiem hasła, że o podobieństwo bynajmniej nie chodzi. Dla Gottlieba model jest zawsze zagadką psychologiczną, która przejawia się zewnętrznie, w pewnej zdecydowanej, sobie tylko właściwej formie.

Słaby talent narażony by był niechybnie na niebezpieczeństwo pogrążenia się w literaturę przy takim pojmowaniem portretu. Gottlieba ustrzegła od tego wysoka kultura artystyczna i rzeczywisty talent. Poza całą groteskowością, portrety jego mają przede wszystkim istotną wartość malarską, a to dzięki doskonałej kompozycji i umiejętnemu operowaniu barwą, a przede wszystkim linią. Linia u Gottlieba ma swój zupełnie odrębny, temu jedynie malarzowi właściwy charakter. Gottlieb nie ubiega się bynajmniej o kaligrafię, by się tak wyrazić, linii. Jego linia, raczej kreska, surowa, ma przede wszystkim akcent niesłychanie silny i zdecydowany, i ona to jest głównym walorem w jego obrazach. Poza tym charakterystyczne jest u niego nader oryginalne modelowanie głów. Polega ono na minimalnym zaakcentowaniu bryłowatości głowy, by nie rozrywać ogólnej plamy dekoracyjnej, w rzeczywistości jednak jest tak wyszukane, że charakter modela wyraża stokroć silniej, niżby to osiągnąć mogło najmozolniejsze wydobywanie trzeciego wymiaru na płaszczyźnie obrazu."

A. Baster, „Nowe dążenia w sztuce polskiej". II, „Literatura i Sztuka" 1912, nr 12 (dod. Do nr. 184 „Nowej Gazety"), s. 2–3.

Malarz, grafik i rysownik, działający w Krakowie, Paryżu i Wiedniu. Studiował w latach 1896–1902 w krakowskiej ASP u J. Malczewskiego i T. Axentowicza. Naukę kontynuował w Monachium, gdzie kopiował dzieła holenderskie w Starej Pinakotece. W 1904 r. zamieszkał na stałe w Paryżu. Był inicjatorem powstania krakowskiej Grupy Pięciu, w skład której weszli V. Hofman, M. Jakimowicz, J. Rembowski i W. Wojtkiewicz. W 1906 r. wyjechał do Jerozolimy. Objął tam katedrę malarstwa w Szkole Sztuki i Rzemiosła Bezalel. Po powrocie do Paryża w 1908 r. przebywał w kręgu artystów i krytyków. W czasie I wojny światowej walczył w szeregach dowodzonych przez Józefa Piłsudskiego. Zajmował się wtedy m.in. dokumentacją rysunkową wojskowego życia. Początkowo twórczość Gottlieba kształtowała się pod silnym wpływem młodopolskiej stylistyki. Portrety pochodzące z tego okresu charakteryzuje pogłębiona analiza psychologiczna. Swoich modeli często umieszczał w nieprzeciętne kompozycje. W późniejszej fazie jego twórczości pojawiają się obrazy o tematyce biblijnej; często również odwoływał się do motywu pracy. Artysta doskonale operował plamami barwnymi oraz zdecydowanym konturem, przez co uzyskiwał efekt dynamiki. Na początku lat 20-tych malarz zwrócił się ku bardziej rozjaśnionej palecie barw, a jego kompozycje stawały się coraz spokojniejsze. Następnie artysta coraz częściej posługiwał różnymi odcieniami szarości, które wykorzystywał w przedstawieniach kobiet, z lekko zaznaczonymi rysami twarzy, przy ich codziennych czynnościach.

Pochodzący z rodziny o malarskich tradycjach Tadeusz Styka sławę zyskał jako wybitny portrecista, zarówno w Europie, jak i w Stanach Zjednoczonych. W jego galerii portretów znalazły się wizerunki znanych osobistości ze świata polityki, kultury (m.in.: Poli Negri, Ignacego Paderewskiego, Maurice'a Maeterlincka, Władysława Andersa, Lwa Tołstoja). W 1934 roku w Złotej Sali w łódzkim Grand Hotelu odbyła się wystawa obrazów braci Tadeusza i Adama Styki. Tak o pracach Tadeusza pisał krytyk: „Tadeusz Styka umie dostrzegać piękno rzeczy, które widzi. Dostrzega je przede wszystkim... w kobiecie. Jest par exellance malarzem portretów kobiecych i jako taki zdobył już markę na zagranicznej giełdzie malarskiej – markę zasłużoną. [...] Typ jego to subtelna blondynka o smukłej linii, wytworna i szlachetna w swojej północnej urodzie [...] to wykwintny malarz subtelnych markiz francuskich, pełnych spleenu arystokratek angielskich i kapryśnych lwic salonowych New Yorku. [...] Subtelność rysunku. pastelowa niemal miękkość i delikatność w ujmowaniu tematu – oto co zbliża Tadeusza Styke do malowanych przez siebie modeli – oto co predestynuje go na malarza madonny z salonu. („Republika", nr 120, 3 V 1934, s. 6).

Artysta malarz Tadeusz Styka w pracowni podczas malowania portretu pozującej mu aktorki Kazimiery Skalskiej, źródło: zbiory NAC

18

Tadeusz Styka

(1889 Kielce – 1954 Nowy Jork)

Dama z perłami

olej, płótno, 107 × 76 cm
sygn. l. d.: *TADÉ. STYKA*

cena wywoławcza: 38 000 zł •
estymacja: 70 000 – 90 000 zł

Artysta malarz, pochodzący z rodziny o malarskich tradycjach – był synem Jana, oraz bratem Adama. Nauki początkowo pobierał u swojego ojca, ktory od samego początku bardzo wspierał syna w jego malarskich poczynaniach. Zachwycony malarstwem syna wysyłał jego prace na wystawy we Francji. Następnie Tadeusz wyjechał do Paryża, gdzie kształcił się w pracowniach Jean-Jacques Henner'a oraz Eugene Carriere'a. Zresztą w kolejnych latach związał się z paryskim środowiskiem artystycznym; tutaj tworzył i miał własną pracownię. W 1929 roku artysta wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie osiadł się w Nowym Yorku. Tadeusz Styka sławę zyskał przede wszystkim jako znakomity portrecista. Na jego płótnach królowały wizerunki osób ze świata arystokracji, sztuki, polityki, nauki. Do najbardziej znanych i cenionych wizerunkow, ktore wyszły spod pędzla artysty, należą portrety m.in. Poli Negri, Ignacego Paderewskiego, Lwa Tołstoja. Malował rownież sceny rodzajowe, akty, a także sceny z motywami symbolicznymi oraz religijnymi. Został uhonorowany medalem francuskiej Legii Honorowej.

Adam Styka pochodził z rodziny o wielkich tradycjach artystycznych – był synem Jana i młodszym bratem Tadeusza Styki. Początkowo jego życie zawodowe wcale nie miało wiązać się z malarstwem. Pomimo, że Adam już od najmłodszych lat wykazywał duże zainteresowanie sztuką, ojciec Jan miał zupełnie inne plany wobec Adama. Przede wszystkim, znacznie faworyzował w kwestii rozwoju artystycznego starszego syna Tadeusza. Jak wspomina Wanda Styka, żona Adama, „ojciec mówił, że nie potrzeba trzech Styków malarzy i chciał skierować Adama na inna drogę" (Czesław Czapliński, „The Styka Family Saga – Saga rodu Styków", New York 1988, s.135). Tą drogą miały być przyszłe studia inżynierskie. Około 1907 roku Adam został wysłany do prestiżowej, katolickiej szkoły Passy we Froyennes w Belgii przygotowującej do studiów inżynierskich na najlepszych uczelniach we Francji (Lit. Andrzej Bińkowski, Bińkowska Maja, Skrodzka Barbara, Su Romain, „Adam Styka, życie i twórczość", 2015, s. 6.). Tam na szczęście na wielki talent artystyczny zwrócił uwagę jeden z nauczycieli Adama i namówił Jana, aby ten wysłał syna na studia malarskie. W ten oto sposób Adam rozpoczął naukę w paryskiej École Nationale des Beaux-Arts pod okiem francuskiego malarza akademisty Fernanda Cormona (1855–1924), który malował przedstawienia portretowe, historyczne, religijne, a owocem jego pobytu w Tunezji stały się również obrazy o tematyce orientalnej. Prawdopodobnie to właśnie kontakt z tym artystą zaszczepił w młodym studencie fascynację odległym światem orientu.

Artysta malarz Adam Styka podczas malowania obrazu w Algierze, źródło: zbiory NAC

19

Adam Styka

(1890 Kielce – 1959 Nowy Jork)

Kochankowie Orientu

olej, płótno, 80,5 × 64,5 cm
sygn. l. d.: *ADAM/STYKA* (w ramce)

cena wywoławcza: 40 000 zł •
estymacja: 60 000 – 70 000 zł

Uczeń ojca, malarza Jana Styki. W latach 1908–1912 studiował w paryskiej École des Beaux Arts. Początkowo malował sceny rodzajowe, a po pierwszej podróży do Afryki Północnej tworzył przede wszystkim obrazy o tematyce orientalnej. Motywy znajdował podczas wielokrotnie powtarzanych podróży do Maroka, Algieru, Tunisu i Egiptu. Używał mocnych, nasyconych barw, wprowadzał ostre światło. Wystawiał głównie za granicą, w okresie międzywojennym miał także kilka wystaw indywidualnych w kraju, m.in. w warszawskiej Zachęcie. Po II wojnie światowej artysta mieszkał w Stanach Zjednoczonych.

Pierwsza podróż do Afryki Adama odbyła się najprawdopodobniej w 1909 roku, w ramach otrzymanego stypendium. Kolejne podróże do Algieru i Tunisu miały miejsce w 1911 roku. Od tego czasu Adam Styka wielokrotnie odwiedzał egzotyczne afrykańskie kraje, a te podróże stanowiły integralną część życia artysty. Styka był absolutnie zachwycony Czarnym Kontynentem, jego mieszkańcami, pejzażami. Od tego czasu na płótnach najmłodszego Styki pojawiały się spowite słońcem sceny z życia nomadów, karawany, sceny przy wodopojach z wielbłądami czy osłami. Prezentowane na wystawach orientalne obrazy budziły powszechne zainteresowanie i podziw nie tylko wśród publiczności, ale i wśród krytyków:

„Przejdźmy do pomieszczenia, gdzie znajdują się ludzie Wschodu Adama Styki, a natychmiast temperatura zdaje się wzrastać; gdyż te sceny z Algieru i Egiptu tak są gorące w kolorze, jak gdyby każdy, z tych krajobrazów palił się od słońca. (…) Taką oszałamiającą świetlistość, barwę i żar rzadko widuje się nawet we wschodnich obrazach. Są to obrazy, których pominąć nie powinien żaden miłośnik energii zawartej w zmysłowym pięknie."

A. Bridle „The Toronto Daily Star", 4 III 1937, cyt. za Cz. Czapliński, „The Styka Family Saga/Saga rodu Styków", New York 1988, s. 152–153.

Charakterystyczne dla twórczości Styki stały się o erotycznym zabarwieniu portrety marokańskie kobiet i ich kochanków. Tak sam artysta wspominał swój pobyt w Marrakeszu „Interesująco przedstawia się również tzw. Quartier reserve, tj. dzielnica kobiet i tancerek popisujących się w specjalnych kawiarniach przy dźwiękach muzyki. […] tam też znalazłem tematy do takich moich obrazów, jak: „Flirty", „Idylla marokańska", „Niewolnicy miłości". (Czesław Czapliński, op. cit., s. 147–148). Z tego właśnie cyklu pochodzi prezentowany w katalogu aukcyjnym obraz „Marokańscy kochankowie".

„Adam Styka staje się portrecistą, aby ukazać mimiczną sztukę Arabów. Maluje znakomite egipskie muły, pustynne wielbłądy i z namiętną miłością oddaje fizjonomie o charakterystycznej opaleniźnie i temperamencie nomadów: ciemnoskórych szejków o czarnych brodach, rozpalonych oczach i okrutnych zębach, wyrafinowanie barbarzyńców; ich ulubione kobiety o pełnych krągłościach, połyskliwych zębach i słonecznych oczach, głowie, ramionach i szyi okrytych brzęczącą biżuterią; wojowników o wyrazie twarzy zdecydowanym i tajemniczym. Jest to prawdziwa głębia duszy arabskiej wyrażona na płótnach, której nie sposób zapomnieć."

Reynold, „La Presse", 10.IV 1937, Montreal, cyt. za Cz. Czapliński, „The Styka Family Saga/Saga rodu Styków", New York 1988, s. 152.

20

Tymon Niesiołowski

(1882 Lwów – 1965 Toruń)

Akt siedzący, ok. 1955 r.

olej, płótno, 62 × 54 cm
sygn. l. d.: *Tymon*
na odwrocie papierowe naklejki:
1) odręcznie wypisana atramentem: *Tymon Niesiołowski/„Akt siedzący"/ olej – 62 × 54 cm;*
2) nalepka wystawowa: *Muzeum/im. Leona Wyczółkowskiego/BYDGOSZCZ |Autor Tymon Niesiołowski/Tytuł Akt siedzący/Technika olej/Wystawa Pośmiertna/Wł. Janina Gardzielewska Toruń/339/66 PZWS 42;*
3) naklejka z TPSP w Krakowie z opisem obrazu

Pochodzenie:
– kolekcja Janiny Gardzielewskiej
– kolekcja prywatna, Polska

Wystawiany:
– „Tymon Niesiołowski. Wystawa obrazów", Pałac Sztuki TPSP, Kraków, październik – listopad 1957;
– „Tymon Niesiołowski 1882–1965. Malarstwo. Rysunek. Grafika. Rzeźba", Muzeum im. Leona Wyczółkowskiego, Bydgoszcz, wrzesień – marzec, 1966/1967;
– „Tymon Niesiołowski (1882 – 1965)", Muzeum Okręgowe, Toruń, październik – grudzień 2005

Reprodukowany i opisany:
– „Tymon Niesiołowski. Katalog wystawy", Kraków 1957, poz. 24 (il.);
– „Tymon Niesiołowski 1882–1965. Malarstwo. Rysunek. Grafika. Rzeźba", Muzeum im. Leona Wyczółkowskiego, Bydgoszcz, 1966, poz. 66, s. 65 (repr.12);
– „Tymon Niesiołowski (1882–1965), katalog wystawy monograficznej", Muzeum Okręgowe w Toruniu, październik-grudzień 2005, s. 114, poz. 332, s. 241 (il.)

cena wywoławcza: 130 000 zł •
estymacja: 180 000 – 250 000 zł

„Świat widzialny czy wyobrażalny jest tylko pretekstem dla mnie do stworzenia obrazu. Elementy biorę ze świata mnie otaczającego, wiążę je w całość nie na zasadzie ich przedmiotowych właściwości, ale raczej jako czystą konstrukcję. Przedmioty i kształty ludzkie mogą być dowolnie deformowane, jeśli wymaga tego ekspresja kompozycji. Nie zawsze zdaję sobie sprawę, jak ma wyglądać moja praca w ostatecznym stadium. Raz mam wyraźną wizję, nawet do najdrobniejszego szczegółu. Czasem udaje mi się to osiągnąć, a w innym wypadku zmieniam i przeinaczam. Obraz dla mnie musi być zamkniętą całością sam w sobie, czy linearnie traktowany, czy światłocieniowo. Kompozycja musi być zwarta, a założenie dekoracyjne."

Tymon Niesiołowski – wypowiedź artysty z 14 II 1957 [w:] „Współcześni malarze polscy", red. S. Samborski, H. Stażewski, M. Włodarski, L. Grabowski, Warszawa 1957, str. 12

„Możliwe, że właśnie zainteresowanie Niesiołowskiego grafiką miało wpływ na wprowadzenie przez niego konturu do malarstwa. Tendencja ta, charakterystyczna dla powojennej twórczości Niesiołowskiego, zwracała uwagę intensywną kolorystyką, wypełniającą płasko potraktowane postaci i przedmioty, których kształty obwodziła ciemna kreska. Zastosowanie tych środków, przypominające malarstwo Matisse'a, spowodowało odejście od realizmu w kierunku stylizacji, podkreślającej zmysłowość aktów."

Małgorzata Geron, „Twórczość Tymona Niesiołowskiego i źródła jej inspiracji", [w:] „Tymon Niesiołowski (1882–1965)", katalog wystawy monograficznej, Muzeum Okręgowe w Toruniu, październik – grudzień 2005, s. 71.

W ciągu przeszło pół wieku w twórczości Tymona Niesiołowskiego akt należał do jednego z jego ulubionych motywów. Prezentowany na aukcji obraz śmiało można określić jednym z najpiękniejszych powojennych w *ouvre* Tymona. Ten niezwykle sensualnie ujęty akt rudowłosej jest świetnym przykładem najlepszych cech malarstwa artysty: harmonii i ładu. W stylizowanej postaci uwidacznia się dekoracyjny kunszt artysty nawiązujący do sztuki Henri Matisse'a. Oto widzimy modelkę, siedzącą tyłem do widza. Płynność jej kształtów okala gruby, czarny kontur – cecha jakże bardzo charakterystyczna u artysty, przypominająca o zainteresowaniu artysty grafiką, którą uprawiał od czasów powojennych. Jej sylwetka zajmuje niemalże całą powierzchnię kompozycji. Dekoracyjne tło jest ujęte fragmentarycznie, budowane kolorową plamą barwy, silnie kontrastujące z perlistą karnacją kobiety.

Polski malarz, grafik i pedagog, członek grupy Rytm. Absolwent ASP w Krakowie, gdzie był uczniem Józefa Mehoffera, Stanisława Wyspiańskiego i Teodora Axentowicza. Aktywnie działał w grupach artystycznych m.in. Grupie pięciu i Ekspresjonistach polskich. W 1926 roku zamieszkał w Wilnie i pracował jako wykładowca w szkole rzemiosł artystycznych. Od 1937 roku docent na uniwersytecie w Wilnie, gdzie wykładał malarstwo monumentalne. Po II wojnie światowej zamieszkał w Toruniu i tam prowadził pracę dydaktyczną do 1960 roku na Wydziale sztuk plastycznych UMK. Artysta pozostawił po sobie niezwykłą, bogatą spuściznę. W jego twórczości widać wyraźne wpływy malarstwa europejskiego, które na swój sposób adaptował do swojej twórczości. Widać jak Niesiołowski początkowo sięgał po zdobycze secesji; kolejno w następnych etapach zwracał się ku stylistyce malarstwa Paula Gauguina czy Władysława Ślewińskiego. Nie został obojętny na sztukę formistów. W końcu w latach 30-tych zwrócił się ku koloryzmowi. Artysta malował martwe natury, pejzaże, często zawracał się ku motywom cyrkowym. Do najbardziej charakterystycznych dzieł Niesiołowskiego należą portrety oraz akty, w których kompozycje były budowane płaską plamą barwną ograniczoną wyraźnie zaznaczonym konturem.

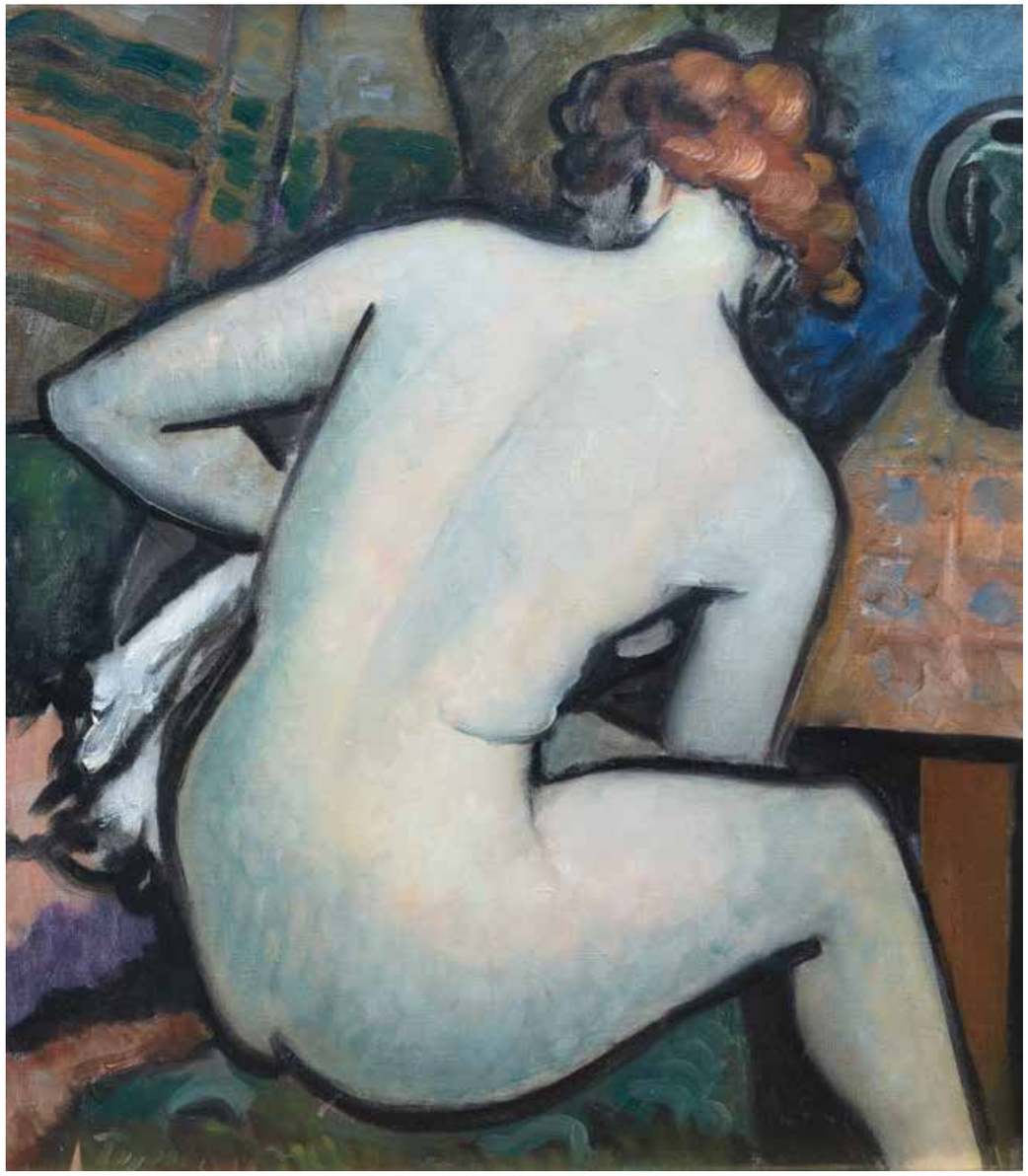

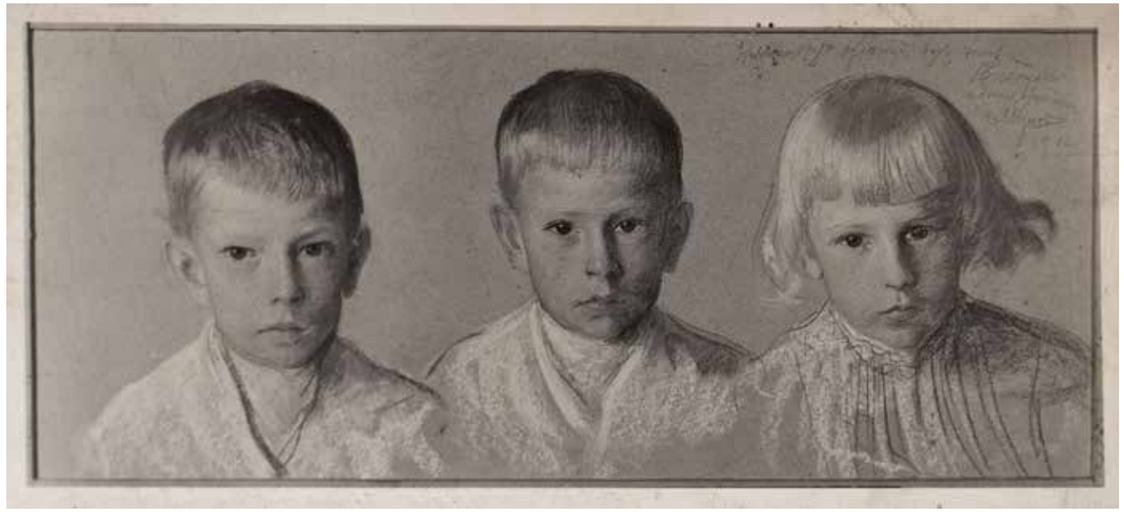

W twórczości Leona Wyczółkowskiego portrety zajmują szczególne miejsce. Artysta najczęściej uwieczniał znane postaci z życia artystycznego i kulturalnego Młodej Polski. W galerii jego wybitnych sportretowanych przyjaciół można podziwiać wspaniałe wizerunki Juliusza Kossaka, Józefa Chełmońskiego, Konstantego Laszczki, Jana Kasprowicza, Stefana Żeromskiego, Natalii Siennickej-Duninowej, Ireny Solskie, Idalii Pawlikowskiej, Zofii Cybulskiej. Każdy z tych wizerunków cechuje głęboka przenikliwość – artysta szczególnie skupiał się na rysie psychologicznym. Przedstawienie, każde z osobna, charakteryzował mistrzowski rysunek, wspaniały modelunek i wysublimowana paleta barw. Obok znanych sportretowanych osobistości Wyczółkowski równie chętnie i portretował anonimowe wiejskie dziewczyny, chłopów, górali. O tych wizerunkach taki pisał krytyk, Jan Kleszczyński: „Wyczółkowski najczęściej maluje ludzi takimi, jakimi 'powinni być' jak mawiał Matejko. Nieraz tym ludziom niewygodnie w tych wyolbrzymionych liniach, w tem bogactwie barw, któremi ich zasypał artysta. Ale on zobaczył ich takimi i takimi i pokochał, takich sobie wymarzył. I powstaje portret ogołocony z wszelkich małości, jakaś głęboka treść duszy portretowanego, dla niego samego nieraz zakryta, czy dopiero przeczuwana" (J. Kleczyński, „Leon Wyczółkowski", w: „Krytyka" 1911, R. 13, t. 30, s. 306).

Prezentowany w katalogu aukcyjnym „Portret chłopca" jest wyjątkowym przedstawieniem portretowym w twórczości Leona Wyczółkowskiego. Wśród znanych portretów u artysty wizerunki dzieci należą do rzadkości. Oto na tle galerii znanych osobistości widzimy kilkuletniego niebieskookiego chłopca, o przenikliwym spojrzeniu. Obraz jest częścią potrójnego portretu, ukazującego być może rodzeństwo – dwóch chłopców oraz dziewczynkę. Niestety, nie jest znana tożsamość sportretowanych. Całość kompozycji znana jest dzięki dołączonej czarno-białej fotografii do poświadczenia o autentyczności autorstwa Dr Feliksa Kopery, na której widać enigmatyczną, a zarazem żartobliwą dedykację Wyczółkowskiego: *Kochanemu Dr ofiaruję tych trzech/ Budrysów / w dniu imienin / LWyczół/ 1902*.

Jeden z najwybitniejszych artystów Młodej Polski. Studiował w warszawskiej Klasie Rysunkowej. Naukę kontynuował w Monachium, a następnie uczył się w krakowskiej SSP u J. Matejki. Wiele podróżował; był m. in. na Ukrainie, we Włoszech, w Wiedniu oraz Paryżu. Współtworzył TAP „Sztuka". Wyczółkowski był artystą wszechstronnym. Początkowo tworzył w technice olejnej, jednak około 1900 r. zaczął sięgać po pastel, akwarelę i tusz oraz grafikę. Podejmował tematykę historyczną i rodzajową, malował portrety, sceny salonowe, martwe natury. Początkowo tworzył w nurcie realizmu. Następnie, zafascynowany sztuką impresjonistów, na swój sposób wykorzystywał zdobycze tego nurtu. Jego obrazy znajdują się w największych muzeach polskich.

21

Leon Wyczółkowski

(1852 Huta Miastkowska k. Garwolina – 1936 Warszawa)

Portret chłopca, 1902 r.

pastel, papier, 37 × 29 cm
na odwrocie orzeczenie Feliksa Kopery z 1943 r.

Prezentowany w katalogu „Portret chłopca" stanowi cześć zbiorowego portretu z 1902 roku, ukazującego portret trójkę dzieci. Pastel został podzielony na trzy osobne portrety i rozdzielony między sportretowanych.

Praca wraz z autorską dedykacją była sygnowana, datowana w prawym górnym rogu:
Kochanemu Dr ofiaruję tych trzech/ Budrysów / w dniu imienin / LWyczół/ 1902.

cena wywoławcza: 34 000 zł
estymacja: 60 000 – 80 000 zł

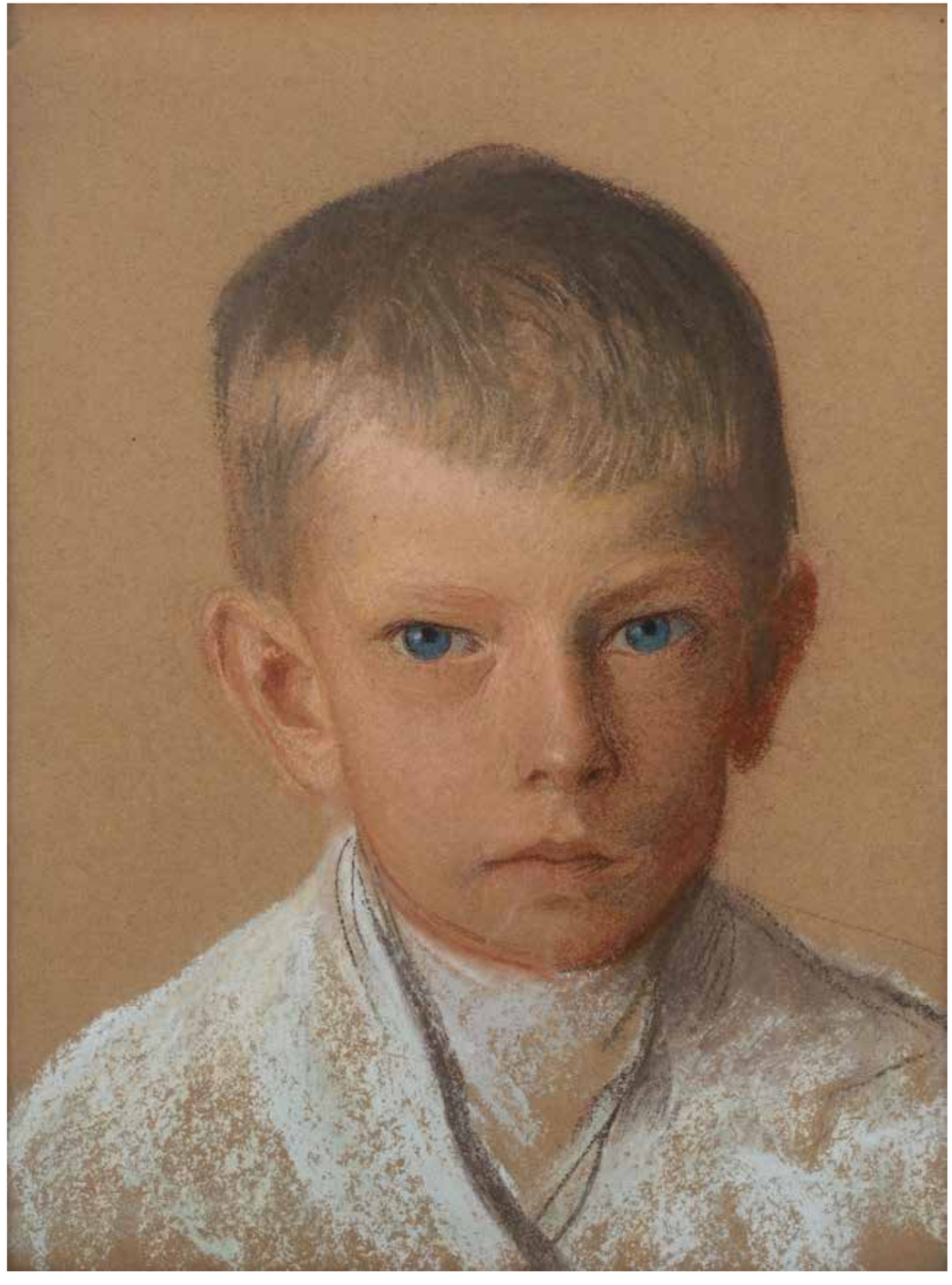

„Nie zawsze artysta znajduje w naturze gotowy krajobraz, nie zawsze jest taki fragment pejzażu, że z niego należy tylko coś usunąć lub podkreślić – często bywa tak, że na krajobraz trzeba złożyć więcej motywów, zebranych w różnych miejscach. Artysta zbiera wtedy niezbędne szkice z natury i komponuje z nich jedną organiczna całość w domu, w pracowni. Takim szlakiem idzie się, kiedy artysta chce wybrać materiał do jakiejś idei obmyślonej z góry. Krajobraz stworzony drogą kompozycji posiada więcej treści od przypadkiem znalezionego”

Oksana Biła, „Słoneczne akordy w palecie Iwana Trusza”, [katalog wystawy], PGS Sopot 2011, s. 14.

22

Iwan Trusz

(1869 Wysocko – 1940 Lwów)

Droga na Ukrainie

olej, tektura, 49 × 57 cm
sygn. l. d.: *Trusz*

Wystawiany:
„Słoneczne akordy w palecie Iwana Trusza. Państwowa Galeria Sztuki, 30.06–25.09.2011.

Reprodukowany i opisywany:
„Słoneczne akordy w palecie Iwana Trusza.[katalog wystawy], Sopot 2011, str. 110.

cena wywoławcza: 38 000 zł
estymacja: 70 000 – 120 000 zł

Malarstwa uczył się w latach 1892-97 w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych pod kierunkiem I. Jabłońskiego, W. Łuszczkiewicza, L. Wyczółkowskiego i J. Stanisławskiego. W roku 1897 wyjechał do Monachium, gdzie przez krótki czas kontynuował naukę w ramach stypendium w prywatnej pracowni A. Ażbégo. Po ukończeniu studiów wiele podróżował, m. in. do Rzymu, Palestyny, Egiptu i na Krym. W roku 1900 odwiedził po raz pierwszy na Ukrainę; wielokrotnie wracał do Kijowa, malując widoki miast i okolic. Na stałe związał się ze Lwowem. W 1912 roku został wykładowcą tamtejszej Wolnej Akademii Sztuk. We Lwowie też odbyły się trzy indywidualne pokazy prac artysty. Od roku 1902 uczestniczył w wystawach krakowskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych. Był autorem przede wszystkim pejzaży, odzwierciedlających jego czuły, kontemplacyjny stosunek do przyrody. Z powodzeniem uprawiał także malarstwo portretowe, utrwalając wizerunki przedstawicieli lwowskiej i kijowskiej inteligencji, czy też świata nauki i kultury. Znane są też malowidła artysty ilustrujące życie Hucułów.

23

Stanisław Witkiewicz

(1851 Poszawsze – 1915 Lovran)

Pojenie koni

olej, deska, 17 × 23 cm
sygn. l. d.: *Stanisław Witkiewicz*

cena wywoławcza: 90 000 zł
estymacja: 120 000 – 150 000 zł

Artysta wszechstronny, był malarzem, pisarzem, jednym z najwybitniejszych teoretyków i krytyków sztuki. Twórca stylu zakopiańskiego. Ojciec Stanisława Ignacego – Witkacego. Rodzina Witkiewicza, po wsparciu powstańców styczniowych, została zesłana do Tomska. Tam też Witkiewicz rozpoczął naukę rysunku pod okiem litografa J. Volkmara Flecka. Następnie rozpoczął studia w Akademii w Petersburgu (w latach 1868–1871), potem w Monachium, w pracowniach Hermanna Anschütza i Adolfa Heinricha Liera. Tam też nawiązał liczne przyjaźnie z polskimi malarzami, m.in. Aleksandrem Gierymskim, Józefem Chełmońskim, Henrykiem Siemiradzkim. W 1875 roku w Warszawie Witkiewicz wraz z przyjaciółmi z Monachium – Adamem Chmielowskim, Józefem Chełmońskim i Antonim Piotrowskim stworzył pracownię malarską w Hotelu Europejskim, które szybko zyskało miano jako centrum ówczesnego życia artystycznego. W tym okresie pracował jako kierownik artystyczny w tygodniku literacko-artystycznym „Wędrowiec". W 1890 roku przeniósł się do Zakopanego, które Witkiewicz tak bardzo sobie ukochał. Stale rozwijająca się choroba z płuc, będąca następstwem nabytej gruźlicy w okresie monachijskim, zmusiła artystę do wyjazdu sanatoryjnego do Lovrany na Istrii, gdzie spędził ostatnie lata swojego życia. Witkiewicz w malarstwie pozostawał wierny konwencji realistycznej. Malował sceny rodzajowe, pejzaże z przedstawieniami morza, gór, rzadziej sięgał po portrety. Jednym z motywów pojawiających się w twórczości Witkiewicza były sceny powstańcze z pamiętnego roku 1863.

„W tym, co stworzył najlepszego, potrafił zawrzeć tyle najprawdziwszej, najczystszej poezji plastycznej, w pracach słabszych odkryć można zawsze fragmenty tak piękne, że wobec brzmienia jego nazwiska nie może dzisiejszy malarz pozostać obojętny. Kotsis jest jednym z naszych najlepszych malarzy."

J. Wolf, Książka o Kotsisie [w:] Ateneum, nr 3 Warszawa 1938

„Kotsis był przede wszystkim malarzem scen rodzajowych z życia chłopów, górali, Żydów i dzieci. Postacie te przedstawiał w obrazach o prostej fabule i przejrzystych układach kompozycyjnych. Znaczną grupę wśród nich stanowią studia wnętrz chłopskich, często rozgrywane w półmroku i utrzymane w wąskiej gamie kolorystycznej."

J. Polanowska, Słownik artystów polskich, Ossolineum 1986, s. 186

„Obraz W gościnie u górali jest wyrafinowanym studium kolorystycznym, złożonym z ciepłych brązów, bieli, szarości, granatu. Obraz malowany jest szkicowo, szerokimi pociągnięciami pędzla. Występuje tu charakterystyczne dla malarstwa Aleksandra Kotsisa rozmycie konturów, dające w efekcie wrażenie zamglenia." K. Posiadała, Fragment ekspertyzy do obrazu Aleksandra Kotsisa *W gościnie u górali*.

24

Aleksander Kotsis

(1836 Ludwinów, k.Krakowa –
1877 Podgórze, k.Krakowa)

W gościnie u górali

olej, płótno, 42,2 × 34 cm
na odwrocie nalepka z Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu z opisem pracy

Obraz posiada ekspertyzę p. Katarzyny Posiadały z 2004 r.

Reprodukowany:
– „Malarstwo polskie XIX i XX wieku z kolekcji prywatnych", katalog wystawy, Przysucha 2007, s. 14
– Jerzy Zanoziński, „Aleksander Kotsis 1836 – 1877", Warszawa 1953, il. 36

cena wywoławcza: 34 000 zł
estymacja: 45 000 – 60 000 zł

Uczył się rysunku i malarstwa w krakowskiej SSP pod kierunkiem Wojciecha Kornelego Stattlera, Władysława Łuszczkiewicza i Aleksandra Płonczyńskiego. W 1857 roku zadebiutował w krakowskim Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych, w którym zresztą często wystawiał swoje prace w następnych latach. Dzięki uzyskanemu stypendium rządowemu w 1860 roku, wyjechał na dalsze artystyczne studia do Wiednia. W 1862 roku powrócił do Krakowa. Tutaj związał się z ruchem patriotycznym młodzieży, skupionym wokół pracowni rzeźbiarskiej Parysa Filippiego. Od tego czasu sporo podróżował odwiedzając m.in. Paryż i Monachium. Zmarł przedwcześnie na nieuleczalną chorobę mózgu. Kotsis w swojej malarskiej twórczości malował przede wszystkim sceny rodzajowe związane z życiem wsi krakowskich i podhalańskich. W jego dorobku artystycznym nie brakuje również licznych portretów starych górali i Żydów. Malował również pejzaże tatrzańskie. Jego kompozycje odznaczają się przejrzystymi układami, a wykorzystywana ciemna kolorystyka i perfekcyjne operowanie światłocieniem znamionowały nawiązanie artysty do dzieł holenderskich dawnych mistrzów. Prace Kotsisa były wielokrotnie wystawiane w kraju i za granicą m.in. w Warszawie, Wiedniu i Lwowie.

25

Wojciech Kossak

(1856 Paryż – 1942 Kraków)

Spotkanie przy młynie, 1927 r.

olej, płótno, 75 × 100 cm
sygn. i dat. p. d.: *Wojciech Kossak/1927*

cena wywoławcza: 38 000 zł
estymacja: 60 000 – 80 000 zł

W 1871 roku przerwał naukę w krakowskim gimnazjum i podjął studia w SSP w Krakowie pod kierunkiem Władysława Łuszczkiewicza. Trzy lata później, w 1874 roku wyjechał na dalsze studia do Monachium. Tam nauki pobierał u Aleksandra Straehubera, Aleksandra Wagnera oraz Wilhelma Lindenschmita. Dalsze studia malarskie kontynuował w Paryżu w latach 1877–1883. W roku 1895 wyjechał do Berlina, gdzie wraz z Julianem Fałatem namalował panoramę pt. Berezyna. Dzieło to odniosło bardzo duży sukces, a sam cesarz Wilhelm II namówił artystę do pozostania w Berlinie, w którym artysta faktycznie przebywał do 1902 roku. Kossak pracował także na dworze Franciszka Józefa II. W roku 1913 objął stanowisko profesora warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych. Uczestniczył w wielu wystawach krajowych między innymi w Krakowie, Lwowie, Warszawie, a także i zagranicznych – na paryskich Salonach, Budapeszcie, Pradze, Londynie i Petersburgu. Kossak jawił się jako niezrównany malarz scen batalistycznych i historycznych. Gloryfikował w nich wojsko polskie: ułanów, szwoleżerów, legionistów. Szczególnie chętnie i ze znawstwem malował konie.

26

Jerzy Kossak

(1886 Kraków – 1955 tamże)

Odpoczynek przy ognisku – epizod z wojen napoleońskich, 1938 r.

olej, tektura, 68,5 × 97 cm
sygn. i dat. p. d.: *Jerzy Kossak/1938*

cena wywoławcza: 24 000 zł •
netto: 40 000 – 55 000 zł

Syn Wojciecha Kossaka. Już od najmłodszych lat uczył się rysunku i malarstwa pod okiem ojca i dziadka – Juliusza Kossaka. W czasie I wojny światowej służył w austriackiej armii. W latach 20-tych wraz z ojcem malował na zamówienie obrazy rodzajowe oraz portrety w dworach ziemiańskich. Wykonywał także obrazy na zamówienie oficerskich klubów, jednostek wojskowych. Jego obrazy w głównie niewielkich formatach nawiązywały do czasów napoleońskich i II wojny światowej. Jego ulubionym motywem malarskim był koń. Nie został także obojętny na urok tematyki folklorystycznej, często uwieczniając na swych płótnach wesela krakowskie, góralskie, po mistrzowsku podkreślając jej barwne i żywiołowe aspekty. Malarstwo Jerzego cieszyło się ogromnym powodzeniem. Był pierwszym Kossakiem, który wprowadził do swojej twórczości element legend starogermańskich i celtyckich. Często w swych pracach powtarzał te same ujęcia i motywy. Brał udział w licznych wystawach.

27

Jerzy Kossak

(1886 Kraków – 1955 tamże)

Działon artylerii zajeżdża na pozycję, 1936 r.

olej, sklejka, 53 × 78,5 cm
w świetle ramy
sygn. l. d.: *Jerzy Kossak/1936*

cena wywoławcza: 18 000 zł •
estymacja: 35 000 – 45 000 zł

Syn Wojciecha Kossaka. Już od najmłodszych lat uczył się rysunku i malarstwa pod okiem ojca i dziadka – Juliusza Kossaka. W czasie I wojny światowej służył w austriackiej armii. W latach 20-tych wraz z ojcem malował na zamówienie obrazy rodzajowe oraz portrety w dworach ziemiańskich. Wykonywał także obrazy na zamówienie oficerskich klubów, jednostek wojskowych. Jego obrazy w głównie niewielkich formatach nawiązywały do czasów napoleońskich i II wojny światowej. Jego ulubionym motywem malarskim był koń. Nie został także obojętny na urok tematyki folklorystycznej, często uwieczniając na swych płótnach wesela krakowskie, góralskie, po mistrzowsku podkreślając jej barwne i żywiołowe aspekty. Malarstwo Jerzego cieszyło się ogromnym powodzeniem. Był pierwszym Kossakiem, który wprowadził do swojej twórczości element legend starogermańskich i celtyckich. Często w swych pracach powtarzał te same ujęcia i motywy. Brał udział w licznych wystawach.

Sfinksa z Napoleonem Wojciech Kossak malował kilkakrotnie. Sam pomysł obrazu wydaje się być inspirowany znanym płótnem sławnego francuskiego malarza-orientalisty Jeana-Leona Gerome'a z roku 1867/68. Istotne znaczenie miała również podjęta we wrześniu 1900 r. wyprawa Kossaka do Egiptu, gdzie wraz z Michałem Gorstkinem-Wywiórskim, przygotowywał szkice do planowanej panoramy Bitwy pod piramidami. Pierwsza wersja kossakowskiego Napoleona i Sfinksa powstała jeszcze w roku 1900, kilka następnych wersji artysta miał malować przez kolejne 3 dekady. O malowaniu Napoleona ze Sfinksem artysta pisał w listach do żony z maja i sierpnia 1901 r.:

„(…) Ale oprócz szkiców zobaczysz jeszcze coś, co ludzi w taki zachwyt wprawia, że się od tego oderwać nie mogą: Bonaparte przed sfinksem patrzą się na siebie. (…) on młodziutki, z długimi włosami, jak wówczas jenerałowie republiki nosili, podparł sobie głowę na ręku i zapatrzony siedzi na gruzach, wszystko w mistycznym różowym świetle, jakie tylko tam bywa. (…) Spokój i cisza, biwaki w dole widać, przy nich grenadierów i Egipcjan, którzy im ognie rozpalają. Szalone wrażenie robi na wszystkich." [Berlin, niedziela w maju 1901 r.]

„Moja Minio. Pól godziny temu wyszli oboje cesarstwo. (…) Cesarz okropnie kontent, chodzi od jednego do drugiego i nie może się uspokoić. Nareszcie pokazuję mu Sfinksa z Napoleonem, nie uwierzysz, jak go to zafrapowało: – *Ein schóner Gedanke, ein schóner Gedanke* – powtarzał ciągle (piękna myśl). Godzinę to trwało."

[Berlin, środa 14 sierpnia 1901 r. 12 w południe]
Wojciech Kossak. „Listy do żony i przyjaciół (1883–1842)",
oprac. Kazimierz Olszański, Kraków-Wrocław 1985

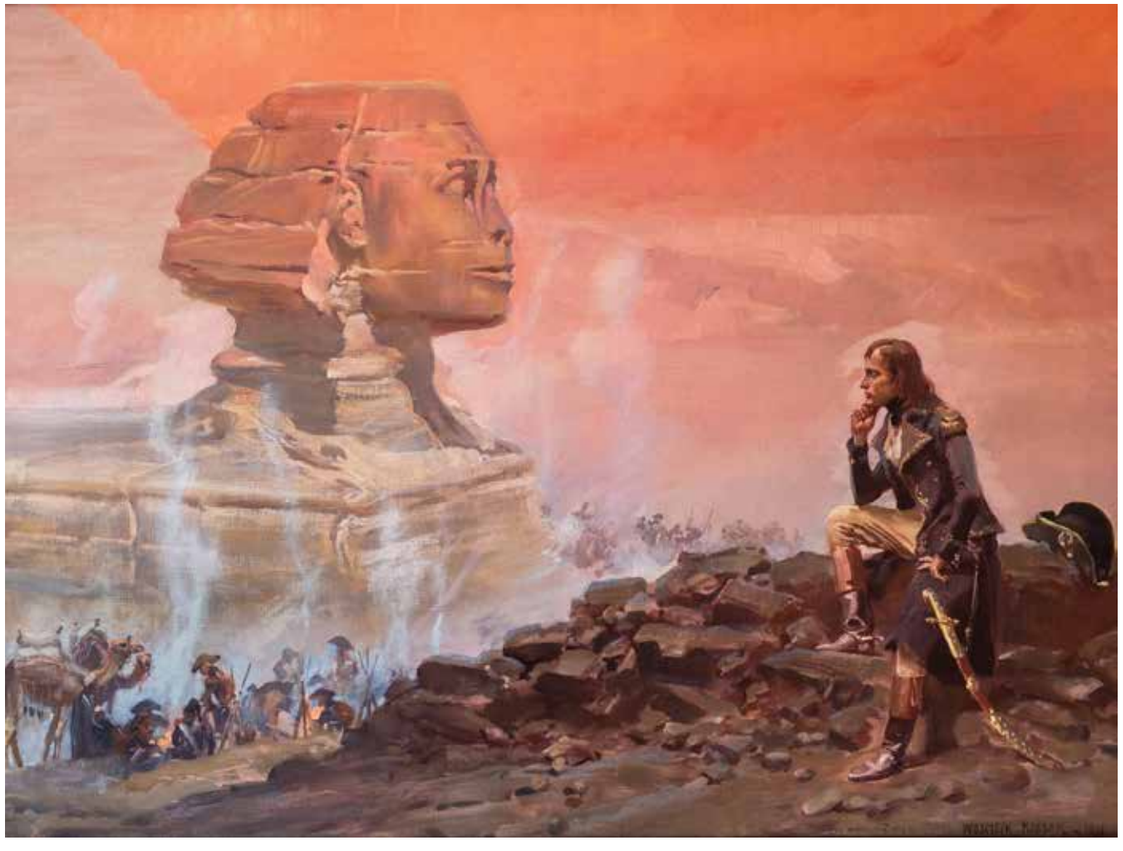

28

Wojciech Kossak

(1856 Paryż – 1942 Kraków)

Napoleon patrzący na Sfinksa,
1901 r.

olej, płótno, 62 × 80 cm
sygn. i dat. p. d.: *WOJCIECH KOSSAK. – 1901*; nieczytelny autorski napis po niemiecku

cena wywoławcza: 68 000 zł
estymacja: 100 000 – 130 000 zł

W 1871 roku przerwał naukę w krakowskim gimnazjum i podjął studia w SSP w Krakowie pod kierunkiem Władysława Łuszczkiewicza. Trzy lata później, w 1874 roku wyjechał na dalsze studia do Monachium. Tam nauki pobierał u Aleksandra Straehubera, Aleksandra Wagnera oraz Wilhelma Lindenschmita. Dalsze studia malarskie kontynuował w Paryżu w latach 1877–1883. W roku 1895 wyjechał do Berlina, gdzie wraz z Julianem Fałatem namalował panoramę pt. Berezyna. Dzieło to odniosło bardzo duży sukces, a sam cesarz Wilhelm II namówił artystę do pozostania w Berlinie, w którym artysta faktycznie przebywał do 1902 roku. Kossak pracował także na dworze Franciszka Józefa II. W roku 1913 objął stanowisko profesora warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych. Uczestniczył w wielu wystawach krajowych między innymi w Krakowie, Lwowie, Warszawie, a także i zagranicznych – na paryskich Salonach, Budapeszcie, Pradze, Londynie i Petersburgu. Kossak jawił się jako niezrównany malarz scen batalistycznych i historycznych. Gloryfikował w nich wojsko polskie: ułanów, szwoleżerów, legionistów. Szczególnie chętnie i ze znawstwem malował konie.

29

Jerzy Kossak

(1886 Kraków – 1955 tamże)

Patrol ułański, 1935 r.

olej, płyta malarska, 28 × 38 cm
w świetle oprawy
sygn. i dat. p. d.: *Jerzy Kossak 1935*

cena wywoławcza: 9 500 zł •
estymacja: 15 000 – 18 000 zł

Syn Wojciecha Kossaka. Już od najmłodszych lat uczył się rysunku i malarstwa pod okiem ojca i dziadka – Juliusza Kossaka. W czasie I wojny światowej służył w austriackiej armii. W latach 20-tych wraz z ojcem malował na zamówienie obrazy rodzajowe oraz portrety w dworach ziemiańskich. Wykonywał także obrazy na zamówienie oficerskich klubów, jednostek wojskowych. Jego obrazy w głównie niewielkich formatach nawiązywały do czasów napoleońskich i II wojny światowej. Jego ulubionym motywem malarskim był koń. Nie został także obojętny na urok tematyki folklorystycznej, często uwieczniając na swych płótnach wesela krakowskie, góralskie, po mistrzowsku podkreślając jej barwne i żywiołowe aspekty. Malarstwo Jerzego cieszyło się ogromnym powodzeniem. Był pierwszym Kossakiem, który wprowadził do swojej twórczości element legend starogermańskich i celtyckich. Często w swych pracach powtarzał te same ujęcia i motywy. Brał udział w licznych wystawach.

30

Wojciech Kossak

(1856 Paryż – 1942 Kraków)

Epizod z wojny bolszewickiej,
1922 r.

olej, płótno na tekturze, 39,5 × 32,5 cm
sygn. I dat. l. d.: *Wojciech Kossak/1922*

cena wywoławcza: 19 000 zł
estymacja: 30 000 – 38 000 zł

W 1871 roku przerwał naukę w krakowskim gimnazjum i podjął studia w SSP w Krakowie pod kierunkiem Władysława Łuszczkiewicza. Trzy lata później, w 1874 roku wyjechał na dalsze studia do Monachium. Tam nauki pobierał u Aleksandra Straehubera, Aleksandra Wagnera oraz Wilhelma Lindenschmita. Dalsze studia malarskie kontynuował w Paryżu w latach 1877–1883. W roku 1895 wyjechał do Berlina, gdzie wraz z Julianem Fałatem namalował panoramę pt. Berezyna. Dzieło to odniosło bardzo duży sukces, a sam cesarz Wilhelm II namówił artystę do pozostania w Berlinie, w którym artysta faktycznie przebywał do 1902 roku. Kossak pracował także na dworze Franciszka Józefa II. W roku 1913 objął stanowisko profesora warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych. Uczestniczył w wielu wystawach krajowych między innymi w Krakowie, Lwowie, Warszawie, a także i zagranicznych – na paryskich Salonach, Budapeszcie, Pradze, Londynie i Petersburgu. Kossak jawił się jako niezrównany malarz scen batalistycznych i historycznych. Gloryfikował w nich wojsko polskie: ułanów, szwoleżerów, legionistów. Szczególnie chętnie i ze znawstwem malował konie.

31

Adam Setkowicz

(1875 Kraków – 1945 tamże)

Góral na tle Tatr

olej, tektura, 22,5 × 15,5 cm
w świetle oprawy
sygn. podwójnie l. d.: *A. Setkowicz*

cena wywoławcza: 3 800 zł
estymacja: 5 000 – 7 000 zł

Pejzażysta i akwarelista, w latach 1897–98 kształcił się w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych pod kierunkiem T. Axentowicza. Znany z licznych reprodukcji w czasopismach ilustrowanych i kart pocztowych. Popularność zdobył dzięki malowaniu tematów takich jak sanny, zaprzęgi konne i sceny rodzajowe na tle rodzimego pejzażu.

33

Jan Erazm Kotowski

(1885 Opatkowiczki k. Pińczowa – 1960 Milanówek)

Przejażdżka

olej, płótno, 60 × 110 cm
sygn. p. d.: *Jan Kotowski*

cena wywoławcza: 9 500 zł •
estymacja: 13 000 – 15 000 zł

Kształcił się w Akademii krakowskiej pod kierunkiem J. Unierzyskiego i L. Wyczółkowskiego. W latach 1908-1911 przebywał na stypendium w Paryżu. Po powrocie do kraju osiadł w warszawie. Należał do ugrupowania Pro Arte oraz Zrzeszenia Polskich Artystów Plastyków. Uczestniczył w wielu wystawach, szczególnie TZSP oraz TPSP w Krakowie i Lwowie. Interesowała go tematyka rodzajowa, a zwłaszcza kompozycje z przedstawieniami koni, w tym sceny polowań oraz wojskowe. W swych obrazach artysta z uwagą traktował pejzaże, czyniąc go nierzadko samodzielnym tematem. Prace jego cieszyły się sporą popularnością; obecnie znajdują się wielu muzeach w Polsce.

34

Stanisław Batowski Kaczor

(1866 Lwów – 1946 tamże)

Zaprzęgi, 1920 r.

olej, płótno, 58,5 × 95 cm
sygn. i dat. l. d.: *Batowski/1920*

cena wywoławcza: 6 500 zł
estymacja: 9 000 – 15 000 zł

Studiował w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych pod kierunkiem W. Łuszczkiewicza oraz Floriana Cynka. Następnie naukę kontynuował Monachium i Wiedniu. Wiele podróżował, odwiedzając Paryż, Hiszpanię, Maroko, Krym. Należał do lwowskiego Stowarzyszenia Artystów Młoda Sztuka, której również był współzałożycielem. W latach 1903–14 we Lwowie prowadził własną szkołę artystyczną. Artysta malował obrazy historyczne, batalistyczne i religijne. Zajmował się także malarstwem ściennym. Wykonał ilustracje do utworów J. Słowackiego oraz do powieści H. Sienkiewicza. W jego twórczości nie zabrakło również portretów i pejzaży.

35

Abraham Weinbaum

(1890 Kamieniec Podolski – 1943 Sobibór)

Kwiaty

olej, płótno, 65 × 50 cm
sygn. p. d.: *A.Weinbaum*

cena wywoławcza: 21 000 zł
estymacja: 25 000 – 30 000 zł

Polski malarz pochodzenia żydowskiego. Studia odbył w Akademii krakowskiej pod kierunkiem Wojciecha Weissa i Józefa Pankiewicza. Po studiach w 1910 roku wyjechał do Paryża. Żywo związał się z paryskim życiem artystycznym; wystawiał swoje prace na paryskich salonach. W 1940 roku przeniósł się wraz z rodziną do Marsylii. W swojej twórczości posługiwał się różnymi technikami – olejną, pastelową, akwarelą. Malował pejzaże, zwłaszcza miejskie, urozmaicone niekiedy ludzkimi postaciami w charakterze sztafażu. Ponadto kompozycje figuralne, wnętrza, martwe natury, kwiaty. Wystawiał m.in. w paryskim Salonie Niezależnych.

36

Joachim Weingart

(1895 Drohobycz – 1942 Oświęcim)

Kwiaty w wazonie

olej, płótno, 70 × 54 cm
sygn. l. d.: *Weingart*

cena wywoławcza: 18 000 zł
estymacja: 22 000 – 26 000 zł

Artysta polski pochodzenia żydowskiego. Studia artystyczne odbył w Weimarze oraz w Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu. W czasie I wojny światowej przebywał w Drohobyczu i we Lwowie. W 1923 roku rozpoczął studia w pracowni A. Archipenki, a następnie w 1925 roku przebywał w Paryżu. W 1926 roku brał udział w tamtejszym Salonie Niezależnych, zaś w roku 1929 w Wystawie Sztuki Polskiej w Galerii Bonaparte. Wystawy indywidualne Weingarta miały miejsce we Lwowie TPSP w 1923 roku oraz w Paryżu w 1927 r. (Galerie Jacques Callot) i w 1932 r. (Galerie Aux Quatre Chemins). Weingart w swojej twórczości silnie nawiązywał do nurtu ekspresjonistycznego. Malował pejzaże, a także kompozycje figuralne, akty, martwe natury oraz obrazy o tematyce żydowskiej.

37

Marc Sterling

(1898 Rosja – 1976 Paryż?)

Martwa natura

olej, płótno, 38 × 61 cm
sygn. l. d.: *M. Sterling*

cena wywoławcza: 5 500 zł •
estymacja: 9 000 – 10 000 zł

Pochodził z ukraińskiej rodziny żydowskiego pochodzenia. Studiował malarstwo w Odessie, następnie naukę kontynuował w Wchutiemas w Moskwie. W latach 1921–1922 przebywał w Berlinie. Rok później przeniósł się do Paryża. Tutaj związał się z paryskim środowiskiem artystycznym. Twórczość artysty jest bardzo zróżnicowana, był bardzo elastycznym i otwartym na nowe kierunki twórcą. Tworzył w wielu technikach – oleju, gwaszu, rysunku. Początkowe prace były utrzymane w duchu konstruktywistycznym. Następnie, w okresie paryskim artysta tworzył prace kubistyczne. W latach 30-tych swe zainteresowania skierował ku przedstawieniom bardziej figuralnym, malował portrety, martwe natury oraz kwiaty. Jego powojenne malarstwo cechuje ciemna paleta barw, a przedstawienia są pełne niepokoju, smutku. Dopiero po 1950 r. artysta sięga po łagodniejsze, cieplejsze kolory oraz weselsze motywy. W ostatnim okresie swojej twórczości, w latach 1960–1970, w jego pracach pojawiają się fantastyczne stworzenia, odrealnione pejzaże spowite w poetyckiej atmosferze.

„W wielu płótnach Menkesa dostrzegamy wokół przedstawionych ludzi i przedmiotów prawie niedostrzegalne uderzenia pędzla w różnorodnych kolorach. Są to mieniące się, ‘koronkowe’ ozdobniki, które tworzą dookolną wirującą oprawę, a całemu płótnu nadają nie do końca określone drganie. Może stąd pochodzi owa muzykalność, o której tak często wspominali piszący o Menkesie krytycy? Szczególną uwagę na muzyczność rytmów barw i światłocienia u Menkesa zwracał uwagę André Salmon. Jest to oczywiście często używane metaforyczne odniesienie wartości plastycznych malarstwa do innej gałęzi sztuki – muzyki. Niezależnie jednak od tego, w kompozycjach Menkesa bardzo często pojawiają się instrumenty muzyczne. Są to naturalne ‘modele’, rekwizyty kompozycyjne, ale predylekcja do nich nie jest sprawą czystego przypadku. Sam był po matce muzykalny, trochę grywał i podobno mówił, że gdyby nie został malarzem, poświęciłby się muzyce. W swojej pracowni na strychu miał całą kolekcję starych instrumentów”.

Władysława Jaworska, „Zygmunt Menkes. Malarz École de Paris”, w: „Biuletyn Historii Sztuki” 1996, Nr 1–2, S. 20

38

Zygmunt Menkes

(1896 Lwów – 1986 Riverdale)

Prywatny koncert

olej, płótno, 61,5 × 51 cm
sygn. p. d.: *Menkes*

cena wywoławcza: 48 000 zł •
estymacja: 75 000 – 95 000 zł

Pochodził z ortodoksyjnej rodziny żydowskiej. Początkowo, w 1912 roku, studiował w Szkole Przemysłowej we Lwowie. W latach 1919–1922 naukę kontynuował w ASP w Krakowie. W 1922 r. uczył się w prywatnej pracowni A. Archipenki w Berlinie. W 1923 r. wyjechał do Paryża. Tam związał się z kręgiem École de Paris. Uczestniczył w paryskich Salonach, wystawiał również swoje prace w wielu paryskich galeriach. W 1930 r. pokazywał swe prace w Stanach Zjednoczonych: w Cleveland i Nowym Jorku. Eksponował swą twórczość także w Kanadzie i Anglii. W międzyczasie artysta często odwiedzał Polskę, należał do ugrupowań o kolorystycznej orientacji – „Nowa Generacja” i „Zwornik”. W roku 1935 wyjechał do Nowego Jorku, gdzie został już na stałe. Współpracował z Associated American Artists Gallery oraz French Art Gallery. Był wykładowcą w Art Students League. Artysta malował portrety, akty, sceny rozgrywające się we wnętrzach, martwe natury z kwiatami oraz pejzaże. Często podejmował tematykę żydowską. Operował miękkimi, swobodnymi pociągnięciami pędzla. Potem w jego kompozycjach wyłaniały się coraz silniej zaakcentowane kontury, kształty figur stawały się bardziej geometryczne. Prace artysty cechowała niezwykle ekspresyjna, bogata paleta barw, którą z czasem zaczął upraszczać.

Kiki

Kiki – „kwiat paryskiego bruku”

„Zawód modelki jeszcze przed pierwszą wojną byt bardzo popularny. Popyt tworzyli pracujący na Montparnassie artyści. Przed I wojną przy rue de la Grande Chaumière gromadziły się Włoszki. które wówczas zdominowały ten zawód. Podczas wojny uznane za „wrogów bez zawodu”, musiały opuścić to miejsce. Skutkowało to nieformalnym obiegiem francuskich modelek. które szukały swoich szans w pobliżu kawiarń Montparnasse'u. Jedną z nich była urodzona w Burgundii Alice Ernestine Prin. Po latach, znana jako Kiki de Montparnasse, mówiła o sobie, że porzucona w dzieciństwie przez rodziców, została adoptowana przez artystyczne *milieu* Montparnasse'u. Już w wieku dwunastu lat miała doświadczyć okrutnego paryskiego życia. U progu kariery Alice związana była z polskim malarzem pochodzącym z Łodzi, Maurycym Mędrzyckim. Para zamieszkiwała pod adresem rue de Perceval 17. Mędrzycki stworzył całą serię portretów i aktów swojej kochanki, późniejszej słynnej muzy Montparnasse'u. Były to najwcześniejsze obrazy, do których pozowała Alice. W tym czasie malowało ją także wielu innych artystów Montparnasse'u. Osobliwe było jej pierwsze spotkanie z Kislingiem. Widząc Alice u boku Mądrzyckiego na tarasie la Rotonde, Kisling miał zapytać: „Kim jest ta nowa dziwka? ”. Zostało mu to jednak wybaczone, a Alice zaprzyjaźniła się z pochodzącym z Krakowa artystą i wkrótce otrzymała od niego trzymiesięczny kontrakt.”

Mistrzowie École de Paris. Villa la Fleur,
tekst Artur Winiarski, Warszawa 2016, s. 208

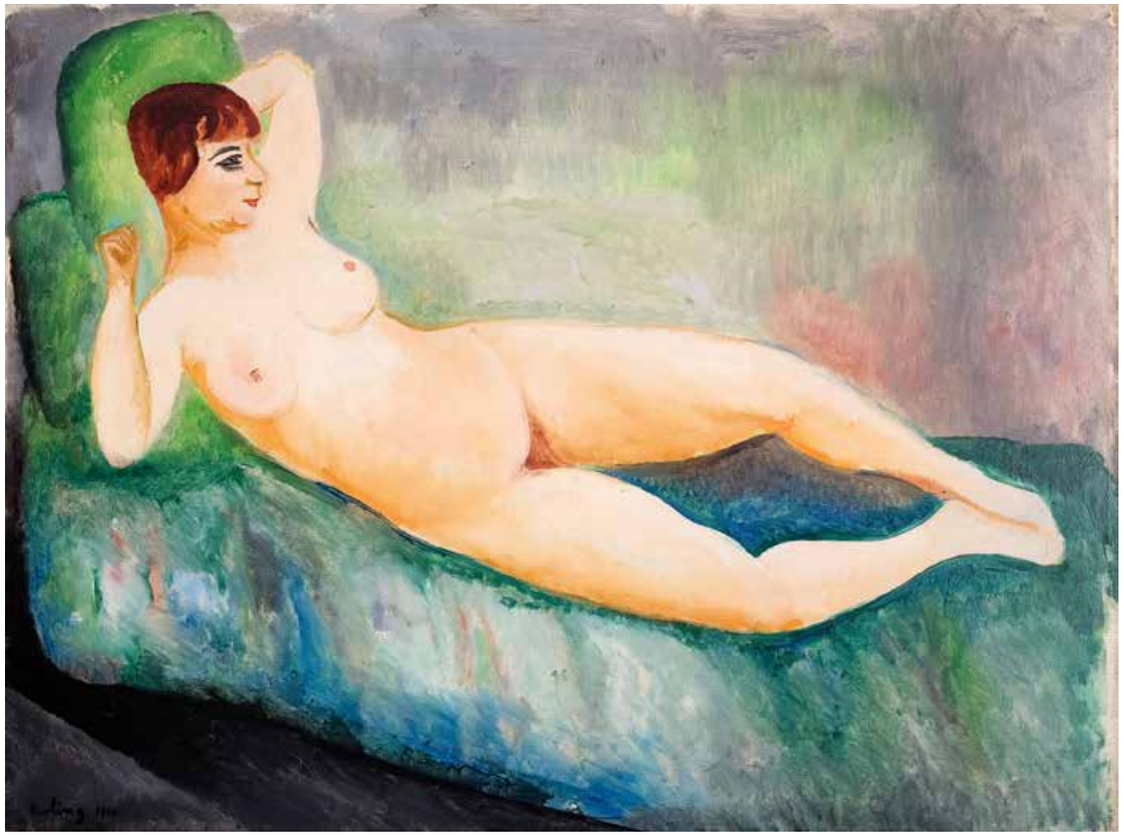

39

Mojżesz Kisling

(1891 Kraków – 1953 Sanary-sur-Mer)

Akt, 1918

olej, płótno, 46,5 × 62,5 cm
sygn. i dat. l. d.: *Kisling 1918*
opisany na odwrocie: *M. Kisling/Paris/ Fevrier 1918*

Do obrazu dołączono certyfikat autentyczności Jeana Kislinga z 17.11.1972 r.

Pochodzenie:
Mr. Laffaille, Paryż
Frank Perls Gallery, Los Angeles, n. 283

Reprodukowany:
J. Kisling & H. Troyat, „Kisling 1891–1953”, vol.II, Turin, 1982, IV *Nus*, no. 8 (il. 293)

cena wywoławcza: 250 000 zł •
estymacja: 320 000 – 350 000 zł

Malarz żydowskiego pochodzenia, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli École de Paris. W latach 1907–1911 studiował w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych pod kierunkiem Józefa Pankiewicza. Już wtedy zaczął odnosić liczne sukcesy, a jego prace przyniosły mu nagrody. Zaraz po studiach za namową Pankiewicza wyjechał do Paryża, gdzie zamieszkał w słynnej dzielnicy Montmartre. W 1913 roku przeniósł się na Montparnasse, kolebki artystycznej bohemy, gdzie został sąsiadem miedzy innymi swojego przyjaciela Leopolda Gottlieba oraz marszanda Leopolda Zborowskiego. Wszedł wówczas do grona artystycznej bohemy paryskiej, do której zaliczali się: Pablo Picasso, Juan Gris, George Braque, Guillame Apollinaire, Henryk Hayden, Roman Kramsztyk, Tadeusz Makowski, Eugeniusz Zak, Mela Muter czy Amedeo Modigliani, który namalował portret Kislinga w 1916 roku. Kisling, zwany przez współczesnych „księciem Montparnassu”, wzbudzał podziw, a niekiedy sensację jak np. pojedynkiem na pistolety i szpady z Leopoldem Gottliebem (w 1914 r. w Lasku Bulońskim, sekundantem Kislinga był Diego de Rivera). Kisling narzucał styl i modę, osiągał sukcesy towarzyskie i finansowe. Do jego pracowni zachodził Jean Cocteau, Ernest Hemingway, Henry Miller i Charlie Chaplin. Jego modelką była słynna Kiki de Montparnasse, która była postacią barwną i muzą wszystkich członków bohemy w owych czasach. Po wybuchu I wojny światowej zaciągnął się do Legii Cudzoziemskiej. Ranny podczas bitwy pod Clarency, wrócił na Montparnasse, by dalej tworzyć. Wraz z Picassem, Matisse'em i Modiglianim wziął udział w głośnej wystawie w galerii „Lyre et Palette” w 1916 r., która potwierdziła jego artystyczną sławę. Jeździł często do Prowansji, gdzie około 1920 roku kupił dom w Sanary-sur-Mer (obecnie przy bulwarze Kislinga). W 1922 roku otrzymał obywatelstwo francuskie za zasługi wojenne, zaś w 1933 – Legię Honorową. Po wybuchu II wojny światowej został oskarżony o postawę antyfaszystowską i ścigany przez gestapo, musiał uciekać do Stanów Zjednoczonych. Po wojnie wrócił do Francji, gdzie dzielił czas między Sanary-sur-Mer a Paryż. Po jego śmierci powstało Towarzystwo Przyjaciół Kislinga. Malarstwo Kislinga wzbudzało powszechny podziw, szczególnym zainteresowaniem cieszyły się portrety oraz akty o surrealistycznych formach. Zadebiutował w 1912 roku na Salonie Jesiennym, odtąd regularnie wystawiał w innych paryskich Salonach. Miał wiele wystaw indywidualnych w Europie, a także w Stanach Zjednoczonych. Wielokrotnie pokazywał swoje prace w ramach weneckiego Biennale, m.in. z Alicją Halicką, Józefem Menkesem, Melą Muter.

Od 1922 roku Hayden odwrócił się od stylistyki kubizmu, poszukując nowego języka artystycznego. Wtedy to w jego twórczości pojawiają się liczne przedstawienia pejzaży, sceny rodzajowe, akty oraz właśnie portrety. W tych przedstawieniach Hayden kieruje się ku obrazom malowanym w konwencji realistycznej. Portrety Haydena to syntetycznie poprowadzony rysunek, z delikatnie zaznaczonym konturem. Artysta swoje obrazy buduje szeroką plamą barwną, modelując je miękkim światłocieniem. Modele u Haydena zazwyczaj zostają ukazani na jednobarwnym, neutralnym tle.

40

Henryk Hayden

(1883 Warszawa – 1970 Paryż)

Brunetka, 1931 r.

olej, tektura, 67 × 50 cm
sygn. i dat. p. d.: *Hayden/1931*

cena wywoławcza: 22 000 zł •
estymacja: 30 000 – 35 000 zł

Studiował na Politechnice Warszawskiej, a następnie w SSP w Warszawie (1904–1905) oraz w Académie „La Palette" w Paryżu (od 1907 r.). Od 1908 r. często bywał w Bretanii (Doëlan, Pont-Aven i Le Pouldu), gdzie zetknął się z W. Ślewińskim. Utrzymywał kontakty z wieloma przedstawicielami awangardy paryskiej, m.in. P. Picassem, M. Jacobem, J. Lipchitzem, H. Matissem. Uczestniczył w wystawach paryskich Salonów, a indywidualne pokazy jego prac miały miejsce w wielu galeriach, m.in.: w Galerie Drouet, Galerie Rosenberg, Galerie Zborowski, Galerie Zak czy Waddington Gallery w Londynie. Retrospektywne wystawy artysty odbyły się w Museé National d'Art Moderne w Paryżu (1968) i Museé des Beaux-Arts w Rennes (1979). Początkowo jego malarstwo pozostawało pod wpływem Szkoły Pont-Aven i Ślewińskiego, a w latach 1912–1915 pod wpływem kubizmu Cézanne'a. W latach 1922–1953 malował realistyczne pejzaże i portrety o wysokich walorach dekoracyjnych. W pracach z tego okresu przejawia się jego niezwykła wrażliwość kolorystyczna i przywiązanie do obserwacji natury.

„[Wśród tych, którzy] brakiem wykształcenia muzealnego nie grzeszą. są tradycjonalistami, ale nie hołdują tendencji do archaizowania i idą albo w ślad za najmłodszymi kierunkami w sztuce francuskiej, albo samodzielnie rozwiązują problemy malarskie i rzeźbiarskie [jest] Hayden, który najwyraźniej i najinteligentniej korzysta z wpływów sztuki Cezanne'a i Gauguina, ale [wykazuje] odrębny talent kompozytora i zupełną oryginalność w dekoracyjny harmonizowaniu plam barwnych (...)."

A. Basler, Sztuka polska w Paryżu, „Sztuka" (Lwów), 1912, t. I, z. 2, s. 68 (pokrewny tekst w: idem, Nowe dążenia w sztuce polskiej. II, „Literatura i Sztuka" 1912, nr 12 (dod. do nr. 184 „Nowej Gazety"), s. 3).

41

Henryk Hayden

(1883 Warszawa – 1970 Paryż)

Miasto za lasem, 1931 r.

olej, płótno, 65 × 81 cm
sygn. i dat. p. d.: *Hayden 1931*

cena wywoławcza: 38 000 zł •
estymacja: 48 000 – 58 000 zł

Studiował na Politechnice Warszawskiej, a następnie w SSP w Warszawie (1904–1905) oraz w Académie „La Palette" w Paryżu (od 1907 r.). Od 1908 r. często bywał w Bretanii (Doëlan, Pont-Aven i Le Pouldu), gdzie zetknął się z W. Ślewińskim. Utrzymywał kontakty z wieloma przedstawicielami awangardy paryskiej, m.in. P. Picassem, M. Jacobem, J. Lipchitzem, H. Matissem. Uczestniczył w wystawach paryskich Salonów, a indywidualne pokazy jego prac miały miejsce w wielu galeriach, m.in.: w Galerie Drouet, Galerie Rosenberg, Galerie Zborowski, Galerie Zak czy Waddington Gallery w Londynie. Retrospektywne wystawy artysty odbyły się w Museé National d'Art Moderne w Paryżu (1968) i Museé des Beaux-Arts w Rennes (1979). Początkowo jego malarstwo pozostawało pod wpływem Szkoły Pont-Aven i Ślewińskiego, a w latach 1912–1915 pod wpływem kubizmu Cézanne'a. W latach 1922–1953 malował realistyczne pejzaże i portrety o wysokich walorach dekoracyjnych. W pracach z tego okresu przejawia się jego niezwykła wrażliwość kolorystyczna i przywiązanie do obserwacji natury.

„Talent Epsteina ujawnia jednak swą prawdziwą skalę dopiero w najnowszych płótnach: martwych naturach, o kolorze konkretnym, cielesnym, aktywnym i zyskującym czystszy sens, Nie jest to kolor Courbeta. Choć kolor ten służy mu jedynie do wyrażenia „ciężaru" odwzorowywanego przedmiotu, jego gęstości, materii, podkreśla także jego plastyczność. Wyzyskuje cały potencjał plastyczny obiektu, który odtwarza nie tyle pod postacią widma, odbicia, czy „odpowiednika", pozbawionego namacalnej realności, ile pod postacią ciała, zdrowego, ożywianego płynącą w nim młodą krwią, przesyconego świeżością. Patrzymy odtąd na płótna Henryka Epsteina nie jak na cienie, fikcje barwne, ale jak na żywe istoty, wyposażone w mięśnie, tętnice i naczynia krwionośne, jak na istoty, których serca biją równym rytmem."

W. George, Epstein, Paris 1931, s. 7–13.

42

Henryk Epstein

(1891 Łódź – 1944 Auschwitz)

Martwa natura z ananasem

olej, płótno, 38 × 46 cm
sygn. l. d.: *H.Epstein*

cena wywoławcza: 34 000 zł
estymacja: 40 000 – 50 000 zł

Syn łódzkiego antykwariusza. Uczył się w prywatnej Szkole Rysunku Jakuba Kacenbogena w Łodzi. Około 1910 r. wyjechał na studia do Monachium. W 1913 r. na stałe osiadł w Paryżu, gdzie kontynuował naukę w Académie de la Grande Chaumière. Do 1938 roku przebywał na Montparnasse, w pawilonie mieszczącym pracownie i mieszkania artystów, gdzie bywał również zaprzyjaźniony z nim: M. Chagall, A. Modigliani. W latach 1920–30 malował pejzaże w plenerze w Owerni, Bretanii i na Korsyce. Od początku lat 20-tych wystawiał w paryskich Salonach. Jedyną wystawą indywidualną była ekspozycja pośmiertna w paryskiej Galerie Berri-Raspail w 1946 roku. Po wojnie pokazywano jego prace na wielu wystawach zbiorowych środowiska École de Paris. Malował w technice olejnej, uprawiał również akwarelę, rysunek i grafikę. Na jego malarstwo ogromny wpływ miała twórczość Cézanne'a oraz fowistów. W 1944 r. zginął w jednym z obozów koncentracyjnych.

43

Jean Peské

(1870 Gołta/Ukraina – 1949 Le Mans)

Martwa natura z arbuzem

olej, płótno, 44 × 55,5 cm
sygn. l. d.: *Peské.*

Wystawiany:
– „Jean Peské. Dialog kultur", 9–28 września 2011, Muzeum Narodowe Sztuki Rosyjskiej w Kijowie

cena wywoławcza: 14 000 zł
estymacja: 20 000 – 30 000 zł

Rozpoczętą w Kijowie, u malarza N. Muraszko, naukę malarstwa kontynuował w Odessie, następnie w warszawskiej Klasie Rysunkowej W. Gersona, zaś od 1891 r. w paryskiej Académie Julian. W 1902 r., przyłączając się do fowistów, po raz pierwszy udał się na plener do chętnie odwiedzanego przez artystów miasta Collioure, w którym to, w roku 1930, stworzył muzeum współczesnej sztuki francuskiej. W Paryżu utrzymywał szerokie kontakty z tamtejszym środowiskiem artystycznym. Brał udział w największych paryskich Salonach, a także w wystawach nabistów. Wystawiał również w Polsce, m.in. w warszawskiej Zachęcie i TPSP zarówno w Krakowie, jak i we Lwowie. W 1950 r. odbyła się wielka retrospektywna wystawa artysty w Salon des Independants. Pozostając pod wpływem postimpresjonizmu, tworzył liczne pejzaże, zwłaszcza z południa Francji, kompozycje figuralne, martwe natury oraz portrety. Operował wieloma technikami. Prace artysty kolekcjonowali m. in.: M. Skłodowska-Curie, G. Clemençeau, G. Appollinaire.

Dominującą grupę dzieł w twórczości Epsteina z l. 30. XX w. są sceny przedstawiające rybaków przy pracy. Wiadome jest, że w 1931 r. artysta przebywał w Bretanii, w miejscowości Concarneau oraz wypływał na przybrzeżną wyspę Belle-Ile-en-Mer, skąd przywoził liczne akwarele, inspirowane tym tematem. Motyw portów i rybackich wiosek obecny w dorobku malarza wskazuje na niesłabnące u artysty zainteresowanie człowiekiem w określonym środowisku i stanowi niejako kontynuację studiów, w których przyglądał się pastuchom na polach Owernii i przekupkom na targu w Saint-Jean-de-Luz: „W każdej ze swoich wypraw Epstein nie tylko potrafi odkryć istotę krajobrazu, ale też maluje ludzi, przedstawiając ich codzienność oraz relacje, wydobywając w ten sposób lokalny koloryt nie tylko miejsca, ale i społeczności" (Henri Epstein, [seria: Mistrzowie Ecole de Paris], Warszawa 2015, s. 47).

„Poszczególne obrazy przypominają odrębne organizmy żyjące intensywnym życiem. Płaszczyzny wibrujące i drżące. Kolory, których zadaniem nie jest tworzenie barwnych arabesek, lecz ożywienie materii przedstawionej na dwuwymiarowym płótnie, a zatem zastosowanie fikcji wizualnej. Cnotą kardynalną artysty, o którym mowa, jest umiejętność tworzenia iluzji, że przedstawione postacie żyją i działają. Co nie oznacza, że Henryk Epstein celuje w sztuce figuratywnej. Artysta nie dąży do przekazywania czy komunikowania swych odczuć, swych doznań wzrokowych. Jego cel jest inny. Malarz stara się ożywić postacie, których kształty i wygląd zewnętrzny przypominają zwykłych ludzi, wyposażając je w nową duszę, stanowiącą wytwór jego wyobraźni, jego własność."

W. George, The School of Paris, [w:] C. Roth, Jewish Art. An Illustrated History, Tel Aviv 1961, szp. 709.

44

Henryk Epstein

(1891 Łódź – 1944 Auschwitz)

Powrót rybaków, około 1927–1930

olej, płótno, 54 × 73 cm
sygn. l. d.: *H.Epstein*

Wystawiany, reprodukowany i opisany:
Artur Winiarski, „Mistrzowie Ecole de Paris. Henri Epstein", Villa la Fleur, Warszawa 2015, s. 212, nr kat. 48

cena wywoławcza: 34 000 zł
estymacja: 45 000 – 55 000 zł

Syn łódzkiego antykwariusza. Uczył się w prywatnej Szkole Rysunku Jakuba Kacenbogena w Łodzi. Około 1910 r. wyjechał na studia do Monachium. W 1913 r. na stałe osiadł w Paryżu, gdzie kontynuował naukę w Académie de la Grande Chaumière. Do 1938 roku przebywał na Montparnasse, w pawilonie mieszczącym pracownie i mieszkania artystów, gdzie bywał również zaprzyjaźniony z nim: M. Chagall, A. Modigliani. W latach 1920–30 malował pejzaże w plenerze w Owerni, Bretanii i na Korsyce. Od początku lat 20-tych wystawiał w paryskich Salonach. Jedyną wystawą indywidualną była ekspozycja pośmiertna w paryskiej Galerie Berri-Raspail w 1946 roku. Po wojnie pokazywano jego prace na wielu wystawach zbiorowych środowiska École de Paris. Malował w technice olejnej, uprawiał również akwarelę, rysunek i grafikę. Na jego malarstwo ogromny wpływ miała twórczość Cézanne'a oraz fowistów. W 1944 r. zginął w jednym z obozów koncentracyjnych.

„Malarstwo nie jest dodawaniem, jest odejmowaniem [...] Trzeba ująć tyle, ile to możliwe, odjąć, oczyścić [...] Pozostawić tylko to, co istotne."

Henri Hayden
Artur Winiarski, „Henri Hayden, Mistrzowie Ecole de Paris", Warszawa 2013, s. 77

45

Henryk Hayden

(1883 Warszawa – 1970 Paryż)

Martwa natura z muszlą i ampułkami, 1963 r.

olej, płyta, 32 × 45 cm
sygn. i dat. l. d.: *Hayden |63*

Wytawiany i repodukowany:
– „Henri Hayden, Mistrzowie Ecole de Paris", katalog wystawy, Villa la Fleur, Warszawa 2013, s.122, s. 188 (il.), nr kat. 122

cena wywoławcza: 23 000 zł •
estymacja: 30 000 – 35 000 zł

Studiował na Politechnice Warszawskiej, a następnie w SSP w Warszawie (1904–1905) oraz w Académie „La Palette" w Paryżu (od 1907 r.). Od 1908 r. często bywał w Bretanii (Doëlan, Pont-Aven i Le Pouldu), gdzie zetknął się z W. Ślewińskim. Utrzymywał kontakty z wieloma przedstawicielami awangardy paryskiej, m.in. P. Picassem, M. Jacobem, J. Lipchitzem, H. Matissem. Uczestniczył w wystawach paryskich Salonów, a indywidualne pokazy jego prac miały miejsce w wielu galeriach, m.in.: w Galerie Drouet, Galerie Rosenberg, Galerie Zborowski, Galerie Zak czy Waddington Gallery w Londynie. Retrospektywne wystawy artysty odbyły się w Museé National d'Art Moderne w Paryżu (1968) i Museé des Beaux-Arts w Rennes (1979). Początkowo jego malarstwo pozostawało pod wpływem Szkoły Pont-Aven i Ślewińskiego, a w latach 1912–1915 pod wpływem kubizmu Cézanne'a. W latach 1922–1953 malował realistyczne pejzaże i portrety o wysokich walorach dekoracyjnych. W pracach z tego okresu przejawia się jego niezwykła wrażliwość kolorystyczna i przywiązanie do obserwacji natury.

„Sztuka to wyrażenie wrażenia. Już wobec tego obiekt jest absolutnie konieczny do wydobycia obrazu. Pomiędzy wrażeniem a wyrażeniem pośredniczy u artysty podświadomość i dlatego dzieło jest zagadnieniem duchowym, a nie fotograficzną imitacja obiektu. Każdy temat może zostać namalowany, o ile artysta zgłębił go na sposób duchowy”

Joseph Pressman
[w:] Artur Winiarski, „Joseph Pressmane, Mistrzowie Ecole de Paris”,
Warszawa 2019, s. 5

46

Joseph Pressmane

(1904 Beresteczko – 1967 Paryż)

Wioska

olej, płótno, 27 × 41 cm
sygn. p. d.: *J. Pressmane*

Opisywany i reprodukowany:
– Artur Winiarski, „Joseph Pressmane, Mistrzowie Ecole de Paris”, Warszawa 2019, s. 132 nr kat. 66

cena wywoławcza: 10 000 zł •
estymacja: 15 000 – 20 000 zł

Malarz – grafik pochodzenia francusko- polskiego, związany z kręgiem École de Paris. Studia artystyczne odbył we lwowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Naukę kontynuował w Warszawie. Wiadomo, że w 1925 roku podróżował na Bliski Wschód i Palestynę. Echa tych podróży są uwidocznione w późniejszych obrazach artysty. W 1927 roku osiadł w Paryżu. Otrzymał francuskie obywatelstwo. Malował w stylistyce ekspresjonistycznej, tworząc kompozycje o intensywnej palecie barw i starannym rysunku, tworząc pejzaże, studia portretowe. W pracach tych widać wyraźny wpływ malarstwa Paula Gauguina czy Paula Cézanne'a. W 1932 roku poznał wielkiego polskiego marszanda Leopolda Zborowskiego, który został jego mecenasem.

„Dzięki swojej osobowości ekspresjonisty [artysta] dał nam nowe wizje krajów, które poznał. Kolorysta, raz wstrzemięźliwy, innym razem hojny, konstruował obraz szerokimi, szybkimi pociągnięciami, bez żadnego ustępstwa na rzecz mody. W linii wielkich artystów Włodzimierz Terlikowski jest jednym z mistrzów współczesnej sztuki figuratywnej”.

A. Czarnocka, „Siła i życie. Włodzimierz Terlikowski (1873–1951). Malarstwo”. [kat. wystawy,], Biblioteka Polska w Paryżu, 2012, s. 22

47

Włodzimierz Terlikowski

(1873 wieś pod Warszawą – 1951 Paryż)

Pejzaż z willą, 1918 r.

olej, płótno, 51 × 61 cm
sygn. i dat. p. d.: *18/W. de Terlikowski*

cena wywoławcza: 22 000 zł •
estymacja: 30 000 – 35 000 zł

Studiował w Akademii monachijskiej oraz w Paryżu u J.P.Laurensa. Od 1911 r. na stałe zamieszkał w Paryżu. Debiutował w r. 1900 wystawą indywidualną w galerii Bernheim-Jeune. W r. 1912 brał udział w Salonie Jesiennym. Wielokrotnie prezentował swoje prace, przede wszystkim w Galerie La Boîtie (1920 r.), Jean Charpentier (1927 r.) i Galerie Barreiro (1931 r.). Malował pejzaże, martwe natury oraz portrety. Bliski w swej twórczości fowizmowi, stosował kontrastowe zestawienia fakturalne kładzionych farb.

„Są to dobre studia realistyczne, doświadczenia koloru, które mają wigor, ale siłą rzeczy zostały dotknięte tą prostotą, która nieodmiennie towarzyszy dziełom artystów nieopierających swej materialnej znajomości obrazu na ideale czy, innymi słowy, systemie, odpowiedzialnym za narzucanie im wyższych poglądów, co podnosi je artystycznie ponad nawet najzręczniejsze eksperymenty laboratoryjne czy kulinarne”

Maurice Raynal, *L'Intransigeant*, 11 X 1923, s. 2 [w]. M.Muszkowska, „Natan Grunsweigh, Mistrzowie École de Paris”, 2020 r., 57

48

Nathan Grunsweigh

(1883 Kraków – 1956 Paryż)

Starsza kobieta z gazetą

olej, płótno, 55 × 46 cm
sygn. p. d.: *Grunsweigh*

Wystawiany i reprodukowany:
Artur Winiarski, „Nathan Grunsweigh. Mistrzowie Ecole de Paris”, Warszawa 2020 r., kat. nr. 148, str. 149

cena wywoławcza: 10 000 zł •
estymacja: 14 000 – 20 000 zł

Przed 1914 r. osiadł w Paryżu. Od 1921 r. wystawiał na Salonach Jesiennym, Tuileries i Niezależnych. Nie wiadomo, gdzie się kształcił, ani jaki charakter miała wczesna twórczość artysty. Obrazy z lat 20-tych wykazują wpływy postimpresjonizmu; są to przeważnie miejskie pejzaże o zgeometryzowanych formach i stonowanym kolorycie. Z kolei prace powstałe w następnym dziesięcioleciu wykazują więcej ekspresji oraz zróżnicowanie w zakresie barw i faktury. Poza widokami miast i przedmieść artysta malował też martwe natury i portrety. Po drugiej wojnie światowej podejmował również tematykę starotestamentową.

„Obrazy prof. Zawadowskiego rysowane są kolorem: przejrzyste, szerokie pociągnięcia budują obrazy o mocnym nasileniu barwnym, zimny błękit i zieleń szmaragdowa przeciwstawiane są czerwieniom w kompozycjach figuralnych czy pejzażach z południa.”

F. Lilpop Krance, Wystawy paryskie. E Vuillard. Polscy artyści
„Gazeta Polska”1938, nr 168

49

Wacław Zawadowski

(1891 Skobiełka/Wołyń –
1982 Aix-en-Provence)

Pomarańcze, 1936 r.

olej, płótno, 38 × 55 cm
sygn. u dołu: *Zawado*
na odwrocie nalepka z TPSP w Krakowie z 1975 z tytułem obrazu: *Pomarańcze, 1936*

Wystawiany:
Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, 1975 r.

cena wywoławcza: 13 000 zł •
estymacja: 20 000 – 30 000 zł

W latach 1908–11 studiował w krakowskiej ASP pod kierunkiem Józefa Pankiewicza. W 1913 r. wyjechał do Paryża, gdzie związał się z kręgiem poetów i malarzy Montmarte'u: F. Légerem, A. Modiglianim i L. Zborowskim. W latach 1913–14 wystawiał swoje prace w galerii Cassier w Berlinie, Kolonii, Monachium i w Düsseldorfie. W Paryżu prezentował swoje prace w Salonie Niezależnych (1914, 1920, 1921) i w Salonie Jesiennym (1920 r.). Był współzałożycielem Cechu Artystów Polskich Jednoróg. Od 1930 r. przeniósł się do Orcel w Prowansji. Duży wpływ na jego twórczość wywarła sztuka Cezanne'a. Początkowo malował obrazy w wyciszonej, chłodnej kolorystyce, natomiast w późniejszym okresie stworzył własną indywidualną formułę artystyczną. Malował szerokimi, zamaszystymi pociągnięciami pędzla, tworząc kompozycje zdynamizowane o zróżnicowanej fakturze. W swojej twórczości był bliski abstrakcji aluzyjnej, gdzie istotą są wzajemne relacje plam barwnych na płaszczyźnie płótna.

„Nie maluję ani z poczucia obowiązku, ani też dla pieniędzy, które przynoszą mi moje płótna, ani też z miłości do sukcesu. Maluję z wdzięczności, aby podziękować Niebu za wszystkie bogactwa, które zsyła co dzień. Przede wszystkim maluję dla siebie samego, ponieważ sztuka jest najpewniejszą drogą do wolności, ucieczką od życiowych problemów, choć jest też stworzeniem problemów nowych, wcale nie mniejszych."

Claude Roger-Marx, „Jaques Zucker", Paryż 1969, s. 17

50

Jakub Zucker

(1900 Radom – 1981 Nowy Jork)

Pejzaż

olej, płótno, 46 × 56 cm
sygn. p. d.: *Zucker*

cena wywoławcza: 8 500 zł •
estymacja: 12 000 – 15 000 zł

Malarz żydowskiego pochodzenia, już jako czternastoletni chłopiec rozpoczął studia w Szkole Sztuk Pięknych i Rzemiosł w Bazylei i zapisał się w historii uczelni jako najmłodszy student. Już na tym wczesnym etapie Zucker przejawiał niezwykłe zdolności artystyczne, opanowanie całego programu nauczania zajęło mu zaledwie cztery miesiące. Za swoje postępy w nauce został nagrodzony stypendium na kontynuowanie studiów w Paryżu, co było możliwe dopiero po zakończeniu I wojny światowej. Tam podjął studia w Academie Julian i Colarossi oraz był częstym gościem w Luwrze, gdzie podziwiał płótna impresjonistycznych mistrzów, w których odnalazł bliskie jego sercu cechy malarstwa – światło i kolor. Zucker tworzył wielokrotnie zmieniając otoczenie, pomieszkiwał zarówno w Paryżu, jak i w Nowym Jorku. Inspirowały go miasta, miasteczka i wsie z całym swoim lokalnym kolorytem.

51

Jerzy Ascher

(1884 Warszawa – 1943 Auschwitz)

Pejzaż

olej, sklejka, 30 × 40,5 cm
sygn. p. d.: *J. ASCHER*

cena wywoławcza: 8 500 zł
estymacja: 12 000 – 14 000 zł

Był kuzynem Romana Kramsztyka. Studiował malarstwo w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych oraz architekturę w Warszawskim Instytucie Politechnicznym i później w Technische Hochschule w Berlinie-Charlottenburgu. Po ukończeniu studiów w 1909 r. zamieszkał w Krakowie, gdzie pracował m. in nad rekonstrukcją zamku na Wawelu. W 1914–1918 był architektem w Warszawie i we Lwowie. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 roku. Od 1925 r. przebywał we Francji. Osiadł w La Ciotat, jednej z popularnych po wojnie miejscowości na Południu, często odwiedzanych przez malarzy. W tym samym roku La Ciotat odkryli dla siebie Kapiści, przybyli ledwie rok wcześniej do Paryża. Z Polaków przyjeżdżali tam Józef Pankiewicz, Felicjan Szczęsny Kowarski czy Eugeniusz Eibisch. Ascher malował pejzaże, martwe natury, akty i portrety o statycznej kompozycji, dekoracyjnym konturze i wyrafinowanej kolorystyce. W 1943, wraz z żoną, został aresztowany i osadzony w obozie koncentracyjnym w Gurs we francuskich Pirenejach. Później zostali wywiezieni do obozu Auschwitz-Birkenau, gdzie zmarł.

52

Michel Adlen

(1898 Łuck – 1980 Paryż)

Okolice Honfleur, 1929 r.

olej, sklejka, 27 × 35 cm
sygn. p. d.: *Adlen*
na odwrocie napis autorski: *adlen/1929/ Environs d'Honfleur.*

cena wywoławcza: 1 500 zł •
estymacja: 3 000 – 4 000 zł

Artysta pochodzenia ukraińskiego, tworzący we Francji; związany z École de Paris. W latach 1918–1920 studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu. W tym samym czasie współpracował z pismem Die Muskete, dla którego tworzył ilustracje. W 1923 roku wyjechał do Berlina, gdzie uczestniczył w wystawie grafiki. W tym samym roku wyjechał do Paryża, gdzie mieszkał do śmierci. W 1929 otrzymał francuskie obywatelstwo. Swoje prace Adlen wystawiał na paryskich Salonach. Członek kilku ugrupowań artystycznych (m.in. L'Araigne, La Satire, Les Imagiers). W 1936 uczestniczył w Międzynarodowej Wystawie Pracowników Stolarstwa w Warszawie. Artysta malował pejzaże, martwe natury, kwiaty, kompozycje figuralne, akty. Zajmował się także grafiką i ilustracją. Wpływ na jego twórczość miała sztuka kubistów i fowistów; artystę fascynowało malarstwo mistrzów Corota, Pissara, Cezanne'a. Adlen pracował w swoim atelier w Paryżu, w Limousin i Nicei i pozostał aktywny do końca życia. Zmarł w swoim studio w wieku 81 lat

53

Czesław Zawadziński

(1878–1956)

Kwiaty

olej, płyta, 60 × 74 cm
sygn. p. d.: *Zawadziński*

cena wywoławcza: 2 800 zł •
estymacja: 5 000 – 8 000 zł

Malarz kojarzony z École de Paris i środowiskiem skupionym wokół Augusta Zamoyskiego. Nauki pobierał w latach 1902–1905 w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, kształcąc się pod kierunkiem Teodora Axentowicza i Floriana Cynka. Ukończywszy studia, w 1908 r. wyjechał do Francji, gdzie związał się z tamtejszym środowiskiem zrzeszonym w Towarzystwie Artystów Polskich w Paryżu. Tam też nawiązał współpracę z pracownią lalek artystycznych prowadzoną przez Stefanię Łazarską. Od 1909 r. wystawiał swoje prace na paryskim salonach – Jesiennym i Niezależnych, a także na Salon des Tuileries. W 1922 r. odbyła się indywidualna wystawa twórczości artysty, zorganizowana przez Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie. Na ekspozycji pokazanych zostało aż 41 prac, wśród których znalazły się kobiece portrety, bretońskie pejzaże oraz liczne przedstawienia martwych natur kwiatowych, ukazujących m. in. róże, cyklameny, pelargonie, tulipany oraz chabry. Wśród krytyków określany był mianem „poety barwy", którego „interesują zwłaszcza dwa przejawy koloru – kwiat i kobieta", a „każde dotknięcie pędzla mówi o długiej i rzetelnej pracy i przemyśleniu wrażenia" (E. Ligocki we wstępie do wystawy).

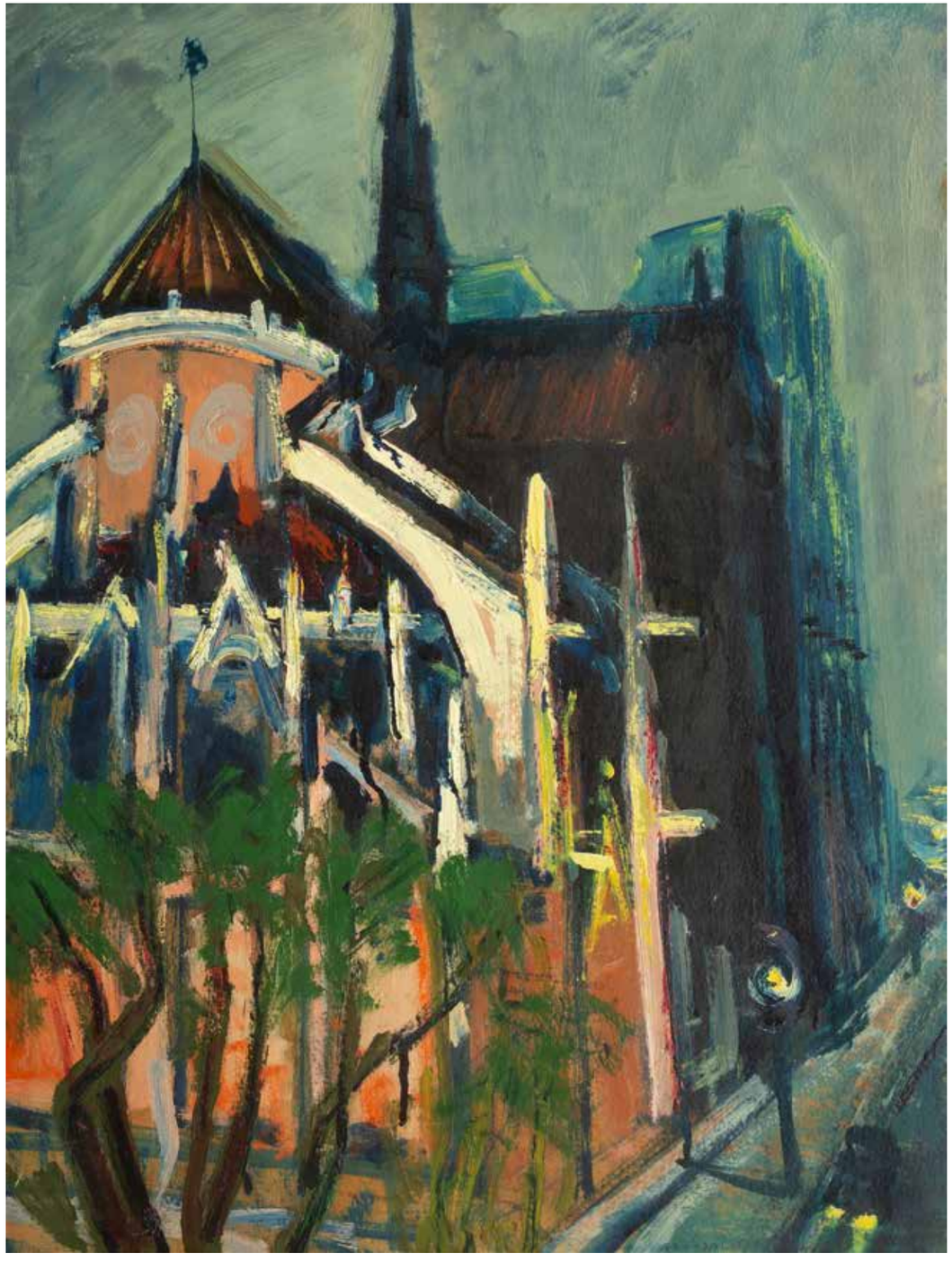

54

Mieczysław Lurczyński

(1907 Petersburg – 1992 Paryż)

Notre Dame w Paryżu

olej, płótno, 65 x 50 cm
sygn. p. d.: *LURCZYŃSKI*

cena wywoławcza: 3 600 zł •
estymacja: 5 000 – 7 000 zł

Kształcił się w warszawskiej Akademii. Po wojnie, w której aktywnie uczestniczył jako żołnierz Armii Krajowej, emigrował do Francji. Wiele podróżował, malując pejzaże, architekturę odwiedzanych krajów, m.in. Włoch, Hiszpanii, Maroka czy Algierii. Przedstawiał także ulice francuskich miast z ich zabytkami i toczącym się na nich życiem, ponadto martwe natury z kwiatami. Poza malarstwem zajmował się również twórczością pisarską, publikując m.in. dramaty i tomiki poezji. Stosował pogodną kolorystykę, nie stroniąc od silnych kontrastów, niejednokrotnie plamę barwną ujmował ciemnym konturem.

55

Iwan Trusz

(1869 Wysocko – 1940 Lwów)

Sosny

olej, płótno, 59 × 39,5 cm
sygn. p. d.: *Iw. Trusz*

cena wywoławcza: 29 000 zł
estymacja: 45 000 – 65 000 zł

Malarstwa uczył się w latach 1892-97 w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych pod kierunkiem I. Jabłońskiego, W. Łuszczkiewicza, L. Wyczółkowskiego i J. Stanisławskiego. W roku 1897 wyjechał do Monachium, gdzie przez krótki czas kontynuował naukę w ramach stypendium w prywatnej pracowni A. Ažbégo. Po ukończeniu studiów wiele podróżował, m. in. do Rzymu, Palestyny, Egiptu i na Krym. W roku 1900 odwiedził po raz pierwszy na Ukrainę; wielokrotnie wracał do Kijowa, malując widoki miast i okolic. Na stałe związał się ze Lwowem. W 1912 roku został wykładowcą tamtejszej Wolnej Akademii Sztuk. We Lwowie też odbyły się trzy indywidualne pokazy prac artysty. Od roku 1902 uczestniczył w wystawach krakowskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych. Był autorem przede wszystkim pejzaży, odzwierciedlających jego czuły, kontemplacyjny stosunek do przyrody. Z powodzeniem uprawiał także malarstwo portretowe, utrwalając wizerunki przedstawicieli lwowskiej i kijowskiej inteligencji, czy też świata nauki i kultury. Znane są też malowidła artysty ilustrujące życie Hucułów.

56

Stanisław Julianowicz Żukowski

(1873 Jędrychowice/k. Wołkoryska – 1944 Pruszków)

Pejzaż

olej, płótno, 38 × 53 cm
sygn. cyrylicą i dat. l. d.: 1922 (?)

cena wywoławcza: 56 000 zł
estymacja: 80 000 – 110 000 zł

W latach 1892–1901 studiował w Moskiewskiej Szkole Malarstwa, Rzeźby i Architektury, u S. Korowina, A. Archipowa i I. Lewitana. Po zakończeniu edukacji pozostał w Rosji. Od 1896 r. uczestniczył w wystawach Towarzystwa Pieriedwiżników. W 1907 r. otrzymał tytuł akademika. Od 1923 r. mieszkał w Warszawie, gdzie wielokrotnie wystawiał swoje prace, m.in. w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych. Żukowski był przede wszystkim pejzażystą, rzadziej malował przedstawienia wnętrz oraz portrety. Jego obrazy niezwykle wysoko cenione, niejednokrotnie były odznaczane medalami na wystawach – m.in. w 1912 r. na Międzynarodowej Wystawie w Monachium nagrodzono „Jesienny wieczór". Podczas pobytu w Rosji artysta najczęściej podpisywał swoje prace cyrylicą, później alfabetem łacińskim. Wiele jego obrazów znajduje się zbiorach muzealnych Moskwy, Petersburga i Mińska.

„Ogromna wrażliwość na piękno natury, umiłowanie tej natury, panteistyczne przywiązanie się do niej i zrozumienie jej tajemnic, ustosunkowanie się do niej poetyckie i pełne jakiegoś zbożnego zachwycenia, świetna obserwacja i zdolność przeżywania nastroju, jakich tyle nastręcza przyroda w każdej godzinie dnia, wszystko to złoży się na pełną dojrzałej męskości twórczość, świadomą już swych celów i środków. Pozostanie jednak w tym dobrym człowieku i wiecznie niezadowolonym z siebie artyście jakiś rys niezrealizowanej tęsknoty, niedopowiedzenia, zawahania się, jakby ciągle jeszcze czekał na tę chwilę, kiedy dosłyszy to upragnione echo tajemnej mowy natury, która niezwykła jest zwierzać się codziennie. I w tem jest ta odrębność Kamockiego, jego urok – i zadatek na przyszłość."

Schroeder, Stanisław Kamocki, „Sztuki Piękne" 1927/1928, s. 427.

57

Stanisław Kamocki

(1875 Warszawa – 1944 Zakopane)

Polna róża

olej, płótno, tektura, 59 × 96,5 cm
sygn. l. d.: *StKamocki*
na odwrocie papierowa nalepka z autorskim opisem pracy: *Stanisław Kamocki/ „Polna róża"/farbami olejnymi/cena […] 300*

cena wywoławcza: 13 000 zł
estymacja: 17 000 – 25 000 zł

Studiował w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych u Leona Wyczółkowskiego, Jacka Malczewskiego i Jana Stanisławskiego. Dzięki stypendium kontynuował naukę w Paryżu. Od. 1920 r. objął katedrę pejzażu na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Należał m.in. do wiedeńskiej Secesji, TAP „Sztuka" czy Towarzystwa Polska Sztuka Stosowana. Był założycielem Towarzystwa Sztuki Podhalańskiej. Kamocki był jednym z najbardziej utalentowanych uczniów Jana Stanisławskiego. Od mistrza przejął niezwykłą umiejętność obserwacji i emocjonalny stosunek do krajobrazu polskiej wsi. Najczęściej malował Podhale i okolice Krakowa. Zauroczony pięknem gór, pozostał im wierny do końca swojego życia. Zawsze malował w plenerze, niejednokrotnie wracając do jednego tematu. W pierwszym okresie twórczości (1900-15) malował gęstą pastą olejną, którą nakładał obficie, uzyskując efekt konkretnej materialnej powierzchni malarskiej. Operował przy tym niezbyt szeroką gamą barwną. W krajobrazach letnich stosował ciężkie zielenie o niezbyt silnym napięciu walorowym. Posługiwał się na ogół barwami lokalnymi i pozostawał wierny przedmiotowi. W późniejszym okresie farba kładziona była pobieżnie, szerokimi pociągnięciami pędzla, nadając obrazom matową powierzchnię.

58

Teodor Ziomek

(1874 Skierniewice – 1937 Warszawa)

Zima

olej, płótno, 65 × 97,5 cm
sygn. p. d.: *T.ZIOMEK*
na krośnie nalepka depozytowa z Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu z opisem pracy

Wystawiany:
– „To ci śliczności. Impresje z „Chłopów" Władysława Reymonta", Muzeum im. Jacka Malczewskiego, wrzesień 2000 – marzec 2001

Opisany:
– „To ci śliczności. Impresje z „Chłopów" Władysława Reymonta", katalog wystawy, Muzeum im. Jacka Malczewskiego, Radom 2001, s. 8

cena wywoławcza: 23 000 zł
estymacja: 30 000 – 40 000 zł

Nauki rysunku pobierał w Szkole Rysunkowej w Warszawie u Wojciecha Gersona. W latach 1897-1901 kontynuował studia artystyczne w Krakowie w Akademii w pracowniach Leona Wyczółkowskiego i Jana Stanisławskiego. Przynależał m.in. do Stowarzyszenia Artystów Polskich „Sztuka", Stowarzyszenia Artystów „Odłam", Marynistów Polskich oraz do warszawskiej grupy artystycznej „Pro Arte". Współpracował z warszawskim miesięcznikiem „Sfinks". W twórczości Ziomka przeważają nastrojowe przedstawienia pejzaży z Mazowsza czy Wileńszczyzny. Obrazy artysty należą do wielu kolekcji muzealnych, m.in. w Muzeum Narodowym w Warszawie, Muzeum Narodowym w Krakowie, Muzeum Morskim w Gdańsku.

59

Stanisław Czajkowski

(1878 Warszawa – 1954 Sandomierz)

Chata, 1901 r.

olej, płótno, 48 × 64 cm
sygn. i dat. l. d.: *STANISŁAW CZAJKOWSKI/1901*
na odwrocie napis: *„STRZECHY"/ ST. CZAJKOWSKI/1901;* na krośnie nalepka *Kunst-Ausstellung/Düsseldorf 1904/1262;* na krośnie pieczęć lakowa; papierowe pieczątki wystawowe z Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu

Wystawiany:
– „To ci śliczności. Impresje z „Chłopów" Władysława Reymonta", Muzeum im. Jacka Malczewskiego, wrzesień 2000 – marzec 2001

Opisany:
– „To ci śliczności. Impresje z „Chłopów" Władysława Reymonta", katalog wystawy, Muzeum im. Jacka Malczewskiego, Radom 2001, s. 5

cena wywoławcza: 23 000 zł •
estymacja: 28 000 – 30 000 zł

Stanisław Czajkowski studiował w Akademiach: krakowskiej, monachijskiej, a także w Académie Julian w Paryżu. Był bratem także malarza – Józefa. Odbył wiele podróży artystycznych po Europie, odwiedzał też różne regiony Polski. Przyjaźnił się z najwybitniejszymi postaciami świata artystycznego, zarówno Krakowa, jak i Paryża. Był uczestnikiem słynnego wesela Rydla, opisanego przez S. Wyspiańskiego w dramacie: „Wesele". Artysta wyszedł ze szkoły Stanisławskiego, który zaszczepił w nim zamiłowanie do pejzażu ojczystego.

„Zastanawiając się nad istotą indywidualności Czajkowskiego i jego odrębnością od pozornie zbliżonych do niego wielu artystów naszych, głównie pejzażystów, dochodzimy do wniosku, żeistotę tą stanowi szczerość wysławiająca się mową malarską niezmiernie prostą i czystą. Czajkowski długoletniemi studjami zdobył sobie łatwość i płynność wypowiadania swych wrażeń niezwykle bogatych, czerpanych bezpośrednio z natury. Ze skarbca jej, otwartego dla Czajkowskiego naścieżaj artysta wchłania w siebie urodę jej bogactw. Bytuje niby zahypnotyzowany urokiem złota jesieni, szmaragdami lata, szafirami niebios, tęsknotą równin bezbrzeżnych i półtonami nastrojów powieczornych.

Czajkowski jest nawskroś lirykiem o powierzchowności malarskiej naturalisty. Liryzm jego przetapia kształty realne w formy idealnych przypomnień pewnego fragmentarycznego ensembl u natury w chwili osobliwego wyrazu, uchwytnego tylko dla uduchowionego oka artysty.

Jakąż jest druga strona jego twórczości, strona, –nazwijmy ją w odróżnieniu jej od pierwszej – praktyczną? Czajkowski, jeśli chodzi o technikę malarską, to przyznać trzeba – opanował ją w zupełności. Faktura jego obrazów jest nadewszystko czytelna, pozatem zupełnie zdecydowana w swym charakterze. Kolor jego posiada miąższ, swoją, że tak powimy cielesność, właściwą farbie olejnej przez Czajkowskiego bardzo umiejętnie wyzyskanej. Zależność od natury w grucie rzeczy u Stanisława Czajkowskiego jest rzeczą poniekąd wtórną. Dosyć przyjrzeć się baczniej pracom artysty z Kazimierza nad Wisłą, by tę twórczość stwierdzić i zwrócić uwagę na istotne wartości jego obrazów, w pierwszym rzędzie na kompozycję. Czajkowski każdy wybrany motyw z natury komponuje w układzie i w założeniu tonacyjnem. W obrazach jego nie spotykamy się nigdzie z przypadkowością, niszczącą zazwyczaj całość zamierzeń, przeciwnie, – widzimy wszędzie wielką wolę, umiejętność i konsekwentne przeprowadzenie usiłowań."

Wystawa Stanisława Czajkowskiego, katalog VI-ty,
Salon Sztuki Czesława Garlińskiego, Warszawa marzec 1923, nlb

60

Stanisław Czajkowski

(1878 Warszawa – 1954 Sandomierz)

Powrót z jarmarku (Podhale)

olej, płótno, 47 × 61 cm
sygn. p. d.: *STANISŁAW CZAJKOWSKI*
na krośnie numer inwentarzowy: *St. Cz./ inw. 341*
na odwrocie nalepki: 1) wystawowa (druk, atrament): *WŁASNOŚĆ [przekreślone, u góry: WYSTAWA MUZEUM OKRĘGOWEGO |W SANDOMIERZU |AUTOR |TYTUŁ „Malarstwo Stanisława Czajkowskiego" 1981*; nalepka papierowa z odręcznym opisem: *STANISŁAW CZAJKOWSKI/Powrót z jarmarku" (Podhale)/45,5 × 61 cm, olej, płótno/ Wystawa w Muzeum w Sandomierzu, 1958/Wystawa w Muzeum w Radomiu, 1958*

Wystawiany:
„Malarstwo Stanisława Czajkowskiego", Muzeum Okręgowe w Sandomierzu, 1981 r.

Do obrazu dołączona ekspertyza Pani Katarzyny Posiadały z 2004 r.

cena wywoławcza: 17 000 zł •
estymacja: 20 000 – 25 000 zł

Stanisław Czajkowski studiował w Akademiach krakowskiej, monachijskiej, a także w Académie Julian w Paryżu. Był bratem także malarza- Józefa. Odbył wiele podróży artystycznych po Europie, odwiedzał też różne regiony Polski. Przyjaźnił się z najwybitniejszymi postaciami świata artystycznego, zarówno Krakowa, jak i Paryża. Był uczestnikiem słynnego wesela Rydla, opisanego przez S. Wyspiańskiego w dramacie: „Wesele". Artysta wyszedł ze szkoły Stanisławskiego, który zaszczepił w nim zamiłowanie do pejzażu ojczystego.

61

Wincenty Wodzinowski

(1866 Igołomnia k. Miechowa – 1940 Kraków)

Odpoczynek

olej, tektura, 67 × 98 cm
sygn. p. d.: *W. Wodzinowski*

cena wywoławcza: 9 500 zł
estymacja: 13 000 – 15 000 zł

Początkowo uczył się w Klasie Rysunkowej W. Gersona w Warszawie, a w latach 1881–89 studiował w SSP w Krakowie u I. Jabłońskiego, J. Matejki, F. Cynka i L. Löfflera. Naukę kontynuował w latach 1889–92 w Monachium u A. Wagnera. W 1892 r. powrócił do kraju i osiadł w Swoszowicach pod Krakowem. Malował portrety, obrazy religijne i alegoryczne, ale najbardziej interesowała go tematyka etnograficzna. Postrzegał wieś jako źródło odnowy społeczeństwa zepsutego przez miasto i jego kulturę. Jako jeden z pierwszych jeździł do podkrakowskich Bronowic, gdzie malował barwne sceny z życia chłopów. Owocem tych plenerów była wystawa „chłopomani" w krakowskim TPSP, gdzie wraz z innymi artystami zaprezentował swoje prace inspirowane wsią. Przez całe swoje życie artysta pozostał wierny owej fascynacji ludowością. Z niezwykłym upodobaniem i humorem ukazywał wiejskie obyczaje i zabawy, umiejętnie podkreślając barwą i duktem pędzla żywiołowy charakter przedstawienia.

62

Adam Setkowicz

(1875 Kraków – 1945 tamże)

Dzieci

olej, płótno, 36 × 50 cm
sygn. l. d.: *A.Setkowicz*

cena wywoławcza: 3 800 zł
estymacja: 8 000 – 12 000 zł

Pejzażysta i akwarelista, w latach 1897–98 kształcił się w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych pod kierunkiem T. Axentowicza. Znany z licznych reprodukcji w czasopismach ilustrowanych i kart pocztowych. Popularność zdobył dzięki malowaniu tematów takich jak sanny, zaprzęgi konne i sceny rodzajowe na tle rodzimego pejzażu.

63

Stanisław Masłowski

(1853 Włodawa – 1926 Warszawa)

Powrót z karczmy, 1918 r.

olej, płótno, 71 × 100 cm
sygn. i dat. l. d.: *STANISŁAW MASŁOWSKI 1918*

cena wywoławcza: 6 500 zł
estymacja: 8 000 – 15 000 zł

Nauki malarstwa pobierał w latach 1871–75 w Warszawskiej Klasie rysunkowej u Wojciecha Gersona oraz Aleksandra Kamieńskiego. Po ukończeniu studiów na stałe zamieszkał w Warszawie. Co roku odbywał malarskie podróże, między innymi na Ukrainę, której plenery oraz folklor stały się inspiracją do powstania wielu prac artysty, ukazujących sceny rodzajowe z Kozakami. W 1886 roku, dzięki sprzedaży pracy przedstawiającej Taniec Kozaków, artysta mógł udać się do Monachium. Po 1900 roku wielokrotnie wyjeżdżał do Włoch oraz do Paryża, w 1912 odwiedził Sycylię i Tunis. Poza licznymi zagranicznymi podróżami, artysta równie często brał udział w plenerach w kraju. Artysta brał czynny udział w warszawskim życiu artystycznym – był członkiem m.in. TZSP, TAP Sztuka. Przynależał również do Société Nationale des Beaux Arts w Paryżu. Masłowski pracował w technice oleju, ale jego największą cześć artystycznego dorobku stanowią akwarele. Głównie skupiał się na przedstawieniach scen rodzajowych, umiejscowionych w wiejskich klimatach, malował również portrety. Największą sławę przyniosły mu przedstawienia pejzaży. Jego prace często pojawiały się na wystawach TZSP w Warszawie oraz w Krakowie, Lwowie, Londynie, Berlinie, Wiedniu. Artysta miał również indywidulane wystawy.

64

Stanisław Czajkowski

(1878 Warszawa – 1954 Sandomierz)

Pejzaż z wiatrakami, 1930 r.

olej, sklejka, 41 × 55 cm
sygn. i dat. p. d.: *STANISŁAW CZAJKOWSKI 1930*

cena wywoławcza: 15 000 zł •
estymacja: 20 000- 25 000 zł

Stanisław Czajkowski studiował w Akademiach krakowskiej, monachijskiej, a także w Académie Julian w Paryżu. Był bratem także malarza – Józefa. Odbył wiele podróży artystycznych po Europie, odwiedzał też różne regiony Polski. Przyjaźnił się z najwybitniejszymi postaciami świata artystycznego, zarówno Krakowa, jak i Paryża. Był uczestnikiem słynnego wesela Rydla, opisanego przez S. Wyspiańskiego w dramacie: „Wesele". Artysta wyszedł ze szkoły Stanisławskiego, który zaszczepił w nim zamiłowanie do pejzażu ojczystego.

„To właśnie obrazy malowane miejscach, które odwiedzała w czasie swoich licznych podróży, stanowią najlepszą a jednocześnie największą część artystycznego dorobku Rychter-Janowskiej. Jej śródziemnomorskie pejzaże charakteryzują się wdziękiem i lekkością. Malowane są swobodnie, śmiałym pociągnięciami pędzla, jakby artystka czuła stojącego przy jej sztalugach Simona Hollósy'ego – swojego monachijskiego nauczyciela malarstwa pejzażowego. (…) Najwięcej czasu spędziła we Włoszech. Na swoje plenery malarskie wybrała miejscowości leżące nad Zatoką Neapolitańską. Wrażenia z odwiedzanych miejsc zapisywała na swoich obrazach. Wyjeżdżała w poszukiwaniu piękna i tam je właśnie odkrywała (…) W swoich pamiętnikach pisała: „położenie i okolica Neapolu jest tak piękna, że praca wśród tamtejszej przyrody mogła się stać istotnie znośną i wydatną, a marzycielom mogła dać niejedną piękną chwilę natchnień". (…). Ze swoich podróży, oprócz obrazów, szkiców i rysunków, przywoziła także notatki, w których opisywała odwiedzane miejsca. Zapisywała w nich również swoje wrażenia związane z podróżami. Notatki wykorzystywała później do przygotowania odczytów, podczas których przybliżała wiedzę słuchaczom o odwiedzanych miejscach".

Bogdan Podgórski, „W poszukiwaniu piękna. Bronisława Rychter-Janowska 1868–1953", Kraków 2015, s. 131–141.

65

Bronisława Rychter-Janowska

(1868 Kraków – 1953 tamże)

Pod Neapolem – kapliczka

olej, tektura, 16,5 × 22 cm w świetle ramy
sygn. l. d.: *B.RYCHTER-JANOWSKA*
na odwrocie napis: *Pod Neapolem/"Kapliczka"/Bronisława Rychter-Janowska*

cena wywoławcza: 3 800 zł •
estymacja: 7 000 – 11 000 zł

Od 1896 r. studiowała w Akademii monachijskiej u L. Bollera, A. Ažbégo i S. Hollósy'ego. Naukę kontynuowała w Akademii Florenckiej oraz w Rzymie. Wiele podróżowała, m.in. do Szwajcarii, Włoch, Francji i Hiszpanii. Związana była ze środowiskiem artystycznym Krakowa. Wielokrotnie brała udział w wystawach TPSP w Krakowie i we Lwowie. Również podczas pobytu we Włoszech w latach 1911–1914 artystka wysyłała swoje prace na wystawy w kraju. W 1932 r. miała swoją indywidualną ekspozycję w warszawskiej Zachęcie. Rychter-Janowska była niestrudzoną artystką, nieustannie poszukującą nowych plenerów i odpowiednich zestawień barwnych. Płótna jej zdominowane są przez brązy, zielenie, błękity często zestawiane z kontrastowymi, luministycznymi barwami pomarańczy i czerwieni. Artystka znakomicie potrafiła uchwycić nastrój zarówno w pejzażach, jak i w znanych przedstawieniach dworków.

„Ulubionym moim tematem jest czar dworu polskiego oraz problem oświetlenia słońcem i lampami" pisała Bronisława Rychter-Janowska. Pod urokiem tego nieprzemijającego czaru polskiego dworu pozostała przez całe swoje długie artystyczne życie". Źródłem tej fascynacji był dworek prababci w Jeżowie, gdzie co roku spędzała wakacje. Jak pisała: „wszystko tu składało się na nastrój wnikający na wieki w duszę dziecka".

„W roku 1923 historyk i krytyk sztuki, Artur Schroeder, nazwał Rychter-Janowską „malarką ginących dworków", ponieważ jej obrazy stanowią ważne świadectwo ziemiańskiej architektury i tradycji pierwszej połowy XX wieku (…) Malowała dworkowe wnętrza, jakby chcąc zachować dla potomnych ów „zaciszny dom przepełniony pięknymi rzeczami" (…) Jak nikt inny potrafiła oddać sielską atmosferę polskiego dworu. Jej twórczość wyróżnia niezwykła nastrojowość oraz mistrzowska gra światła".

Bogdan Podgórski „W poszukiwaniu piękna. Bronisława Rychter-Janowska 1868–1953", Kraków 2015 r., s. 11, 12, 13.

66

Bronisława Rychter-Janowska

(1868 Kraków – 1953 tamże)

W saloniku, 1943 r.

olej, tektura, 13,5 × 22,5 cm
sygn. i dat. p. d.: *B.RYCHTER-JANOWSKA 23 (?) X 1943*
na odwrocie doklejony list Bronisławy do Tadeusza z dnia 28.X 1943 r.

cena wywoławcza: 3 800 zł •
estymacja: 7 000 – 11 000 zł

Od 1896 r. studiowała w Akademii monachijskiej u L. Bollera, A. Ažbégo i S. Hollósy'ego. Naukę kontynuowała w Akademii Florenckiej oraz w Rzymie. Wiele podróżowała, m.in. do Szwajcarii, Włoch, Francji i Hiszpanii. Związana była ze środowiskiem artystycznym Krakowa. Wielokrotnie brała udział w wystawach TPSP w Krakowie i we Lwowie. Również podczas pobytu we Włoszech w latach 1911–1914 artystka wysyłała swoje prace na wystawy w kraju. W 1932 r. miała swoją indywidualną ekspozycję w warszawskiej Zachęcie. Rychter-Janowska była niestrudzoną artystką, nieustannie poszukującą nowych plenerów i odpowiednich zestawień barwnych. Płótna jej zdominowane są przez brązy, zielenie, błękity często zestawiane z kontrastowymi, luministycznymi barwami pomarańczy i czerwieni. Artystka znakomicie potrafiła uchwycić nastrój zarówno w pejzażach, jak i w znanych przedstawieniach dworków.

67

Alfons Karpiński

(1875 Rozwadów – 1961 Kraków)

Portret mężczyzny

olej, tektura, 25 × 18 cm w świetle ramy
sygn. p. d.: *akarpiński/Kosina 1902*
na odwrocie nieczytelny napis ołówkiem

cena wywoławcza: 9 500 zł •
estymacja: 13 000 – 18 000 zł

W latach 1891–1899 studiował w krakowskiej SSP u F. Cynka, I. Jabłońskiego, W. Łuszczkiewicza i L. Wyczółkowskiego oraz A. Ażbégo w Monachium (1903 r.). W latach 1904–1907 kontynuował naukę w ASP w Wiedniu u K. Pochwalskiego, następnie, w latach 1908–12, w Paryżu w Académie Willi oraz w 1922 r. w Académie Colarossi. Podróżował do Włoch, Londynu i Budapesztu. Osiadł w Krakowie. Od 1899 r. systematycznie brał udział w wystawach krakowskiego TPSP, którego w latach 1918–27 był wiceprezesem. Ponadto wystawiał w warszawskim TZSP i IPS oraz wielokrotnie za granicą, m.in. w Monachium, Rzymie, Brukseli, Amsterdamie, Buffalo i Nowym Jorku. Indywidualne pokazy twórczości artysty miały miejsce w Krakowie, Lwowie i Poznaniu. We wczesnym okresie malował pejzaże, widoki ulic, z czasem jego domeną stały się wizerunki kobiet i akty. Zasłynął również jako malarz kwiatów. Malował je w wazonach, często umieszczonych we fragmentarycznie ukazanych wnętrzach salonów. Malowane drobnymi pociągnięciami pędzla, miękko nakładaną plamą barwną w rozproszonym świetle tworzą niezapomniany nastrój emanujący z płótna.

„Nie mogę zgodzić się z określeniem przede wszystkim, ale mogę wszystkich zapewnić, że jestem malarzem myśli i przeżyć. Ludzie tylko pozornie są do siebie podobni. Nawet bliźnięta wykazują czasem krańcowo różne charaktery. Każdy człowiek mnie frapuje, ponieważ ma w sobie coś niepowtarzalnego, coś interesującego."

Wlastimil Hofman
B. Czajkowski, *Portret z pamięci*, Ossolineum 1971, s. 137.

68

Wlastimil Hofman

(1881 Praga – 1970 Szklarska Poręba)

Portret mężczyzny, 1914 r.

olej, płótno; 40 × 40 cm
sygn. i dat. p. d.: *Wlastimil/Hofman/1914*

cena wywoławcza: 9 500 zł •
estymacja: 19 000 – 25 000 zł

W wieku 16 lat rozpoczął naukę w Szkole Sztuk Pięknych pod kierunkiem Jacka Malczewskiego, Leona Wyczółkowskiego i Jana Stanisławskiego. Swoją artystyczną edukację kontynuował w Paryżu w Ecole des Beaux-Art w pracowni Jean-Léon Gérôme'a – francuskiego malarza i rzeźbiarza akademickiego. Sławę przyniosła Hofmanowi praca zatytułowana Spowiedź, która została wystawiona w 1906 roku w warszawskiej Zachęcie. Podczas wojny kilkakrotnie zmieniał miejsce pobytu, by ostatecznie osiąść w Szklarskiej Porębie, gdzie kontynuował tradycje tamtejszej kolonii artystycznej. Malował głównie portrety oraz sceny o charakterze symbolicznym, pełne nastrojowości oraz religijnych i patriotycznych treści. Prace artysty utrzymane są w intensywnych, nasyconych barwach, które dodatkowo podkreślają głębię ekspresji przedstawienia.

69

Alfons Karpiński

(1875 Rozwadów – 1961 Kraków)

Biała róża, 1920 r.

olej, tektura, 59,5 × 43,5 cm
w świetle ramy
sygn. i dat. l. d.: *a.karpiński |1920.*

cena wywoławcza: 18 000 zł •
estymacja: 25 000 – 30 000 zł

W latach 1891–1899 studiował w krakowskiej SSP u F. Cynka, I. Jabłońskiego, W. Łuszczkiewicza i L. Wyczółkowskiego oraz A. Ażbégo w Monachium (1903 r.). W latach 1904–1907 kontynuował naukę w ASP w Wiedniu u K. Pochwalskiego, następnie, w latach 1908–12, w Paryżu w Akadémie Willi oraz w 1922 r. w Akadémie Colarossi. Podróżował do Włoch, Londynu i Budapesztu. Osiadł w Krakowie. Od 1899 r. systematycznie brał udział w wystawach krakowskiego TPSP, którego w latach 1918–27 był wiceprezesem. Ponadto wystawiał w warszawskim TZSP i IPS oraz wielokrotnie za granicą, m.in. w Monachium, Rzymie, Brukseli, Amsterdamie, Buffalo i Nowym Jorku. Indywidualne pokazy twórczości artysty miały miejsce w Krakowie, Lwowie i Poznaniu. We wczesnym okresie malował pejzaże, widoki ulic, z czasem jego domeną stały się wizerunki kobiet i akty. Zasłynął również jako malarz kwiatów. Malował je w wazonach, często umieszczonych we fragmentarycznie ukazanych wnętrzach salonów. Malowane drobnymi pociągnięciami pędzla, miękko nakładaną plamą barwną w rozproszonym świetle tworzą niezapomniany nastrój emanujący z płótna.

Alfons Karpiński był genialnym portrecistą kobiet. Zafascynowany ową złożonością natury kobiecej, malował piękne paryżanki, znane aktorki czy wykwintne damy z niezwykłą subtelnością i wrażliwością. Pasja i talent malarza zostały zauważone przez krytykę i docenione przez ówczesne damy. Stał się malarzem, któremu kobiety najchętniej pozowały. To właśnie za owe niezwykłe portrety kobiece został nagrodzony w postępowym Instytucie Propagandy Sztuki w 1937 r. Kobiety na obrazach Karpińskiego to „nie ta typowo polska kobieta Matejki, dostojnie rozważna, dźwigająca z godnością czar swej cnoty, lub ta z bolesną zadumą Grottgera, nie ta o wychudzonych, długich linjach Wyspiańskiego, lub stylizowana święta Mehoffera, nie rozszalała namiętnością Podkowińskiego, lub leniwa w przepychu bujnego ciała Żmurki, marmurowo zimna Czachorskiego, posągowa, a zawsze niemal tragiczna Malczewskiego, anemiczna, wydelikacona Axentowicza, chlubiąca się swym ciałem, na którem tak czarodziejskie stwarza symfonje kolorystyczne Weiss, nie cicha, zadumana, mieszczańsko -pokorna Hoffmana, nawet nie elegancko wystrojona, efektownie pozująca, najskrupulatniej na wszystkie sposoby wymalowana, Szańkowskiego. Progenitura kobiety Karpińskiego sięga Paryża – jest w prostej linji koleżanką przeważnie tych z nad Sekwany, które zalatują ostrą wonią perfum, czasem szminki, które czuć zacisznym buduarem, gdzie jest miejsce tylko na dwoje – w oczach których znać kuszące zapowiedzi. Tylko od tych swoich koleżanek jest... z konieczności, bardziej powściągliwa, pozuje przeważnie do połowy, pięknie ubrana a nie, jak tamte, często tylko w pończoszkach. Prawie się czuje, że nie może wysiedzieć tak cnotliwie-spokojnie, strzela więc podkrążonemi oczyma i rozchyla tylko nakarminowane usta, po których błąka się jakaś obietnica zakazana. Wszystko jedno, czy to jest modelka czy tzw. dama z towarzystwa. Bo tkwi w Karpińskim, nawet wtedy, kiedy maluje osoby z towarzystwa, jakaś chęć, świadomie czy podświadomie, do odkrywania, domyślania się w kobiecie więcej kokieterii niż duszy, więcej ukrytej namiętności, niż spokoju."

„Schroeder", 1927/28, s. 302–304., [cyt. za:] Alfons Karpiński 1875–1961, katalog wystawy, Muzeum Okręgowe w Sandomierzu, Muzeum Regionalne w Stalowej Woli, Sandomierz 2001, s. 22–23

70

Alfons Karpiński

(1875 Rozwadów – 1961 Kraków)

Portret damy w kapeluszu,
1924 r.

olej, tektura, 55 × 46 cm
w świetle oprawy
sygn. i dat. p. d.: *a.karpiński/Kraków V 1924 r.*

cena wywoławcza: 25 000 zł •
estymacja: 28 000 – 35 000 zł

W latach 1891–1899 studiował w krakowskiej SSP u F. Cynka, I. Jabłońskiego, W. Łuszczkiewicza i L. Wyczółkowskiego oraz A. Ażbégo w Monachium (1903 r.). W latach 1904–1907 kontynuował naukę w ASP w Wiedniu u K. Pochwalskiego, następnie, w latach 1908–12, w Paryżu w Académie Willi oraz w 1922 r. w Académie Colarossi. Podróżował do Włoch, Londynu i Budapesztu. Osiadł w Krakowie. Od 1899 r. systematycznie brał udział w wystawach krakowskiego TPSP, którego w latach 1918–27 był wiceprezesem. Ponadto wystawiał w warszawskim TZSP i IPS oraz wielokrotnie za granicą, m.in. w Monachium, Rzymie, Brukseli, Amsterdamie, Buffalo i Nowym Jorku. Indywidualne pokazy twórczości artysty miały miejsce w Krakowie, Lwowie i Poznaniu. We wczesnym okresie malował pejzaże, widoki ulic, z czasem jego domeną stały się wizerunki kobiet i akty. Zasłynął również jako malarz kwiatów. Malował je w wazonach, często umieszczonych we fragmentarycznie ukazanych wnętrzach salonów. Malowane drobnymi pociągnięciami pędzla, miękko nakładaną plamą barwną w rozproszonym świetle tworzą niezapomniany nastrój emanujący z płótna.

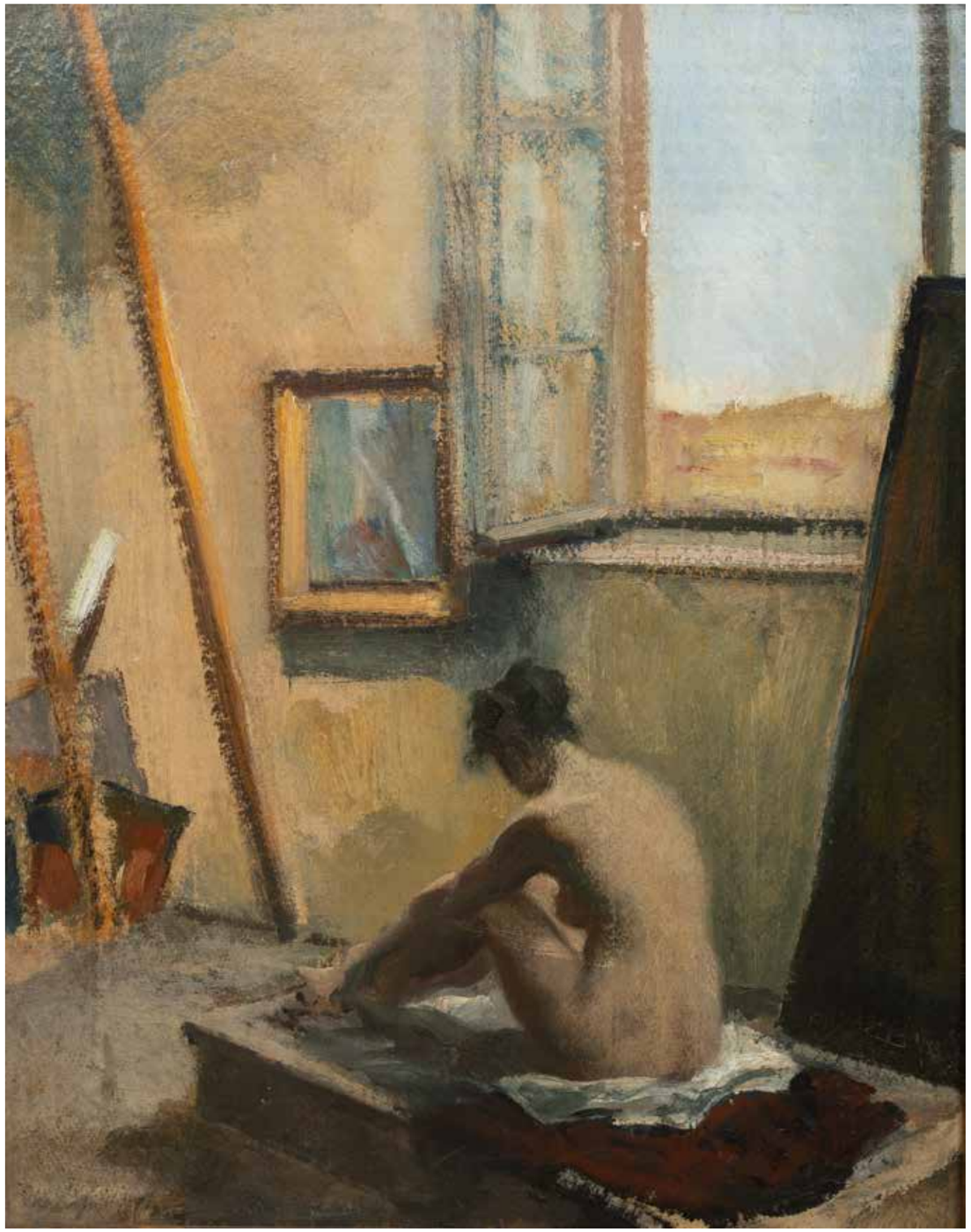

71

Malarz nieokreślony

(1 poł. XX w.)

Studium aktu we wnętrzu

olej, karton, 50 × 40 cm
sygn. l. d.: (nieczytelnie)

cena wywoławcza: 4 200 zł
estymacja: 6 000 – 8 000 zł

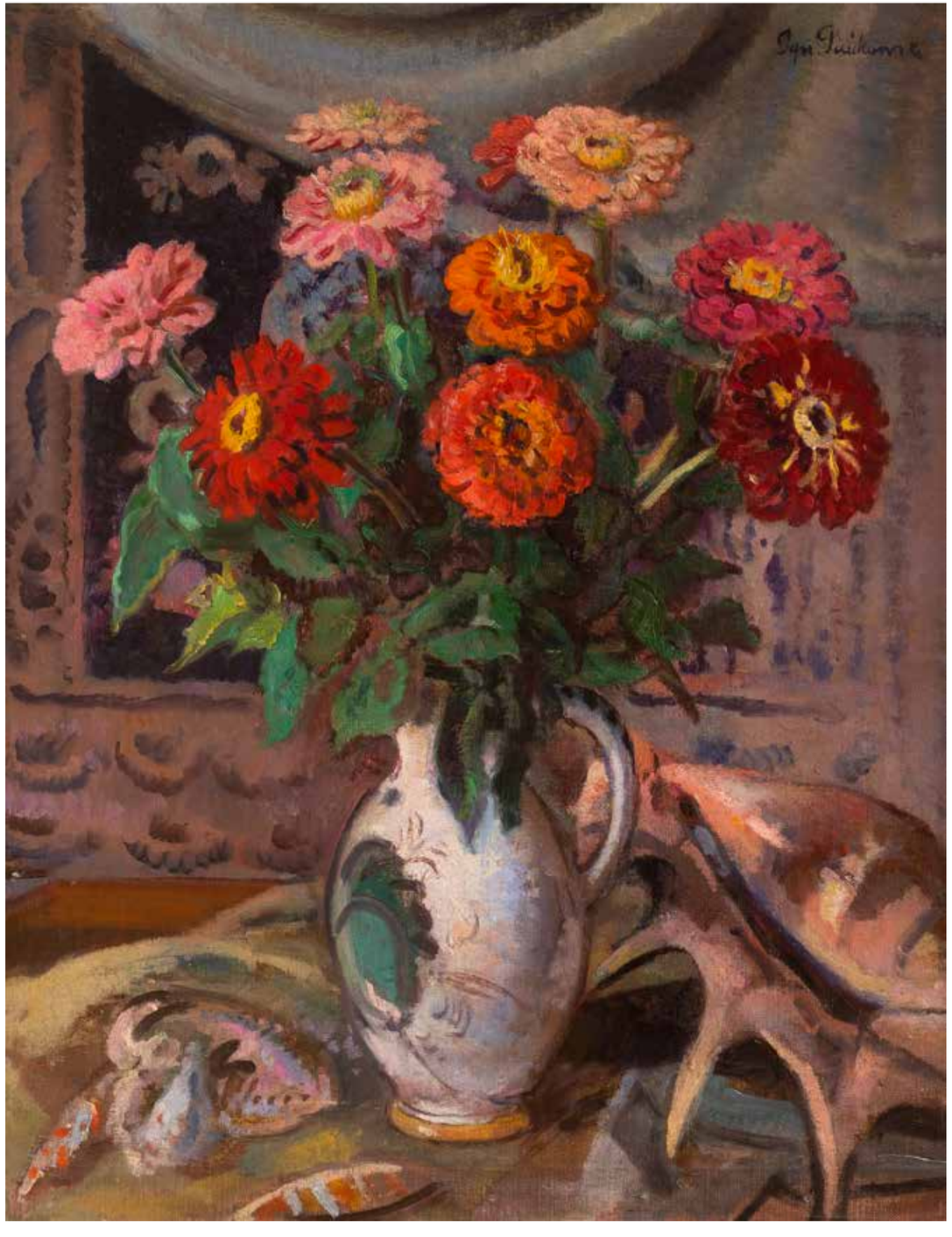

72

Ignacy Pieńkowski

(1877 Dołubów – 1948 Kraków)

Cynie w wazonie

olej, płótno na tekturze, 59,5 × 45,5 cm
w świetle ramy
sygn. p. g.: *IPieńkowski*

cena wywoławcza: 11 000 zł
estymacja: 15 000 – 18 000 zł

Uczęszczał do Klasy Rysunkowej W. Gersona w Warszawie, w latach 1895–98 studiował w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie pod kierunkiem T. Axentowicza i L.Wyczółkowskiego Naukę kontynuował w paryskiej Académie Julian oraz w Rzymie w Akademii Angielskiej. W latach 1909–1914 piastował stanowisko profesora w Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie, zaś od 1918 roku w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. W czasie II wojny światowej uczył w krakowskiej Staatliche Handwerker und Kunstgewerbe Schule, zaś po jej zakończeniu prowadził dożywotnio katedrę malarstwa w tamtejszej ASP. Należał do TAP „Sztuka", TZSP oraz krakowskiego ZPAP. Brał udział w niezliczonych wystawach zarówno w kraju, jak i za granicą. Znany jest przede wszystkim jako malarz kobiet oraz kwiatów. Wykonywał również portrety, martwe natury, sceny rodzajowe oraz pejzaże.

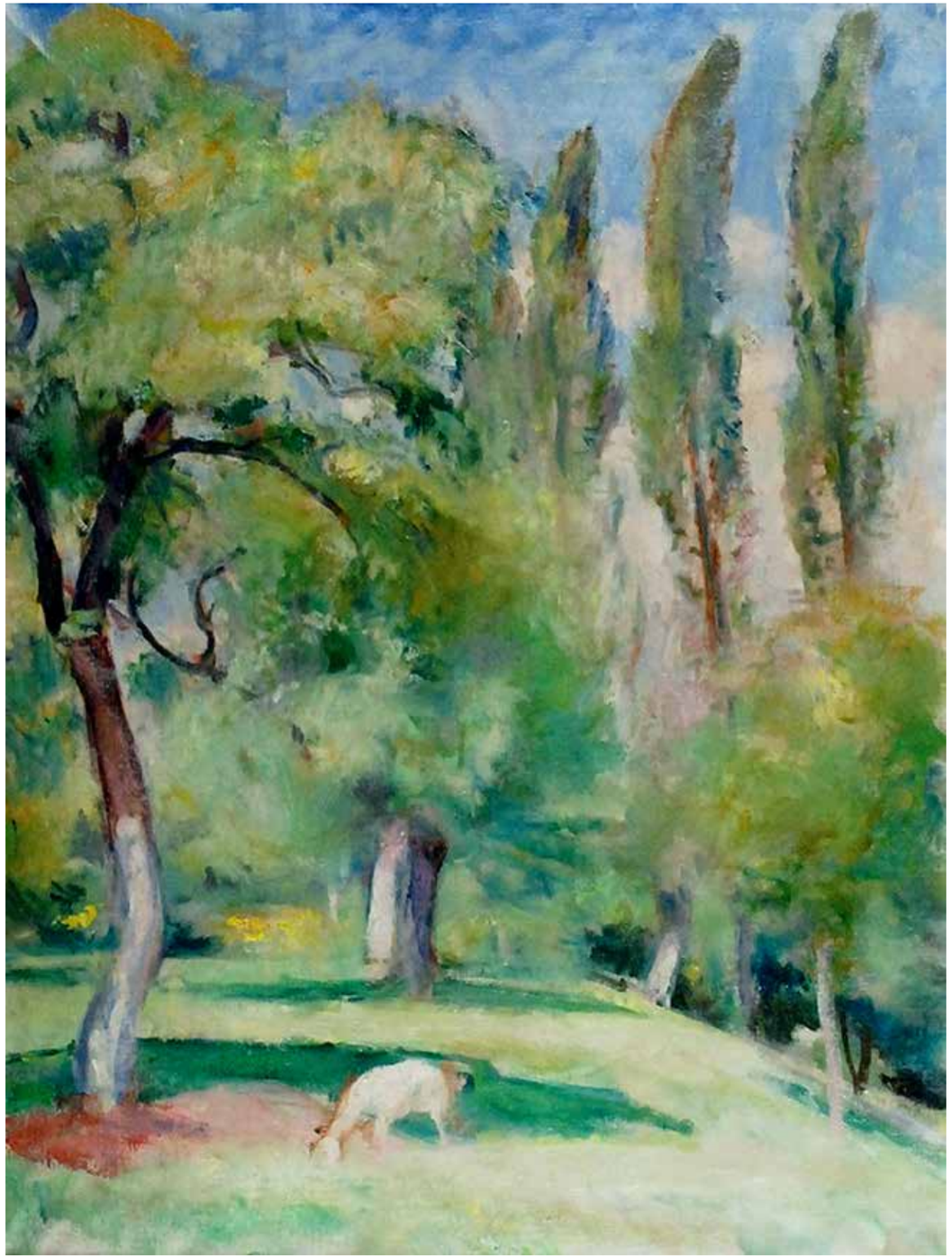

73

Wojciech Weiss

(1875 Leorda na Bukowinie –
1950 Kraków)

Pejzaż

olej, płótno, 66 × 50 cm
na odwrocie napis: *Obraz Wojciecha Weissa/ofiarowany Ob. Antoninie/ Krupowej w dowód/wdzięczności za 30-/ letnia pomoc w naszym gospodarstwie/ Stanisław Weiss/Kalwaria 12 VIII 52*

cena wywoławcza: 18 000 zł •
estymacja: 25 000 – 30 000 zł

Malarstwo studiował w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie, m.in. u L. Wyczółkowskiego, a także w Paryżu, Rzymie i Florencji. W 1896 r. udał się w podróż artystyczną po Europie. W 1907 roku rozpoczął pracę dydaktyczną w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, w 1913 r. otrzymał nominację na profesora zwyczajnego, zaś później trzykrotnie pełnił funkcję rektora. Od 1899 r. był członkiem Towarzystwa Artystów Polskich „Sztuka", a 1909 r. jego prezesem. Weiss był jednym z największych twórców okresu Młodej Polski, a jego malarstwo odzwierciedla dekadencki nastrój epoki. Jest także zapowiedzią tendencji ekspresjonistycznych. Po 1905 r. twórczość Weissa skłaniała się w kierunku koloryzmu, przybierając formy szczególnej transformacji barwy w tzw. okresie białym (ok. 1904–1912), później nasyciła się intensywną kolorystyką. Wśród podejmowanych przez artystę tematów dominują akty, pejzaże oraz martwe natury.

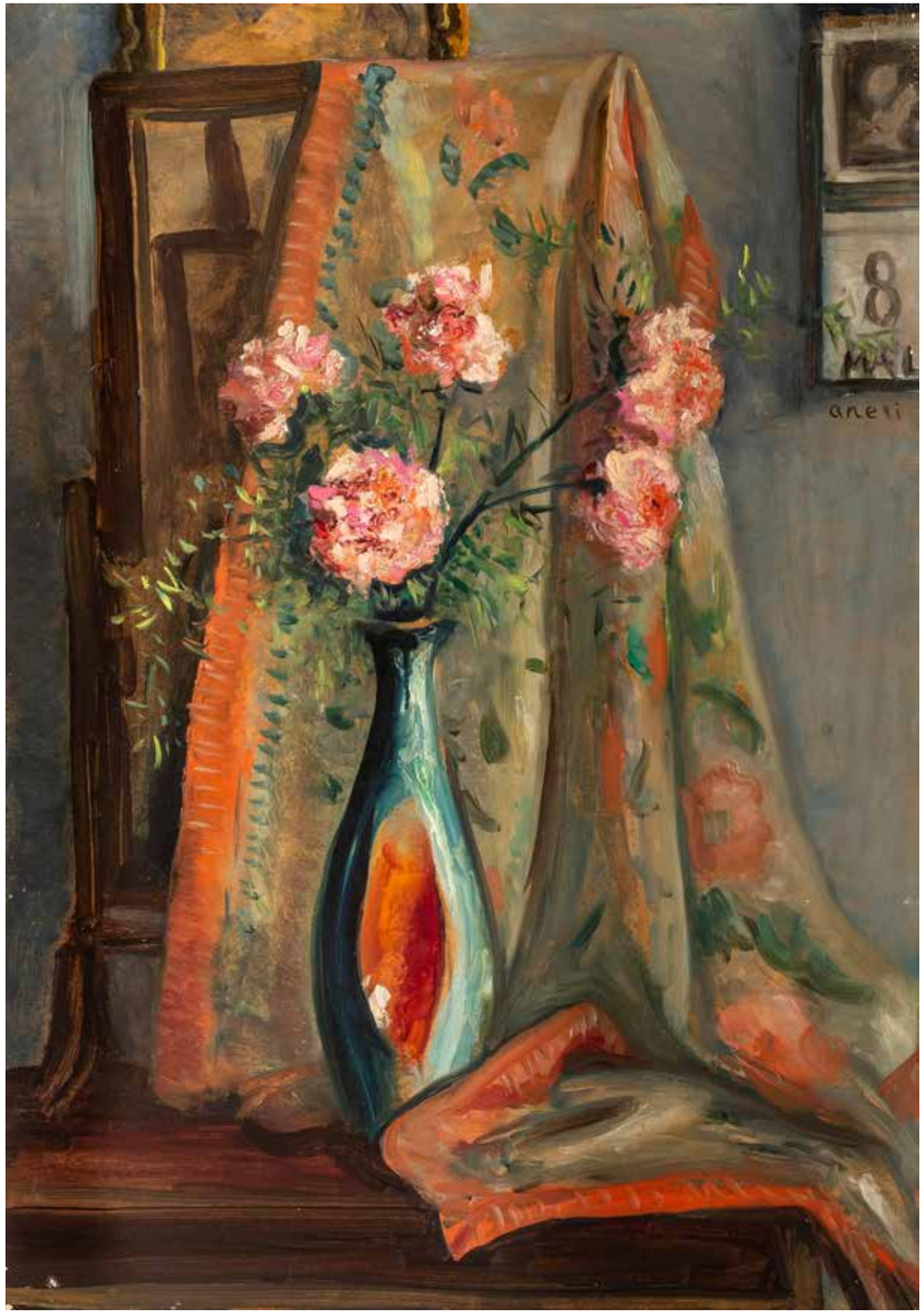

74

Irena Weiss zw. Aneri

(1888 Łódź – 1981 Kraków)

Goździki w wazonie, ok. 1950

olej, tektura, 67 × 47,5 cm
w świetle ramy
sygn. p. g.: *aneri*

cena wywoławcza: 8 000 zł •
estymacja: 12 000 – 15 000 zł

W 1906 roku rozpoczęła naukę w Warszawie w Szkole Sztuk Pięknych. Była studentką m.in. Konrada Krzyżanowskiego oraz Xawerego Dunikowskiego. W obrazach powstałych w tym czasie widać wyraźny wpływ jej nauczycieli; portrety z tego okresu ukazywały sylwetki postaci wyłaniające się ciemnego tła. Na przełomie 1906–1907 roku wyjechała do Monachium, gdzie pobierała nauki u Szymona Hollosy'ego węgierskiego przedstawiciela realizmu i naturalizmu w malarstwie. W 1907 roku powróciła do kraju, a dokładnie do Krakowa. Tutaj rozpoczyna kurs u Wojciecha Weissa, którego artystka poślubiła w 1908 roku. Od tego czasu artystka zaczęła bardziej syntetyzować rysunek. Jej obrazy w porównaniu do wcześniejszych, nabierają większego oddechu, paleta barw staje się bardziej nasycona, świetlista. Artystka dużo podróżowała w 1913 roku wraz z mężem wyjechała do Wenecji, a w czasie I wojny światowej przebywała w Wiedniu, gdzie uczyła się jeszcze w Kunstgewerbeschule. Irena Weiss w swojej twórczości malarskiej głównie malowała martwe natury z kwiatami, pejzaże oraz portrety. Tworzyła w technice olejnej i akwareli. W 1926 roku uczestniczyła w lwowskiej wystawie wraz z mężem oraz Leonem Wyczółkowskim. Swoje prace prezentowała również na wystawach Towarzystwa „Sztuka" w TPSP w Krakowie i TZSP w Warszawie. Artystka swoje prace sygnowała pseudonimem Aneri będącym anagramem jej imienia.

75

Irena Weiss zw. Aneri

(1888 Łódź – 1981 Kraków)

Wisła pod Wawelem, ok. 1937

olej, płótno, 50,5 × 66 cm
sygn. p. d.: *Aneri*
na odwrocie nalepki wystawowe: fragment nalepki z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie z 1937 r. z numerem 65 oraz opisem pracy; nalepka z Muzeum Pałacu w Wilanowie z wystawy Piękno do mnie przyszło 19 kwietnia – 10 czerwca 2007; nalepka z Muzeum Okręgowego w Toruniu, nalepka z Muzeum w Brodnicy

Wystawiany:
– Wystawa w TPSP w Krakowie, 1937 r.
– „Piękno do mnie przyszło", Muzeum Pałac w Wilanowie, 19 kwietnia – 10 czerwca 2007

cena wywoławcza: 5 000 zł •
estymacja: 10 000 – 12 000 zł

W 1906 roku rozpoczęła naukę w Warszawie w Szkole Sztuk Pięknych. Była studentką m.in. Konrada Krzyżanowskiego oraz Xawerego Dunikowskiego. W obrazach powstałych w tym czasie widać wyraźny wpływ jej nauczycieli; portrety z tego okresu ukazywały sylwetki postaci wyłaniające się ciemnego tła. Na przełomie 1906–1907 roku wyjechała do Monachium, gdzie pobierała nauki u Szymona Hollosy'ego węgierskiego przedstawiciela realizmu i naturalizmu w malarstwie. W 1907 roku powróciła do kraju, a dokładnie do Krakowa. Tutaj rozpoczyna kurs u Wojciecha Weissa, którego artystka poślubiła w 1908 roku. Od tego czasu artystka zaczęła bardziej syntetyzować rysunek. Jej obrazy w porównaniu do wcześniejszych, nabierają większego oddechu, paleta barw staje się bardziej nasycona, świetlista. Artystka dużo podróżowała w 1913 roku wraz z mężem wyjechała do Wenecji, a w czasie I wojny światowej przebywała w Wiedniu, gdzie uczyła się jeszcze w Kunstgewerbeschule. Irena Weiss w swojej twórczości malarskiej głównie malowała martwe natury z kwiatami, pejzaże oraz portrety. Tworzyła w technice olejnej i akwareli. W 1926 roku uczestniczyła w lwowskiej wystawie wraz z mężem oraz Leonem Wyczółkowskim. Swoje prace prezentowała również na wystawach Towarzystwa „Sztuka" w TPSP w Krakowie i TZSP w Warszawie. Artystka swoje prace sygnowała pseudonimem Aneri będącym anagramem jej imienia.

76

Władysław Jahl

(1886 Jarosław – 1953 Paryż)

Zasadzka

olej, płótno, 51,5 × 72 cm
sygn. p. d.: *Jahl*

cena wywoławcza: 6 000 zł •
estymacja: 8 000 – 12 000 zł

Malarz, grafik, scenograf. Studiował prawo we Lwowie, historię sztuki w Krakowie oraz malarstwo w Paryżu, gdzie w roku 1912 osiadł na stałe. Czynnie uczestniczył we francuskim życiu artystycznym; związany ze środowiskiem École de Paris. Od roku 1919 wystawiał na paryskich Salonach. Był współzałożycielem Grupy Paryskiej Plastyków Polskich. W kraju prezentował swoje prace m.in. we Lwowie w 1932 i 1938 r. oraz w warszawskim IPS. Przebywając w roku 1926 w Hiszpanii projektował dekoracje i kostiumy dla madryckiego Teatru Odeon. Twórczość jego formowała się w kręgu oddziaływań sztuki J. Pankiewicza, środowiska École de Paris oraz zamiłowania do malarstwa hiszpańskiego epoki baroku. Tematami prac artysty były najczęściej pejzaże miejskie oraz scenki uliczne, rzadziej portrety i akty. Do ulubionych motywów należała postać Don Kichota. Obrazy jego znamionuje dynamiczna kompozycja oraz silne kontrasty świateł i cieni.

77

Albert Lipczinski

(1876 Lębork – 1974 Sopot)

Pejzaż

olej, płótno, 77 × 95 cm

Pochodzenie:
– Spuścizna po artyście
– Kolekcja prywatna.

Reprodukowany:
– „Albert Lipczinski 1876–1974", katalog wystawy, w opracowaniu Małgorzaty Ruszkowskiej-Macur, Gdańsk 2011, s. 155

cena wywoławcza: 22 000 zł •
estymacja: 30 000 – 35 000 zł

Malarz oraz grafik pochodzenia polsko-niemieckiego. Przez krótki okres uczył się w Königlische Provinzial Kunst Gewerbeschule w Gdańsku. Następnie w 1897 roku wyjechał do Liverpoolu, gdzie studiował w University Art Sheds. Uczęszczał także na kursy malarstwa i rysunku. Tutaj też poznał swoją przyszłą żonę, modelkę Elizabeth Milne. Dla artysty był to okres jego artystycznej świetlności. Jego prace były pokazywane na wystawie postimpresjonistów, na której wystawiano również obrazy Matisse'a, van Gogha, Picassa, Gaugine'a. Niestety, jako że Lipczynski posługiwał się niemieckim paszportem po I wojnie światowej został zmuszony do opuszczenia Wielkiej Brytanii. Po powrocie do kraju, wraz z żoną, osiadł w Sopocie. Miał swoją pracownię w Gdańsku przy ulicy Lektykarskiej. Artysta pracował głównie w technice oleju. Przede wszystkim zasłynął jako twórca portretów, które tworzył na liczne zlecenia. Malował także pejzaże, przy kompozycjach których operował środkami malarstwa postimpresjonistycznego.

78

Józef Jaroszyński

(1835 Lwów – 1900 Monachium)

Huculi – na przełęczy

olej, płótno, 67 × 57 cm
sygn. p. d.: *Jaroszyński*
na odwrocie ramy nalepka ze szkockiego zakładu ramiarskiego John Walls ze Stirling.

cena wywoławcza: 20 000 zł
estymacja: 25 000 – 30 000 zł

Malarstwo studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu. Po studiach zamieszkał w Delatynie. Co roku wyjeżdżał do Monachium, gdzie w ostatnich latach swojego życia prowadził swoją pracownię. Swoje prace Jaroszyński prezentował w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, w Zachęcie w Warszawie, we Lwowie oraz w Monachium i Wiedniu. Był artystą wszechstronnym – sprawnie operował kilkoma technikami malarskimi. W swojej twórczości nie pozostawał jedynie w kręgu jednego tematu – malował pejzaże, sceny z polowań, sceny historyczne i te, oparte na dziełach literatury. Często pochylał się nad scenami rodzajowymi inspirowanymi folklorem huculskim i góralskim. Powszechnym motywem prac Jaroszyńskiego stanowiła sylwetka konia. W pierwszej fazie twórczości w obrazach artysty widać silne zakorzenienie w tradycji akademickiej, w kolejnych latach artysta śmielej poszerzył swoją paletę barw, wprowadzając do swoich kompozycji efekty światłocieniowe.

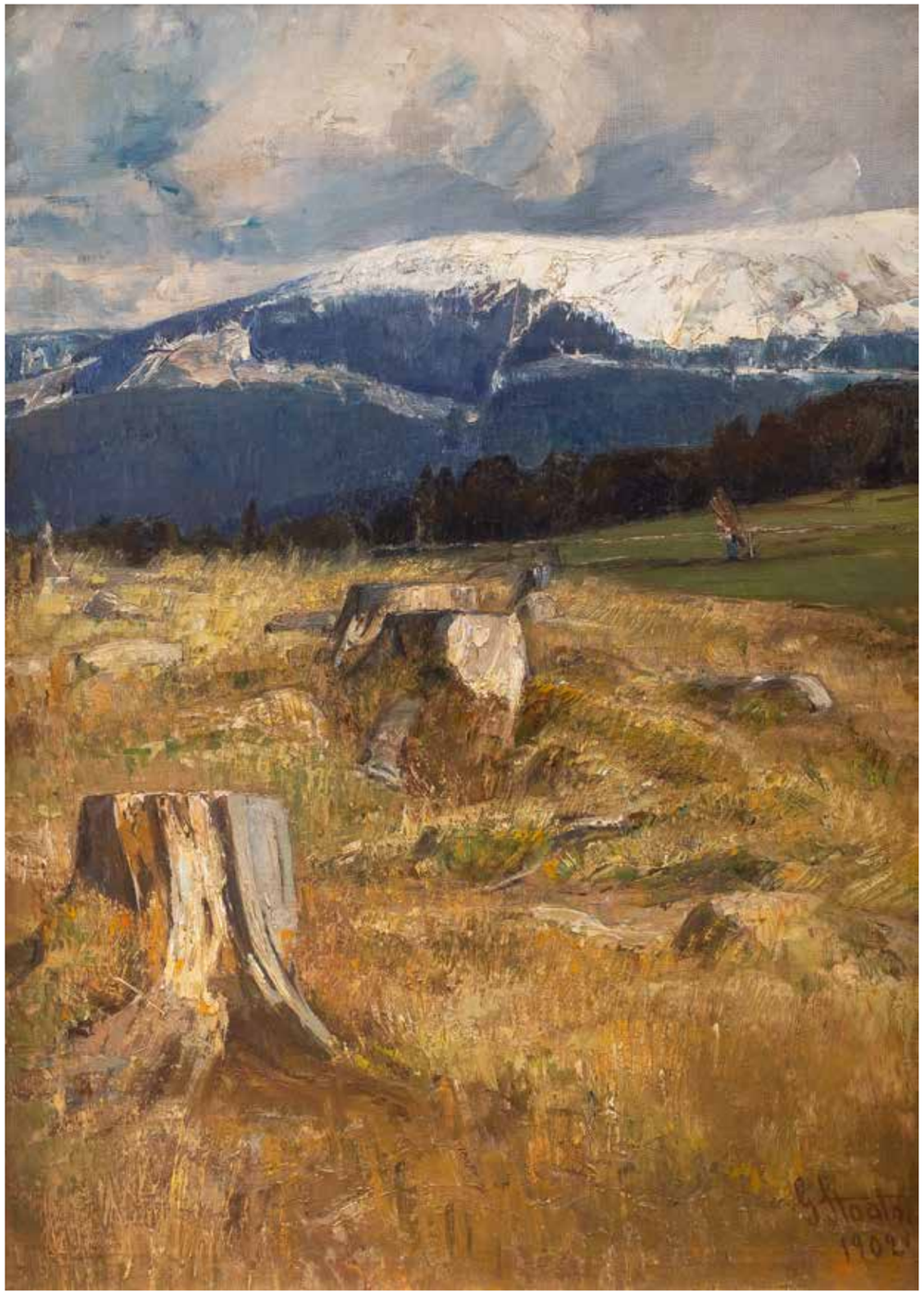

79

Gertrud Staats

(1859 Wrocław – 1938 tamże)

Pejzaż górski, 1902 r.

olej, płótno, 70 × 49 cm
sygn. i dat. p. d.: *G Staats/1902 r*

cena wywoławcza: 10 000 zł
estymacja: 13 000 – 18 000 zł

Artystka pochodzenia niemieckiego, związana z Wrocławiem. W okresie 1878–1881 pobierała prywatne nauki u Adolfa Dresslera. W 1882 roku w Berlinie rozpoczęła naukę w pracowniach Hansa Gudego i Franza Skarbiny. Następnie, w latach 1883–1884 uczyła się we Wrocławiu u Carla Covena Schirma. Staats pochodziła z bogatej rodziny – jej ojciec był kupcem i wrocławskim rajcą miejskim. Dzięki finansowym możliwościom artystka wiele podróżowała. Owocem tych podróży były liczne przedstawienia pejzażowe z Niemiec, Austrii (okolice Bawarii i Tyrolu). Najbliższe jej sercu stawały się widoki Karkonoszy oraz Śląska. Jej prace należą do zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie. Jej prace należą do zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie, we Wrocławiu oraz Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze.

80

Georg Wichmann

(1876 Lwówek Śląski – 1944 Szklarska Poręba)

Śnieżne Kotły

olej, płyta, 72 × 94 cm
sygn. p. d.: *G. Wichmann*

cena wywoławcza: 17 000 zł
estymacja: 25 000 – 30 000 zł

W latach 1895–98 studiował w berlińskiej Akademii w pracowni A. von Wernera i w Karlsruhe u L. von Kalckreutha. Uzupełniał wykształcenie w Królewcu pod kierunkiem O. Jernberga oraz we Wrocławiu u C.E. Morgensterna i Ed. Kaempffera. W latach 1902–3 przebywał w rodzinnej miejscowości, a w latach 1903–14 w Michałowicach. Po przeprowadzce do Gruszkowa (koło Kowar) zaangażował się w ratowanie ludowego dziedzictwa kulturowego. Od 1924 r. zamieszkał w Szklarskiej Porębie Górnej. Był członkiem i współzałożycielem Stowarzyszenia Artystów św. Łukasza. Malował portrety i pejzaże, w tym szczególnie chętnie krajobrazy Karkonoszy. Swoje prace wielokrotnie wystawiał w siedzibie stowarzyszenia (Młyn św. Łukasza), w Muzeum Sztuk Pięknych we Wrocławiu, Jeleniej Górze, Hamburgu i Görlitz.

81

Walery Eljasz-Radzikowski

(1841 Kraków – 1905 tamże)

Klasztor w Częstochowie, 1882 r.

olej, płótno naklejone na tekturę,
33 × 51 cm
sygn. l. d.: *WE*
na odwrocie odręczny napis ołówkiem:
Klasztor w Częstochowie/mal/Wal. Eliasz/.../we/1882

cena wywoławcza: 15 000 zł
estymacja: 20 000 – 25 000 zł

Studia artystyczne odbył w latach 1856–1862 w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych, w pracowni Władysława Łuszczkiewicza. Następnie wyjechał do Monachium, gdzie studiował w tamtejszej Akademii. W latach 1865–1866 odbył liczne podróże artystyczne, m.in. do Belgii, Francji, Niemczech, Szwajcarii i Włoch. Po powrocie zamieszkał w Krakowie. W twórczości Eljasza-Radzikowskiego można wydzielić dwa główne motywy – były to sceny historyczne oraz widoki ukochanych gór artysty - Tatr. Swoje prace artysta wystawiał w krakowskiej TPSP i TZSP.

82

Władysław Chmieliński

(1911 Warszawa – 1979 tamże)

Stare Miasto w Warszawie

olej, płótno, 25,5 × 35,5 cm
sygn. p. d.: *Wł. Chmieliński*

cena wywoławcza: 4 600 zł •
estymacja: 7 000 – 10 000 zł

Malarz związany z Warszawą, gdzie stale mieszkał i pracował. W latach 1926-1931 studiował w tamtejszej Miejskiej Szkole Sztuk Zdobniczych i Malarstwa (dawna Klasa Rysunkowa). Wiodącym tematem jego obrazów były weduty, szczególnie zaś widoki stolicy. W latach 1935-1938 stworzył cykl akwarel przedstawiających obiekty polskiej architektury, wśród nich wnętrza Zamku Królewskiego w Warszawie i Pałacu w Wilanowie. Po wojnie chętnie malował także konie na tle pejzażu. W latach 1936-1939 artysta używał także pseudonimu „Władysław Stachowicz".

83

Władysław Chmieliński

(1911 Warszawa – 1979 tamże)

Pałac Łazienkowski w Warszawie, ok. 1935

olej, płótno naklejone tekturę,
37 × 55 cm
sygn. p. d.: *Wł.Chmieliński.*

cena wywoławcza: 4 200 zł •
estymacja: 7 000 – 10 000 zł

Malarz związany z Warszawą, gdzie stale mieszkał i pracował. W latach 1926-1931 studiował w tamtejszej Miejskiej Szkole Sztuk Zdobniczych i Malarstwa (dawna Klasa Rysunkowa). Wiodącym tematem jego obrazów były weduty, szczególnie zaś widoki stolicy. W latach 1935-1938 stworzył cykl akwarel przedstawiających obiekty polskiej architektury, wśród nich wnętrza Zamku Królewskiego w Warszawie i Pałacu w Wilanowie. Po wojnie chętnie malował także konie na tle pejzażu. W latach 1936-1939 artysta używał także pseudonimu „Władysław Stachowicz".

84

Wiktor Korecki

(1890 Kamieniec Podolski –
1980 Milanówek k. Warszawy)

Pejzaż zimowy

olej, płótno, 59,5 × 90,5 cm
w świetle oprawy
sygn. l. d.: *WIKTOR KORECKI*

cena wywoławcza: 6 500 zł •
estymacja: 9 000 – 12 000 zł

Studiował w Szkole Rysunkowej N. Muraszki w Kijowie. W 1921 roku przeniósł się z rodzinnego miasta do Warszawy, gdzie otworzył własną pracownię. Wielokrotnie prezentował swoje prace na wystawach Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych. Podczas Powstania Warszawskiego spłonęła jego pracownia z częścią dorobku. Po wojnie w 1946 r., zamieszkał pod Warszawą, najpierw w Komorowie, potem w Milanówku. Tworzył nastrojowe pejzaże wiejskie z regionu Mazowsza, ukazujące wrzosowiska, zamglone rozlewiska, czy leśne drogi.

85

Adolf Schreyer

(1828 Frankfurt – 1899 Cronberg)

Konna przejażdżka po parku,
1856 r.

olej, płótno, 103 × 78 cm
sygn. i dat. p. d.: *Ad. Schreyer 1856*

cena wywoławcza: 38 000 zł
estymacja: 50 000 – 70 000 zł

Studiował we Frankfurcie a następnie w Dusseldorfie. Ponadto przebywał również w Stuttgardzie, Monachium i we Wiedniu (1849 rok). Podczas kampanii krymskiej był rysownikiem, po czym odbył podróże po Francji i północnej Afryce. W 1862 roku zamieszkał w Paryżu, jednak z powodu wojny francusko-pruskiej w 1871 roku powrócił do Frankfurtu. Był członkiem Akademii w Amsterdamie i Rotterdamie. Otrzymał medale na salonach w Paryżu i Monachium. Specjalnością Schreyera były konie. To właśnie ich przedstawienia przyniosły mu największa popularność. Jego dzieła znajdują się w wielu muzeach, m.in. w Bremie, Frankfurcie, Hamburgu, Schefield, Paryżu, Brukseli, Londynie, Nowym Jorku.

86

Emile Eisman-Semenowsky

(1857 Polska – 1911 Paryż?)

Wiosna

olej, deska, 31,5 × 23,5 cm
sygn. l. d.: *PARIS. EISMAN – SEMENOWSKY*

cena wywoławcza: 9 000 zł
estymacja: 12 000 – 15 000 zł

Pochodził z rodziny o korzeniach żydowskich, ale pytania o to, gdzie mieszkał i kształcił się pozostają bez odpowiedzi. Pewne jest, że nie zdecydował się na studia malarskie ani w Warszawie, ani w Krakowie. W latach 80-tych XIX wieku mieszkał przez dłuższy czas w Paryżu i z tego okresu pochodzi większość jego prac. Semenowsky inspirował się malarstwem i tematyką orientalną, popularną w XIX wieku. Malował portrety i sceny rodzajowe w stylistyce antycznej i orientalnej, traktując przy tym zgodność z kostiumem historycznym dosyć powierzchownie. Jego obrazy miały zwolenników wśród paryskiego mieszczaństwa, jak i przyjezdnych.

87

Elisabeth Stechele-Mauer

(1885 Monachium – przed 1958)

Martwa natura z wazą

olej, płótno, 56,5 × 47 cm
sygn. p. g.: *E.Stechele-Maurer*

cena wywoławcza: 7 000 zł •
estymacja: 9 000 – 12 000 zł

Artystka niemieckiego pochodzenia, związana z monachijskim środowiskiem artystycznym. Studiowała w Akademii w Monachium w pracowni Carla Blosa. Malowała pejzaże, portrety, ale przede wszystkim zasłynęła jako autorka martwych natur. Jej charakterystycznym motywem właśnie w tych przedstawieniach stanowią wazy z japońskimi scenkami ukazującymi wydłużone sylwetki dystyngowanych gejsz.

88

Francois Stroobant

(1819 Bruksela – 1916 Bruksela)

Zimowy pejzaż z zamkiem

olej, płyta, 31,5 × 40 cm
sygn. p. d.: *F.S.*

cena wywoławcza: 9 000 zł
estymacja: 15 000 – 20 000 zł

Studia malarskie odbył w Akademii w rodzinnej Brukseli, w pracowniach F.J. Naveza i P. Lautersa. Jego twórczość to przede wszystkim przedstawienia wedut. Artysta odbył liczne podróże po Europie, odwiedzając m. in. tereny Niemiec oraz Polski. Od 1850 swoje życie związał z Belgią, gdzie mieszkał i pracował. Z tego czasu pochodzą liczne przedstawienia widoków Brukseli, Brugii oraz innych belgijskich miast i miasteczek. Twórczość artysty zachwyca z jakim pietyzmem ten oddawał wszelkie szczegóły architektonicznych elementów. Malarskości każdego przedstawienia oddawały mistrzowskie posługiwanie się Stroobanta światłocieniem. Artysta również posługiwał się litografią. W 1865 roku objął stanowisko dyrektora Akademii Molenbeek Saint-Jean w Brukseli. W 1878 otrzymał tytuł Oficera Orderu Leopolda. Prace artysty znajdują się w zbiorach m.in. w Brukseli i w Budapeszcie.

89

Malarz nieokreślony

(XVIII/XIX w.)

Polowanie z psami myśliwskimi

olej, płótno, 72,5 × 93 cm

cena wywoławcza: 8 500 zł
estymacja: 12 000 – 15 000 zł

90

Malarz nieokreślony
(XVII-XVIII w.)

Portret mężczyzny

olej, płótno, 86 × 68 cm

cena wywoławcza: 7 500 zł
estymacja: 10 000 – 12 000 zł

Portret przedstawia otyłego mężczyznę odzianego w szustokor (justaucorps), zwróconego w twarzą w kierunku widza. Na głowie wielka wysoka fryzowana peruka, zakrywająca uszy i zawiązana po lewej stronie na końcu w węzeł, której geneza sięga dworu Ludwika XIV. Ten typ peruki powstał ok. 1690 roku zwany był allonge. Tą z portretu zwano allonge z wezłem (węzeł –zopf) w kolorze białym. To ważne również w datowaniu, bowiem peruki białe tego typu to okres do lat 30. XVIII wieku. Kołnierz koszuli przy szyi zakończony koronką (…) Omawiany portret pochodzi z wczesnego okresu twórczości malarza, ok. 1730 roku. Żywość wyrazu i lekkość pędzla wskazują na związki z malarstwem francuskim François de Troy oraz Nicolas de Largillier.

Fragment ekspertyzy p. dr Beaty Purc-Stępniak z 2013 r.

91

Augustyn Mirys

(1700 Francja – 1790 Nowe Miasto)

Portret mężczyzny, ok. 1730 r.

olej, płótno, 66 × 55 cm

Wystawiany:
– „Król Stanisław Leszczyński w Gdańsku 1733–1734", Ratusz Głównego Miasta Gdańska, 27.05.2014–02.11.2014

Pochodzenie:
Kolekcja rodziny Wielopolskich.
Kolekcja prywatna, Polska

cena wywoławcza: 40 000 zł
estymacja: 70 000 – 100 000 zł

Ojciec Sylwestra Dawida, malarza, rysownika, ilustratora działającego we Francji. Prawdopodobnie studiował w Akademii w Paryżu oraz w Rzymie. W Polsce przebywał od 1731 na dworach J. S. Jabłonowskiego, Sapiehów (od 1740), Krasickich (1749–50), F. Bielińskiego w Warszawie (od 1750), hetmana J. K. Branickiego (od 1750) w Warszawie i Białymstoku. Obok portretów malował dekoracje ścienne i teatralne, obrazy sakralne do kaplicy pałacowej i kościoła w Tyczynie. Po śmierci Branickiego pozostawał na usługach Izabeli Branickiej oraz biskupa Ignacego Krasickiego w Lidzbarku Warmińskim. Większość prac uznawana jest za jego dzieła na podstawie analizy stylistycznej i historycznej. Za pewne dzieła Mirysa można uznać: Portret Zuzanny Poltz, ok. 1750 i parę portretów Jana i Anny Krasickich, 1751 (w zbiorach Muzeum Narodowym w Warszawie), Portret J. K. Branickiego, po 1752 (Muzeum Pałac w Wilanowie), Autoportret, ok. 1755 (Muzeum Narodowe w Poznaniu), Ostatnią wieczerzę, 1760 (Muzeum Okręgowe w Rzeszowie).

92

Antoni Suchanek

(1901 Rzeszów – 1982 Gdynia)

Góral, 1922 r.

olej, płótno naklejone na płytę,
46,5 × 34 cm
sygn. i dat. p.d.: *ASuchanek/922*

cena wywoławcza: 2 800 zł •
estymacja: 7 000 – 10 000 zł

W latach 1917–22 studiował w krakowskiej ASP u J. Mehoffera i T. Axentowicza, a następnie w Bydgoszczy u L. Wyczółkowskiego. Od 1925 roku często przebywał w Orłowie, jednocześnie prowadząc pracownię w Warszawie. Był jednym z założycieli Koła Marynistów Polskich, a także przewodniczącym Sekcji Plastycznej Ligi Morskiej i Kolonialnej. W 1926 roku został współzałożycielem Związku Plastyków Pomorskich, a w 1937 r. ZZPAP w Gdyni. Artysta związany był blisko z warszawską Zachętą, gdzie od 1937 roku do wybuchu wojny był gospodarzem wystaw. Malował portrety, martwe natury, pejzaże. Jednak największą jego pasją była marynistyka. Już w 1928 podjął tematykę stoczniową, przez co został uznany za prekursora tej dziedziny. Do ulubionych motywów należały jednak również kwiaty, malowane przez artystę z dużą finezją. Antoni Suchanek miał ponad 20 wystaw indywidualnych, otrzymał wiele nagród, m.in. na III wystawie Morskiej w Zachęcie – I nagrodę (za obraz Panorama Gdyni).

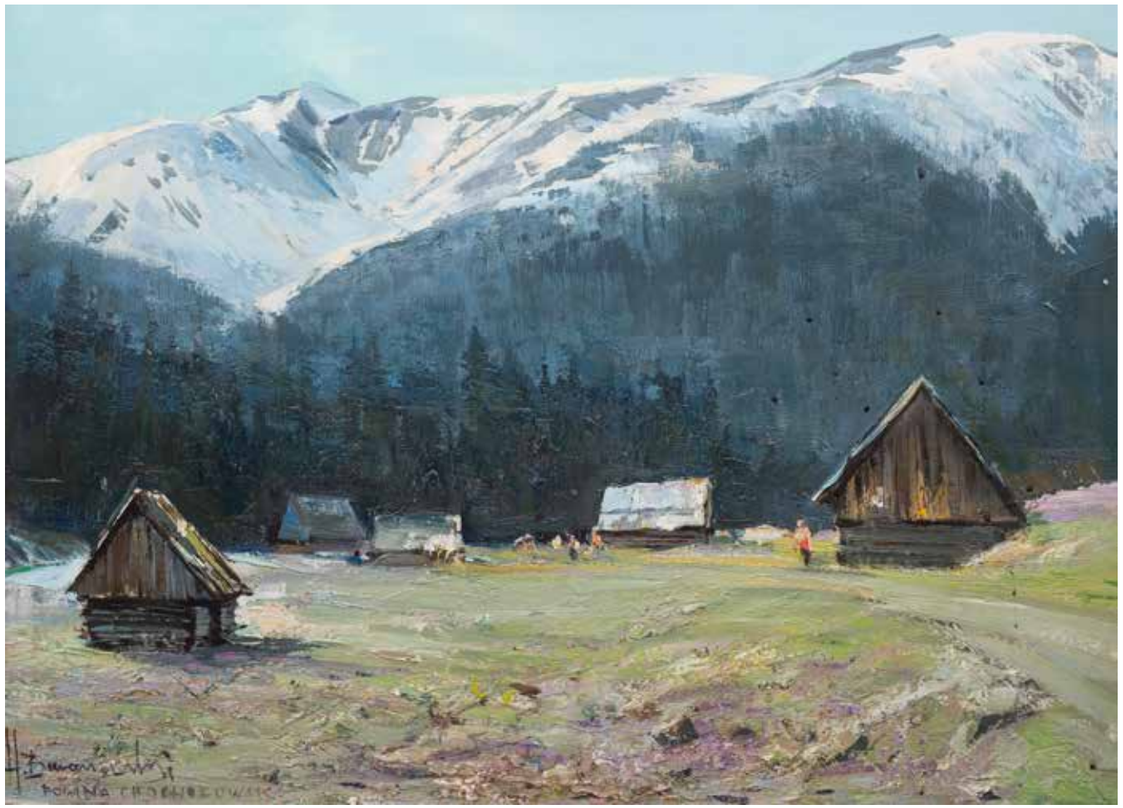

93

Henryk Baranowski

(1932 Starogard Gdański – 2005 Gdynia)

Polana Chochołowska

olej, płótno, 51 × 70 cm
sygn. l. d.: *H. Baranowski/POLANA CHOCHOŁOWSKA*

cena wywoławcza: 4 800 zł •
estymacja: 7 000 – 10 000 zł

Studiował w PWSS P w Sopocie u J. Studnickiego i J. Wodyńskiego. Należał do ZPAMiG. Odbył wiele podróży artystycznych, głównie do krajów europejskich, ale także do Afryki i na Bliski Wschód. Brał udział w licznych wystawach zarówno krajowych, jak i zagranicznych. Miał 40 pokazów indywidualnych. Był laureatem wielu nagród. Prace artysty znajdują się w muzeach i kolekcjach prywatnych w Polsce i poza jej granicami. Uprawiał malarstwo i grafikę. Dominującym wątkiem twórczości Baranowskiego jest marynistyka. Malował ponadto pejzaże, często kaszubskie, widoki odwiedzanych licznie miast, sceny obrazujące życie ich mieszkańców, także portrety i kwiaty. Twórczość artysty jest różnorodna tak pod względem tematyki, jak i techniki: stosował olej, akwarelę, gwasz oraz pastel.

94

Henryk Baranowski

(1932 Starogard Gdański – 2005 Gdynia)

Na bagnach, 1995 r.

olej, płyta, 27 × 36 cm w świetle oprawy
sygn. p. d.: *H. Baranowski*
na odwrocie nalepka autorska z opisem pracy

cena wywoławcza: 3 800 zł •
estymacja: 5 000 – 6 000 zł

Studiował w PWSS P w Sopocie u J. Studnickiego i J. Wodyńskiego. Należał do ZPAMiG. Odbył wiele podróży artystycznych, głównie do krajów europejskich, ale także do Afryki i na Bliski Wschód. Brał udział w licznych wystawach zarówno krajowych, jak i zagranicznych. Miał 40 pokazów indywidualnych. Był laureatem wielu nagród. Prace artysty znajdują się w muzeach i kolekcjach prywatnych w Polsce i poza jej granicami. Uprawiał malarstwo i grafikę. Dominującym wątkiem twórczości Baranowskiego jest marynistyka. Malował ponadto pejzaże, często kaszubskie, widoki odwiedzanych licznie miast, sceny obrazujące życie ich mieszkańców, także portrety i kwiaty. Twórczość artysty jest różnorodna tak pod względem tematyki, jak i techniki: stosował olej, akwarelę, gwasz oraz pastel.

95

Olgierd Bierwiaczonek

(1925 Łaszuki – 2002 Katowice)

Plażowicze

olej, płótno, 46 × 55,5 cm
sygn. p. d.: *O. Bierwiaczonek*

cena wywoławcza: 3 800 zł •
estymacja: 5 000 – 6 000 zł

Okres II wojny światowej spędził na ziemiach Wileńszczyzny. W 1944 roku został powołany do II Armii Ludowego Wojska Polskiego. Już po zakończeniu wojny, w latach 1946–1952 pełnił zawodową służbę wojskową. W tym samy czasie pobierał nauki w Państwowym Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych w Przemyślu. Po zdaniu matury w 1951 roku rozpoczął naukę w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Katowicach, a następnie przeniósł się do warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, gdzie dyplom obronił w pracowni profesora Eugeniusza Eibischa w 1956 roku. Po studiach zamieszkał na Śląsku w Mikołowie. Dostał posadę nauczyciela rysunku i wychowania plastycznego w Katowicach. Bierwiaczonek był związany ze śląskim środowiskiem plastyków. W latach 1967–1972 był, m.in. prezesem Zarządu Okręgu ZPAP w Katowicach. Swoje prace prezentował wraz z Grupą Malarzy Realistów. W 1974 roku porzucił nauczanie i całkowicie poświęcił się własnej twórczości. W 1984 został członkiem Związku Polskich Artystów Malarzy i Grafików. Jego obrazy należą do zbiorów zarówno prywatnych, jak i muzealnych. Jego prace są między innymi w Muzeum Narodowego i Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu, Muzeum Śląskiego Muzeum Historii Katowic w Katowicach, a także we florenckiej Galerii Uffizi.

96

Zdzisław Przebindowski

(1902 Kraków – 1986 tamże)

Ulica w Gdyni

olej, płótno, 74 × 87,5 cm
sygn. l. d.: *Z. Przebindowski*
na odwrocie, na płótnie napis autorski ołówkiem: „Ulica w Gdyni" oraz data: 28. 49 r.

cena wywoławcza: 2 600 zł •
estymacja: 4 000 – 6 000 zł

Od 1920 roku studiował w poznańskiej Szkole Sztuk Zdobniczych, naukę kontynuował w krakowskiej ASP pod kierunkiem F. Pautscha. Mieszkał w Paryżu, Wenecji, Florencji i Rzymie. Podróżował na Sycylię, Sardynię oraz do Afryki. Na przełomie lat 1937/38 podjął pracę na macierzystej uczelni, którą kontynuował po zakończeniu II wojny światowej. Malarz silnie związany z krakowskim środowiskiem artystycznym, był znakomitym pedagogiem i promotorem młodych talentów. W jego twórczości dominują martwe natury i pejzaże. Malował śmiałymi pociągnięciami pędzla tworząc barwne, syntetyczne kompozycje. Obrazy artysty znajdują się w wielu muzeach, m.in. w muzeach narodowych w Krakowie, Warszawie, Poznaniu oraz w kolekcjach prywatnych.

97

Teodor Urtnowski

(1881 Toruń – 1963 Akwizgran)

Gdańsk. Nad Motławą

olej, płótno, 79,5 × 119 cm
sygn. p. d.: *TH. URTNOWSKI*

cena wywoławcza: 3 800 zł •
estymacja: 6 000 – 10 000 zł

Studiował pod kierunkiem A. Maennchena w akademii berlińskiej, a następnie w Paryżu. Stale mieszkał i pracował w Gdańsku. Był głównie pejzażystą, malował widoki miasta i okolic. Ponadto zajmował się malarstwem religijnym (dla kościołów) oraz projektował dekoracje teatralne. Gdański Żuraw to charakterystyczny motyw w ikonografii miasta i w twórczości artysty. Urtnowski przedstawiał go w zróżnicowanej perspektywie i układzie, najczęściej w sąsiedztwie malowniczych żaglowców. Malowany z dużą zręcznością w stonowanej ciepłej kolorystce urzeka swoją wyjątkowością.

98

Eugeniusz Dzierzencki

(1905 Warszawa – 1990 Sopot)

Przystań, 1976 r.

olej, płótno, 48,5 × 68,5 cm
sygn. i dat. l. d.: *E.Dzierzencki/1976.*

cena wywoławcza: 2 800 zł •
estymacja: 7 000 – 9 000 zł

Edukację malarską rozpoczął w Warszawie w Szkole Sztuk Pięknych pod kierunkiem M. Kotarbińskiego i Wł. Skoczylasa (w latach 1924–25). Począwszy od 1935 roku, regularnie spędzał wakacje na Półwyspie Helskim, skąd wyjeżdżał na plenery do Lisiego Jaru, Jastrzębiej Góry i Karwi. W Kuźnicy i Jastarni urządzał wystawy swych obrazów. W 1945 r. osiadł w Sopocie. Od 1949 r. należał do Komitetu Polskich Artystów Marynistów, a od 1956 r. do Ogólnopolskiej Grupy Artystów Plastyków „Zachęta". Brał udział w licznych wystawach marynistycznych, m. in. w I Wystawie Marynistycznej w 1958 r. w Warszawie. Jego obrazy znajdują się w muzeach gdańskich, a także w zbiorach prywatnych w Austrii, Szwecji, Danii, Holandii, Norwegii, USA, Kanadzie i Japonii. Dzierzencki pozostawił po sobie bogatą spuściznę malarską o szerokim wachlarzu tematycznym. Jego realistyczne obrazy cechuje doskonały warsztat, czysty i pewny rysunek. Łodzie na morzu to charakterystyczny motyw ikonograficzny w twórczości artysty, który malował je w różnych porach dnia i roku oraz w zróżnicowanej aurze.

99

Henryk Baranowski

(1932 Starogard Gdański – 2005 Gdynia)

W starym porcie/Trawlery, 1980 r.

olej, płyta, 50 × 70 cm
sygn. p. d.: *H.Baranowski*
na odwrocie fragmentarycznie zachowana nalepka autorska z opisem obrazu;
autorski opis: *70X50 |TRAWLERY*.

Na obrazie zostały przedstawione 3 parowe trawlery: „Pluton", „Pegaz" i „Wega" u kresu swej morskiej służby we flocie Państwowego Przedsiębiorstwa Połowów Dalekomorskich Dalmor w Gdyni. Trawlery te zbudowane zostały w Wielkiej Brytanii w roku 1926, zakupione ok. 1950 roku dla gdyńskiego Dalmoru.

cena wywoławcza: 3 800 zł •
estymacja: 8 000 – 12 000 zł

Studiował w PWSS P w Sopocie u J. Studnickiego i J. Wodyńskiego. Należał do ZPAMiG. Odbył wiele podróży artystycznych, głównie do krajów europejskich, ale także do Afryki i na Bliski Wschód. Brał udział w licznych wystawach zarówno krajowych, jak i zagranicznych. Miał 40 pokazów indywidualnych. Był laureatem wielu nagród. Prace artysty znajdują się w muzeach i kolekcjach prywatnych w Polsce i poza jej granicami. Uprawiał malarstwo i grafikę. Dominującym wątkiem twórczości Baranowskiego jest marynistyka. Malował ponadto pejzaże, często kaszubskie, widoki odwiedzanych licznie miast, sceny obrazujące życie ich mieszkańców, także portrety i kwiaty. Twórczość artysty jest różnorodna tak pod względem tematyki, jak i techniki: stosował olej, akwarelę, gwasz oraz pastel.

100

Henryk Baranowski

(1932 Starogard Gdański – 2005 Gdynia)

Karwia, 1970 r.

olej, płyta, 52 × 73 cm w świetle oprawy
sygn. p. d.: *H.Baranowski*
na odwrocie autorska nalepka z tytułem
i opisem pracy

cena wywoławcza: 3 800 zł •
estymacja: 8 000 – 10 000 zł

Studiował w PWSS P w Sopocie u J. Studnickiego i J. Wodyńskiego. Należał do ZPAMiG. Odbył wiele podróży artystycznych, głównie do krajów europejskich, ale także do Afryki i na Bliski Wschód. Brał udział w licznych wystawach zarówno krajowych, jak i zagranicznych. Miał 40 pokazów indywidualnych. Był laureatem wielu nagród. Prace artysty znajdują się w muzeach i kolekcjach prywatnych w Polsce i poza jej granicami. Uprawiał malarstwo i grafikę. Dominującym wątkiem twórczości Baranowskiego jest marynistyka. Malował ponadto pejzaże, często kaszubskie, widoki odwiedzanych licznie miast, sceny obrazujące życie ich mieszkańców, także portrety i kwiaty. Twórczość artysty jest różnorodna tak pod względem tematyki, jak i techniki: stosował olej, akwarelę, gwasz oraz pastel.

101

Marian Mokwa

(1889 Malary – 1987 Sopot)

Pejzaż portowy

olej, płótno, 66 × 99 cm
sygn. p. d.: *Mokwa*

cena wywoławcza: 6 500 zł •
estymacja: 13 000 – 20 000 zł

Artysta rozumiał morze i potrafił w pełni oddać sens i potęgę tego żywiołu. Cały swój talent poświęcił marynistyce – już w młodości złożył śluby służby artystycznej polskiemu morzu, czemu pozostał wierny do końca swej twórczości. Studia artystyczne rozpoczął w 1907 r. w Akademii Sztuk Zdobniczych i Pięknych w Norymberdze, a kontynuował je w Berlinie. Wiele podróżował, poszukując wciąż nowych motywów i inspiracji. Malował krajobrazy z Europy, Istambułu (gdzie przebywał w latach 1911–15), Jerozolimy, Persji, Egiptu, Etiopii, Indii, Mongolii; był na Kaukazie i w Tybecie. W 1918 r. zamieszkał na stałe w Sopocie. Prowadził bardzo aktywne życie artystyczne, miał wiele wystaw w kraju i za granicą. Ufundował i zorganizował w 1934 r. w Gdyni galerię malarstwa marynistycznego – Galerię Morską. Wydawał też pismo artystyczno-literackie „Fale". W 1959 r., jako jedyny Polak, wziął udział w wystawie malarstwa marynistycznego w Royal Society oraz Society of British Marina Painters. Zgromadzony przez artystę zbiór własnych obrazów – ponad 500 prac – uległ zniszczeniu w 1939 roku.

102

Marian Mokwa

(1889 Malary – 1987 Sopot)

Łodzie na brzegu, ok. 1960 r.

olej, płótno, 50 × 90 cm
sygn. l. d.: *Mokwa*

cena wywoławcza: 4 800 zł •
estymacja: 13 000 – 18 000 zł

Artysta rozumiał morze i potrafił w pełni oddać sens i potęgę tego żywiołu. Cały swój talent poświęcił marynistyce – już w młodości złożył śluby służby artystycznej polskiemu morzu, czemu pozostał wierny do końca swej twórczości. Studia artystyczne rozpoczął w 1907 r. w Akademii Sztuk Zdobniczych i Pięknych w Norymberdze, a kontynuował je w Berlinie. Wiele podróżował, poszukując wciąż nowych motywów i inspiracji. Malował krajobrazy z Europy, Istambułu (gdzie przebywał w latach 1911–15), Jerozolimy, Persji, Egiptu, Etiopii, Indii, Mongolii; był na Kaukazie i w Tybecie. W 1918 r. zamieszkał na stałe w Sopocie. Prowadził bardzo aktywne życie artystyczne, miał wiele wystaw w kraju i za granicą. Ufundował i zorganizował w 1934 r. w Gdyni galerię malarstwa marynistycznego – Galerię Morską. Wydawał też pismo artystyczno-literackie „Fale". W 1959 r., jako jedyny Polak, wziął udział w wystawie malarstwa marynistycznego w Royal Society oraz Society of British Marina Painters. Zgromadzony przez artystę zbiór własnych obrazów – ponad 500 prac – uległ zniszczeniu w 1939 roku.

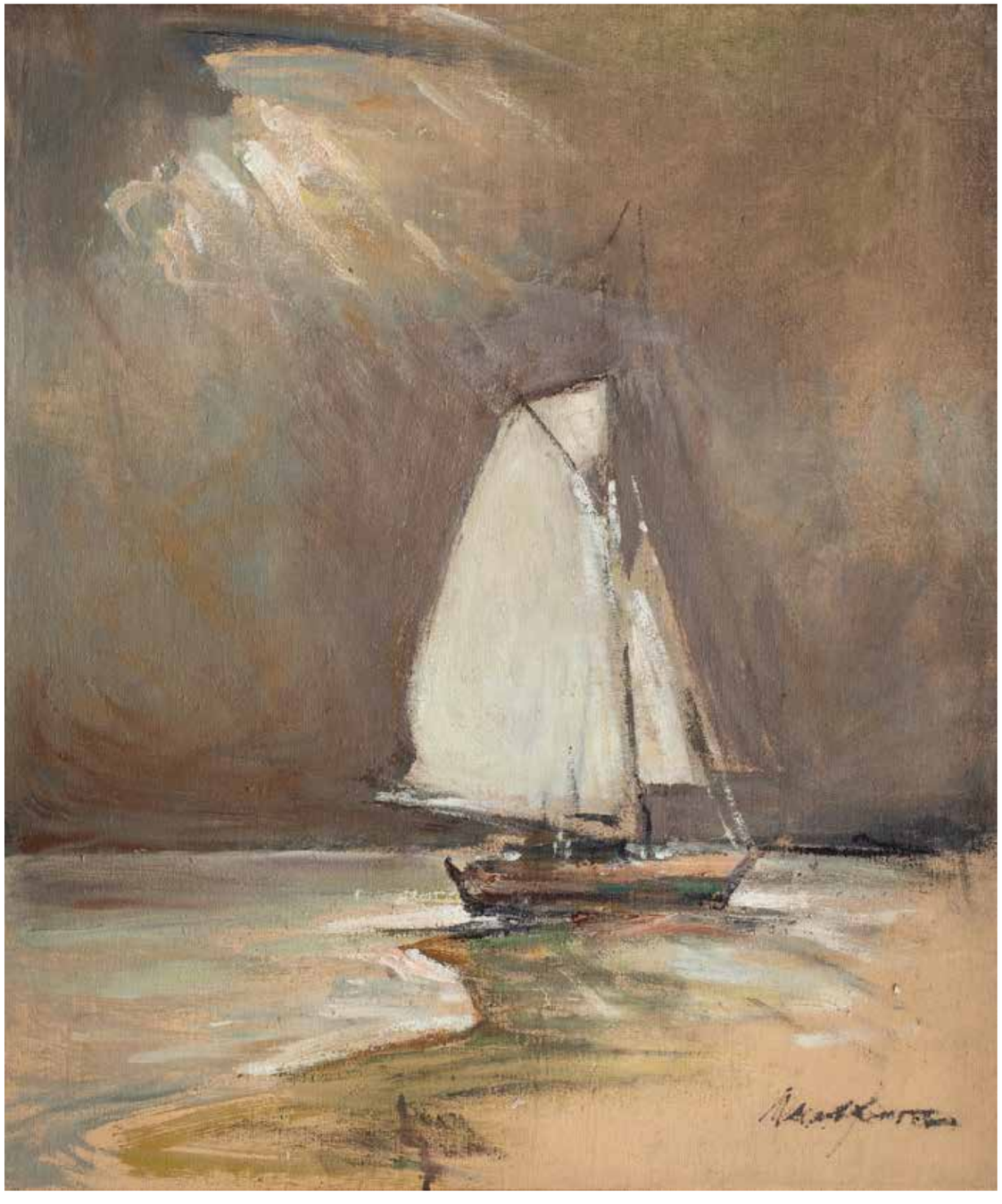

103

Marian Mokwa

(1889 Malary – 1987 Sopot)

Żaglówka

olej, płótno, 77 × 67 cm
sygn. p. d.: *Mokwa*

cena wywoławcza: 5 500 zł •
estymacja: 14 000 – 20 000 zł

Artysta rozumiał morze i potrafił w pełni oddać sens i potęgę tego żywiołu. Cały swój talent poświęcił marynistyce – już w młodości złożył śluby służby artystycznej polskiemu morzu, czemu pozostał wierny do końca swej twórczości. Studia artystyczne rozpoczął w 1907 r. w Akademii Sztuk Zdobniczych i Pięknych w Norymberdze, a kontynuował je w Berlinie. Wiele podróżował, poszukując wciąż nowych motywów i inspiracji. Malował krajobrazy z Europy, Istambułu (gdzie przebywał w latach 1911–15), Jerozolimy, Persji, Egiptu, Etiopii, Indii, Mongolii; był na Kaukazie i w Tybecie. W 1918 r. zamieszkał na stałe w Sopocie. Prowadził bardzo aktywne życie artystyczne, miał wiele wystaw w kraju i za granicą. Ufundował i zorganizował w 1934 r. w Gdyni galerię malarstwa marynistycznego – Galerię Morską. Wydawał też pismo artystyczno-literackie „Fale". W 1959 r., jako jedyny Polak, wziął udział w wystawie malarstwa marynistycznego w Royal Society oraz Society of British Marina Painters. Zgromadzony przez artystę zbiór własnych obrazów – ponad 500 prac – uległ zniszczeniu w 1939 roku.

104

Marian Mokwa

(1889 Malary – 1987 Sopot)

Gdańsk

olej, płótno, 50 × 80,5 cm
sygn. p. d.: *Mokwa*

cena wywoławcza: 4 800 zł •
estymacja: 13 000 – 18 000 zł

Artysta rozumiał morze i potrafił w pełni oddać sens i potęgę tego żywiołu. Cały swój talent poświęcił marynistyce – już w młodości złożył śluby służby artystycznej polskiemu morzu, czemu pozostał wierny do końca swej twórczości. Studia artystyczne rozpoczął w 1907 r. w Akademii Sztuk Zdobniczych i Pięknych w Norymberdze, a kontynuował je w Berlinie. Wiele podróżował, poszukując wciąż nowych motywów i inspiracji. Malował krajobrazy z Europy, Istambułu (gdzie przebywał w latach 1911–15), Jerozolimy, Persji, Egiptu, Etiopii, Indii, Mongolii; był na Kaukazie i w Tybecie. W 1918 r. zamieszkał na stałe w Sopocie. Prowadził bardzo aktywne życie artystyczne, miał wiele wystaw w kraju i za granicą. Ufundował i zorganizował w 1934 r. w Gdyni galerię malarstwa marynistycznego – Galerię Morską. Wydawał też pismo artystyczno-literackie „Fale". W 1959 r., jako jedyny Polak, wziął udział w wystawie malarstwa marynistycznego w Royal Society oraz Society of British Marina Painters. Zgromadzony przez artystę zbiór własnych obrazów – ponad 500 prac – uległ zniszczeniu w 1939 roku.

105

Antoni Suchanek

(1901 Rzeszów – 1982 Gdynia)

Jazz z cyklu *Młodzi*, 1968 r.

olej, płyta, 78,5 × 73,5 cm
w świetle oprawy
sygn. i dat. p. d.: *Suchanek/1968*
na odwrocie papierowa nalepka z tytułem pracy: *ANTONI SUCHANEK/Z CYKLU „MŁODZI"/„JAZZ"*

cena wywoławcza: 5 500 zł •
estymacja: 10 000 – 15 000 zł

W latach 1917–22 studiował w krakowskiej ASP u J. Mehoffera i T. Axentowicza, a następnie w Bydgoszczy u L. Wyczółkowskiego. Od 1925 roku często przebywał w Orłowie, jednocześnie prowadząc pracownię w Warszawie. Był jednym z założycieli Koła Marynistów Polskich, a także przewodniczącym Sekcji Plastycznej Ligi Morskiej i Kolonialnej. W 1926 roku został współzałożycielem Związku Plastyków Pomorskich, a w 1937 r. ZZPAP w Gdyni. Artysta związany był blisko z warszawską Zachętą, gdzie od 1937 roku do wybuchu wojny był gospodarzem wystaw. Malował portrety, martwe natury, pejzaże. Jednak największą jego pasją była marynistyka. Już w 1928 podjął tematykę stoczniową, przez co został uznany za prekursora tej dziedziny. Do ulubionych motywów należały jednak również kwiaty, malowane przez artystę z dużą finezją. Antoni Suchanek miał ponad 20 wystaw indywidualnych, otrzymał wiele nagród, m.in. na III wystawie Morskiej w Zachęcie – I nagrodę (za obraz Panorama Gdyni).

106

Antoni Suchanek

(1901 Rzeszów – 1982 Gdynia)

Kwiaty

olej, płyta, 56 × 41 cm
w świetle oprawy
sygn. p. d.: *Suchanek*

cena wywoławcza: 3 800 zł •
estymacja: 8 000 – 10 000 zł

W latach 1917–22 studiował w krakowskiej ASP u J. Mehoffera i T. Axentowicza, a następnie w Bydgoszczy u L. Wyczółkowskiego. Od 1925 roku często przebywał w Orłowie, jednocześnie prowadząc pracownię w Warszawie. Był jednym z założycieli Koła Marynistów Polskich, a także przewodniczącym Sekcji Plastycznej Ligi Morskiej i Kolonialnej. W 1926 roku został współzałożycielem Związku Plastyków Pomorskich, a w 1937 r. ZZPAP w Gdyni. Artysta związany był blisko z warszawską Zachętą, gdzie od 1937 roku do wybuchu wojny był gospodarzem wystaw. Malował portrety, martwe natury, pejzaże. Jednak największą jego pasją była marynistyka. Już w 1928 podjął tematykę stoczniową, przez co został uznany za prekursora tej dziedziny. Do ulubionych motywów należały jednak również kwiaty, malowane przez artystę z dużą finezją. Antoni Suchanek miał ponad 20 wystaw indywidualnych, otrzymał wiele nagród, m.in. na III wystawie Morskiej w Zachęcie – I nagrodę (za obraz Panorama Gdyni).

„W dziele Biegasa uderza przede wszystkim bujność fantazji, szczerość, siła w ekspresji i niepowszedni dar inwencji. Wizja jego nie ogranicza się na samej formie, on ją zapoznaje pozornie, ale tylko pozornie, bo niezadowolony wciąż szuka nowych form dla swych widzeń. On tylko myśli, a więcej jeszcze sny swoje wykłada w rzeźbiarskich kompozycjach. Rzeźbi, ale te jego hautreliefy wyglądają jak malowane halucynacje, obrazy błyskotliwe, na których się przesuwają całe orszaki masek i widziadeł."

(A. Basler, „Bolesław Biegas (Szkic)*", „Przegląd Tygodniowy" 1902, nr 31, s. 894.)

Przez lata w swojej twórczości Bolesław Biegas wykreował swój niepowtarzalny, wielowymiarowy styl artystyczny, zarówno w malarstwie, jak i w rzeźbie. Twórczość artysty powstawała w całych cyklach. Biegas swoje rzeźby tworzył wykorzystując dwie stylistyki – jedna to uproszczone, zgeometryzowane formy, druga – nawiązująca do secesji. Personifikacja Boleści prezentowana w ofercie aukcyjnej jest właśnie ujęta w taką płynną, dynamiczną, secesyjną formę. Jej postać jawi się niczym figura stojąca w okalających ją falistych płomieniach. W takich alegoryczno-symbolicznych wizjach Biegasa widać jego inspirację filozofią Stanisława Przybyszewskiego.

107

Bolesław Biegas

(1877 Koziczyn – 1954 Paryż)

Tęsknota/Boleść

brąz patynowany, wys. 50,5 cm
sygn. u dołu podstawy: *Bolesław/Biegas/ Paris 1909/Tęskonta*
na drugim boku: *EA I/IV* i znak odlewnika
odlew współczesny

cena wywoławcza: 30 000 zł •
estymacja: 45 000 – 50 000 zł

Rzeźbiarz i malarz. Studia rzeźbiarskie odbył w krakowskiej ASP w latach 1896–1901 w pracowniach K. Laszczki oraz A. Dauna. W 1901 po uzyskaniu stypendium Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych wyjechał do Paryża, gdzie pozostał już do końca życia. Początkowo uzupełniał swoje studia artystyczne w École des Beaux-Arts. W Paryżu też związał się z polskim środowiskiem artystycznym, należał m.in. do Towarzystwa Historyczno-Literackiego. Artysta zaczął rzeźbić jeszcze jako młodzieniec, zainspirowany motywami ludowymi. W późniejszych latach tworzył w nurcie symbolicznym, pracując w geometrycznych formach. W okresie paryskim zwrócił się ku secesyjnej stylistyce. Uzupełnieniem jego rzeźbiarskiego dorobku była twórczość literacka oraz malarska. Artysta zaczął malować za namową Stanisława Wyspiańskiego, sztuką którego początkowo się inspirował. Następnie, artysta w swej malarskiej twórczości wykształcił własny, niepowtarzalny styl. Tworzył całe cykle malarskie. Ogromną popularność przyniosły mu jego portrety, z specyficznymi układami wygiętych linii, wypełniającymi całość pola obrazu. Inspirował się również sztuką Arnolda Böcklin'a oraz Gustava Moreau. Prace artysty należą do zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Muzeum Fryderyka Chopina w Warszawie, paryskim Muzeum Orsay oraz w wielu kolekcjach prywatnych w Polsce i zagranicą. W 2015 roku w Warszawie powstała największa ekspozycja dzieł Biegasa, łącząca zbiory kooperacji Fundacji im. Bolesława Biegasa i Biblioteki Polskiej w Paryżu.

REGULAMIN SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ

I POSTANOWIENIA WSTĘPNE

Niniejszy Regulamin określa zasady przeprowadzenia oraz uczestnictwa w Aukcji, której przedmiotem są dzieła sztuki oraz inne obiekty kolekcjonerskie, powierzone Sopockiemu Domowi Aukcyjnemu Sp. z o. o. w celu ich sprzedaży.

II DEFINICJE

Dom Aukcyjny – Sopocki Dom Aukcyjny Sp. z o.o. z siedzibą w Sopocie przy ul. Bohaterów Monte Cassino 43, zarejestrowany w rejestrze przedsiębiorców pod numerem 538348.
Obiekt – dzieło sztuki lub inny obiekt kolekcjonerski będący przedmiotem sprzedaży.
Sprzedający – osoba zgłaszająca Obiekt do sprzedaży.
Uczestnik/Licytujący – osoba zarejestrowana, biorąca udział w Aukcji.
Nabywca – Uczestnik Aukcji, który w trakcie licytacji Obiektu, złoży najwyższą ofertę przyjętą przez Aukcjonera, w wyniku czego pomiędzy nim a Domem Aukcyjnym zawarte zostaje umowa sprzedaży lub warunkowa umowa sprzedaży.
Aukcjoner – osoba wyznaczona przez Sopocki Dom Aukcyjny do prowadzenia Aukcji.
Aukcja – zorganizowana forma sprzedaży lub zakupu, polegająca na składaniu Domowi Aukcyjnemu na zasadach i warunkach określonych w niniejszym Regulaminie konkurencyjnych ofert nabycia poszczególnych Obiektów przez Licytujących, w której zwycięski Nabywca jest zobowiązany do zawarcia umowy sprzedaży lub warunkowej umowy sprzedaży.
Katalog – przygotowany przez Dom Aukcyjny dokument zawierający opisy Obiektów wystawionych na sprzedaż na Aukcji.
Stan Obiektu – przedstawiony przez Dom Aukcyjny opis Obiektu, z zastrzeżeniem, że nie prezentuje on pełnego stanu zachowania danego Obiektu. Brak takiej informacji nie jest równoznaczny z tym, że Obiekt jest wolny od wad i uszkodzeń. Jeśli Obiekt sprzedawany jest w ramie, Dom Aukcyjny nie ponosi odpowiedzialności za jej stan.
Wystawa przedaukcyjna – wystawa Obiektów bezpłatnie dostępna dla oglądających, w galeriach przygotowujących daną Aukcję.
Cena wywoławcza – kwota, od której rozpoczyna się licytacja Obiektu.
Estymacja – wartość szacunkowa Obiektu podana na postawie aktualnych rynkowych notowań przedmiotów analogicznych do licytowanego. Licytacja zakończona w przedziale Estymacji lub powyżej jej górnej granicy jest transakcją ostateczną i skutkuje zawarciem prawnie wiążącej umowy sprzedaży pomiędzy Domem Aukcyjnym a Licytującym. W ramach Estymacji nie są zawarte Opłaty aukcyjne i opłaty dodatkowe.
Opłata aukcyjna – opłata w wysokości 18% doliczana do kwoty, na której zakończyła się licytacja Obiektu, stanowiąca wynagrodzenie Domu Aukcyjnego z tytułu przeprowadzonej Aukcji. Jest częścią końcowej ceny Obiektu. Opłata aukcyjna obowiązuje również w sprzedaży poaukcyjnej, w przypadku kiedy Obiekt nie został sprzedany w ramach Aukcji. Kwota wylicytowana wraz z Opłatą aukcyjną zawiera podatek od towarów i usług VAT (VAT marża).
Cena zakupu – całkowita cena do zapłaty (cena przybita młotkiem wraz z Opłatą aukcyjną i opłatami dodatkowymi, w tym opłatą z tytułu droit de suite).
Cena gwarancyjna – minimalna cena, za którą wylicytowany Obiekt może zostać sprzedany. Jest ceną poufną uzgodnioną między Domem Aukcyjnym i Sprzedającym. Jeżeli podczas licytacji nie zostanie ona osiągnięta, zakończenie licytacji skutkuje zawarciem Umowy sprzedaży warunkowej, co ogłasza prowadzący Aukcję po uderzeniu młotkiem.
Umowa sprzedaży warunkowej – w wypadku gdy kwota wylicytowana jest niższa niż Cena gwarancyjna, umowa z Kupującym, który zaoferował najwyższą cenę, jest zawierana warunkowo. Prowadzący Aukcję informuje o tym po przybiciu młotkiem. Transakcja dochodzi do skutku, jeżeli Sprzedający zgodzi się na sprzedaż Obiektu po cenie niższej niż gwarancyjna lub też Kupujący podwyższy ofertę do Ceny gwarancyjnej. W przeciwnym wypadku transakcja warunkowa nie dochodzi do skutku, a Obiekt może zostać wystawiony do sprzedaży poaukcyjnej.
Legenda – poniższa legenda wyjaśnia symbole, które można znaleźć w Katalogu:

○ przedmioty wytworzone w całości lub zawierające elementy wytworzone z roślin lub zwierząt określanych jako chronione lub zagrożone,
◊ Obiekty z pozwoleniem na wywóz,
● Obiekty, do których doliczana jest opłata wynikającą z tzw. *droit de suite*, tj. prawa twórcy i jego spadkobierców do otrzymywania wynagrodzenia z tytułu dokonanych zawodowo odsprzedaży oryginalnych egzemplarzy dzieł.

III SPRZEDAŻ AUKCYJNA

1. OBIEKTY PRZEZNACZONE DO LICYTACJI

Wszystkie Obiekty zaprezentowane w Katalogu aukcyjnym przeznaczone są do sprzedaży na warunkach określonych w niniejszym Regulaminie. W każdym przypadku zmiana warunków może nastąpić poprzez stosowny aneks do Katalogu bądź ogłoszenie podane do wiadomości przez Aukcjonera przed rozpoczęciem Aukcji na sali aukcyjnej.

Przedmiotem Aukcji są Obiekty oddane do sprzedaży komisowej przez Sprzedających (Dom Aukcyjny występuje tu jako zastępca pośredni działający w imieniu własnym, lecz na rachunek komitenta uprawnionego do rozporządzenia Obiektem) lub stanowiące własność Domu Aukcyjnego. Zgodnie z oświadczeniem Sprzedającego wystawione na Aukcję Obiekty stanowią jego własność, bądź też Sprzedający ma prawo do rozporządzania nimi. Ponadto Obiekty te nie są objęte jakimkolwiek postępowaniem sądowym i skarbowym, są wolne od zajęcia i zastawu oraz innych ograniczonych praw rzeczowych, a także jakichkolwiek roszczeń osób trzecich.

Każdy Obiekt katalogowy objęty jest profesjonalną wyceną oraz szczegółowym opisem katalogowym przygotowanym przez Dom Aukcyjny. Wykonywane są one w najlepszej wierze z wykorzystaniem doświadczenia i fachowej wiedzy jego pracowników oraz współpracujących ekspertów. Mimo uwagi poświęcanej każdemu z Obiektów w procesie opracowywania, dokumentacji pochodzenia, historii wystaw i bibliografii przedstawione informacje mogą być niewyczerpujące, a w niektórych przypadkach pewne fakty odnoszące się do kolejnych właścicieli, ekspozycji oraz publikacji, w ramach których Obiekt był prezentowany, mogą być nieujawnione. Aukcjoner ma prawo do dowolnego rozdzielania lub łączenia Obiektów oraz do ich wycofania z Aukcji bez podania przyczyn, także w trakcie jej trwania.

Aukcja jest prowadzona w języku polskim i zgodnie z prawem obowiązującym na terenie Rzeczypospolitej Polskiej przez Aukcjonera wskazanego przez Dom Aukcyjny. Ceny na Aukcji są podawane w polskich złotych.

2. AUKCJA

A. Rejestracja na Aukcję

/// LICYTACJA OSOBISTA

Warunkiem udziału w Aukcji jest zaakceptowanie przez Licytującego treści zawartych w niniejszym Regulaminie w całości i bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

Wszyscy Licytujący muszą zarejestrować się przed Aukcją, dostarczyć wymagane informacje przewidziane w formularzu rejestracji (imię i nazwisko Licytującego, adres email, numer telefonu, adres do rozliczeń i korespondencji, numer dokumentu tożsamości), okazać dokument potwierdzający tożsamość (dowód osobisty lub paszport) oraz odebrać tabliczkę z numerem licytacyjnym. W przypadku powzięcia uzasadnionych wątpliwości co do tożsamości Licytującego lub możliwości zawarcia przez niego ważnej umowy sprzedaży, Dom Aukcyjny ma prawo poprosić Licytującego (np. w celu sprawdzenia jego wypłacalności, poświadczenia jego tożsamości lub w celu uniknięcia fałszerstwa) o przedstawienie dodatkowych dokumentów, pozyskać dane o Licytującym od osób trzecich lub określić sumę wadium, jaką powinien uiścić Licytujący celem zabezpieczenia. Dane osobowe Licytującego są informacjami poufnymi i pozostają do wyłącznej wiadomości Domu Aukcyjnego.

Dom Aukcyjny może odmówić dopuszczenia niektórych osób do udziału w Aukcji lub sprzedaży poaukcyjnej, jeżeli zachodzi niewyjaśniona wątpliwość co do ich tożsamości, możliwości zawarcia przez nich ważnej umowy sprzedaży, zachodzi podejrzeniemożliwości popełnienia czynu zabronionego lub dana osoba swoim zachowaniem może zakłocać prawidłowy przebieg Aukcji.

/// ZLECENIE LICYTACJI Z LIMITEM I LICYTACJA TELEFONICZNA

Dla wygody Licytujących, którzy nie mogą uczestniczyć w Aukcji osobiście, Dom Aukcyjny realizuje pisemne zlecenie licytacji z limitem oraz zlecenia licytacji telefonicznej. W takim przypadku nieobecni Licytujący powinni wypełnić formularz „zlecenia licytacji", który można znaleźć w Katalogu, na stronie internetowej Domu Aukcyjnego lub otrzymać w galeriach Domu Aukcyjnego.

W przypadku, gdy Licytujący zdecyduje się złożyć zlecenie licytacji z limitem, wskazuje on pozycje, które mają być w jego imieniu licytowane wraz z maksymalną oferowaną kwotą. Kwoty wskazane przez Licytującego w zleceniu licytacji nie zawierają opłaty aukcyjnej i opłat dodatkowych, powinny być wyrażone w polskich złotych oraz być zgodne z tabelą postąpień. Jeżeli podana kwota nie jest zgodna z kwotami w tabeli postąpień, zostanie ona obniżona. Aukcjoner nie zaakceptuje zlecenia licytacji, w którym nie ma wskazanej maksymalnej kwoty, do której Dom Aukcyjny może zrealizować zlecenie.

Dom Aukcyjny dołoży starań, aby Licytujący zakupił wybrany Obiekt w możliwie jak najniższej cenie, nie niższej jednak niż Cena gwarancyjna. Jeśli limit podany przez Licytującego jest niższy niż Cena gwarancyjna, a stanowi jednocześnie najwyższą ofertę, wówczas dochodzi do transakcji warunkowej. W przypadku dwóch lub większej liczby zleceń z takim samym limitem decyduje kolejność zgłoszeń.

W przypadku gdy Licytujący zdecyduje się złożyć zlecenie licytacji telefonicznej wskazuje on pozycje z Katalogu Aukcji, które mają być licytowane z nim telefonicznie wraz z numerem lub numerami telefonu, na który będą dzwonić pracownicy Domu Aukcyjnego podczas Aukcji.

Wszystkie zlecenia licytacji z limitem oraz licytacji telefonicznej wraz z fotokopią dokumentu tożsamości umożliwiającym weryfikację danych osobowych powinny być przesłane (pocztą, faxem lub e-mailem) albo dostarczone osobiście do galerii Domu Aukcyjnego przynajmniej 24 godziny przed rozpoczęciem Aukcji. Dostarczone później zlecenia mogą nie być zrealizowane.

Licytacja telefoniczna może być nagrywana, a złożenie zlecenia jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na nagrywanie rozmowy telefonicznej. Na wypadek trudności z połączeniem telefonicznym Licytujący może określić na zleceniu limit, do którego pracownik Domu aukcyjnego będzie licytować pomimo braku połączenia. Jeśli żaden limit nie jest określony na zleceniu, pracownik Domu Aukcyjnego uznaje w takim wypadku, że klient oferuje przynajmniej Cenę wywoławczą.

Usługa licytacji na podstawie zlecenia licytacji nie podlega dodatkowej opłacie. Dom Aukcyjny zobowiązuje się dochować należytej staranności w realizacji zleceń, nie ponosi jednak odpowiedzialności za niezrealizowanie takiej oferty, chyba że wina za brak realizacji zlecenia leży wyłącznie po stronie Domu Aukcyjnego.

/// LICYTACJA ONLINE

Osoby zainteresowane licytacją online za pośrednictwem platformy licytacyjnej Domu Aukcyjnego (live.sda.pl) oraz aplikacji mobilnej muszą zarejestrować się za pomocą strony live.sda.pl podając swoje imię i nazwisko, adres email, numer telefonu, adres do rozliczeń i korespondencji oraz dane karty kredytowej (potrzebne do weryfikacji tożsamości i obsługi płatności). Po pozytywnej weryfikacji przez pracownika Domu Aukcyjnego Licytujący może uczestniczyć za pośrednictwem Internetu na bieżąco w licytacji Obiektów aukcyjnych na tych samych zasadach jak podczas licytacji osobistej.

Po zarejestrowaniu się na Aukcję online Licytujący może także zostawić zlecenie licytacji z limitem, bez konieczności wypełniania pisemnego formularza „zlecenia licytacji".

/// ODPOWIEDZIALNOŚĆ LICYTUJĄCEGO

Podczas licytacji, zarówno osobistej, online, telefonicznej, jak i poprzez złożenie zlecenia licytacji z limitem, Licytujący bierze osobistą odpowiedzialność za zapłatę za wylicytowane Obiekty, chyba że przed rozpoczęciem Aukcji zostało wyraźnie uzgodnione na piśmie (pod rygorem nieważności) z Sopockim Domem Aukcyjnym, że oferent jest pełnomocnikiem zidentyfikowanej osoby trzeciej zaakceptowanej przez Sopocki Dom Aukcyjny.

B. Przebieg Aukcji

/// PRZYJMOWANIE OFERT OD LICYTUJĄCYCH

Licytację rozpoczyna i prowadzi Aukcjoner. Wyczytuje on Obiekty, decyduje o kolejnych postąpieniach, wskazuje Licytujących, ogłasza zakończenie licytacji oraz wskazuje zwycięzcę. Licytujący mają prawo podczas licytacji składać swoje oferty. Zakończenie Aukcji Obiektu następuje w momencie uderzenia młotkiem przez Aukcjonera i jest równoznaczne z zawarciem umowy sprzedaży lub Umowy sprzedaży warunkowej pomiędzy Domem Aukcyjnym a Licytującym, który zaoferował najwyższą cenę przyjętą przez Aukcjonera.

W przypadku powstania błędu albo zaistnienia sporu co do wyniku Aukcji, Aukcjoner może ponownie zaoferować Obiekt do sprzedaży (również bezpośrednio po uderzeniu młotkiem). W takiej sytuacji Aukcjoner może także podjąć wszelkie inne działania, które uzna za racjonalne i stosowne do zaistniałych okoliczności. Jeżeli jakikolwiek spór dotyczący wyniku licytacji powstanie po Aukcji, wynik sprzedaży w ramach Aukcji uznaje się za ostateczny.

Dom Aukcyjny zastrzega sobie prawo do licytowania jedynie wcześniej zgłoszonych przez uczestników Aukcji Obiektów. W takiej sytuacji numery Obiektów powinny być przed Aukcją zgłaszane obsłudze Domu Aukcyjnego.

Dom Aukcyjny może utrwalać przebieg Aukcji za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk.

/// CENY GWARANCYJNE

Niektóre Obiekty na Aukcji mogą być oferowane z zastrzeżeniem Ceny gwarancyjnej. W celu osiągnięcia Ceny gwarancyjnej Obiektu Aukcjoner i pracownicy Sopockiego Domu Aukcyjnego mogą składać w trakcie licytacji oferty w imieniu Sprzedawcy, bez wskazania, że czynią to w jego imieniu. Może to następować przez składanie następujących po sobie ofert licytacyjnych, bądź też ofert w odpowiedzi na oferty składane przez innych Licytujących. Jeżeli nie ma żadnych ofert na dany Obiekt Aukcjoner może uznać przedmiot za niesprzedany.

/// LICYTACJA W JĘZYKU ANGIELSKIM

Na specjalne życzenie Licytującego niektóre spośród licytacji mogą być równolegle prowadzone w języku angielskim. Prośby takie powinny być składane najpóźniej godzinę przed Aukcją wraz z informacją których Obiektów dotyczą.

/// TABELA POSTĄPIEŃ

Licytacja rozpoczyna się od Ceny wywoławczej. Aukcjoner kolejne postąpienia podaje według poniższej tabeli. W zależności od przebiegu Aukcji może on wedle własnego uznania zdecydować o innej wysokości postąpienia.

cena	postąpienia
0 – 1 000	50
1 000 – 2 000	100
2 000 – 5 000	200
5 000 – 10 000	500
10 000 – 30 000	1 000
30 000 – 100 000	2 000
100 000 – 200 000	5 000
200 000 – 500 000	10 000
500 000 – 1 000 000	20 000
Powyżej 1 000 000	50 000

/// SPRZEDAŻ POAUKCYJNA

Niektóre Obiekty niesprzedane na Aukcji wystawione są do sprzedaży poaukcyjnej. W cenie sprzedaży Obiektów oferowanych poaukcyjnie zawarta jest także Opłata aukcyjna i inne opłaty dodatkowe. Procedura sprzedaży poaukcyjnej podlega przepisom niniejszego Regulaminu, stosowanym odpowiednio.

3. PŁATNOŚCI

A. Czas i formy płatności

Licytujący, który w wyniku przyjęcia jego Oferty przez Aukcjonera zawarł z Domem Aukcyjnym umowę sprzedaży, jest zobowiązany do zapłaty

ceny powiększonej o Opłatę aukcyjną i ewentualnie opłaty dodatkowe za zakupione Obiekty w terminie 14 dni od dnia Aukcji. Ww. obowiązek jest niezależny od uzyskania pozwolenia na eksport czy otrzymania innych pozwoleń. W sytuacji zawarcia j Umowy sprzedaży warunkowej termin ten biegnie od chwili poinformowania Nabywcy przez Dom Aukcyjny o zaakceptowaniu jego oferty przez Sprzedającego.

Dom Aukcyjny jest uprawniony do naliczenia odsetek ustawowych za opóźnienie w płatności.

Dom Aukcyjny przyjmuje następujące formy płatności: gotówka, karta płatnicza (Dom Aukcyjny akceptuje płatności kartami Master Card i VISA) oraz przelew na rachunek bankowy (na konto galerii organizującej Aukcję).

B. Opłata aukcyjna i opłata droit de suite

Do kwoty wylicytowanej doliczana jest Opłata aukcyjna oraz opłaty dodatkowe wynikające z oznaczeń katalogowych Obiektu. Opłata aukcyjna stanowi część końcowej ceny Obiektu i wynosi 18%. Obowiązuje ona również w sprzedaży poaukcyjnej. Do opłat dodatkowych zalicza się głównie opłatę z tytułu tzw. droit de suite, tj. prawa twórcy i jego spadkobierców do otrzymywania wynagrodzenia z tytułu dokonanych zawodowo odsprzedaży oryginalnych egzemplarzy dzieł. Opłata będzie obliczana, gdy kwota wylicytowana przekroczy równowartość 100 euro. Powyżej tej kwoty opłata będzie sumą stawek: 5% części ceny sprzedaży, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale do równowartości 50 000 euro oraz 3% części ceny sprzedaży, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale od równowartości 50 000,01 euro do równowartości 200 000 euro oraz 1% części ceny sprzedaży, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale od równowartości 200 000,01 euro do równowartości 350 000 euro, oraz 0,5% części ceny sprzedaży, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale od równowartości 350 000,01 euro do równowartości 500 000 euro oraz 0,25% części ceny sprzedaży, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale przekraczającym równowartość 500 000 euro, jednak w kwocie nie wyższej niż równowartość 12 500 euro. Opłata ta ustalana jest przy zastosowaniu średniego kursu euro ogłoszonego przez NBP w dniu poprzedzającym dzień Aukcji lub – w przypadku odbycia aukcji w w dniu przypadającym po dniu, w którym nie są publikowane średnie kursy walut NBP – przy zastosowaniu ostatniego średniego kurus euro opublikowanego przez NBP przed dniem aukcji.

C. Przeniesienie prawa własności Obiektu

Własność zakupionego Obiektu nie przejdzie na Nabywcę, dopóki Dom Aukcyjny nie otrzyma pełnej Ceny zakupu za Obiekt, w tym Opłaty aukcyjnej. Dom Aukcyjny nie jest zobowiązany do przekazania posiadania ani dzierżenia Obiektu Nabywcy do chwili przeniesienia na niego własności Obiektu. Wcześniejsze przekazanie Obiektu Nabywcy nie jest równoznaczne z przeniesieniem prawa własności Obiektu na niego ani zwolnieniem z obowiązku zapłaty Ceny zakupu.

D. Płatność w innych walutach

Wszystkie płatności są przyjmowane w polskich złotych. Na specjalne życzenie Licytującego i po wcześniejszym uzgodnieniu, w tym kursu wymiany walut, Dom Aukcyjny dopuszcza możliwość dokonania płatności w euro lub dolarach amerykańskich. Wartość transakcji opłacanej w innej walucie niż polski złoty będzie powiększona o opłatę manipulacyjną w wysokości 1% Ceny zakupu.

4. ODBIÓR ZAKUPU

A. Odbiory w Galeriach Sopockiego Domu Aukcyjnego

Odbiór wylicytowanych Obiektów jest możliwy po dokonaniu wpłaty pełnej Ceny zakupu oraz uregulowaniu innych płatności wobec Domu Aukcyjnego. Gdy tylko wszystkie wymagania zostaną spełnione, Nabywca powinien skontaktować się z galerią Domu Aukcyjnego organizującą Aukcję, aby umówić się na odbiór Obiektu.

Przed przekazaniem Obiektu Nabywcy lub jego przedstawicielowi, Dom Aukcyjny będzie wymagał okazania dowodu potwierdzającego tożsamość. Przedstawiciel dodatkowo powinien posiadać pisemne, pod rygorem nieważności, upoważnienie od Nabywcy.

Nabywca powinien odebrać zakupiony Obiekt w terminie 30 dni od daty Aukcji. Po tym terminie Dom Aukcyjny może przesłać wylicytowane Obiekty do magazynu zewnętrznego, a Nabywca obciążony zostanie kosztami transportu oraz magazynowania. Wielkość opłat będzie uzależniona od operatora magazynu oraz rodzaju i wielkości Obiektów. Zaakceptowanie niniejszego Regulaminu równoznaczne jest z zaakceptowaniem regulaminów lub ogólnych warunków świadczenia usług podmiotu odpowiedzialnego za transport i magazynowanie.

Po upływie 30 dni od daty Aukcji na Nabywcę przechodzi ryzyko utraty i uszkodzenia nieodebranego Obiektu, a także ciężary związane z Obiektem, w tym koszty jego ubezpieczenia. Dom Aukcyjny odpowiada względem Nabywcy za szkody z tytułu straty lub uszkodzenia Obiektu jedynie do wysokości Ceny zakupu Obiektu.

B. Transport

Dla wygody Nabywcy Dom Aukcyjny może zaoferować podstawowe opakowanie Obiektu umożliwiające odbiór osobisty.

Na wyraźne życzenie Nabywcy Dom Aukcyjny może pomóc w kontakcie z wyspecjalizowaną firmą zajmującą się pakowaniem i wysyłką dzieł sztuki. Każde takie zlecenie odbywa się na odpowiedzialność Nabywcy i Dom Aukcyjny nie bierze odpowiedzialności za nieprawidłowe wykonanie usług przez przewoźników bądź inne osoby trzecie.

Jeżeli klient sam wybierze firmę transportową, jej przedstawiciel powinien skontaktować się telefonicznie z galerią Domu Aukcyjnego organizującą Aukcję, przynajmniej 24 godziny przed planowanym odbiorem Obiektu.

C. Pozwolenie na wywóz i dokumenty wywozowe

W wypadku niektórych Obiektów przepisy prawa wymagają dodatkowych pozwoleń na wywóz poza granice kraju. Kwestię tę reguluje ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. nr 162 poz. 1568, z późn. zm.), zgodnie z którą wywóz określonych obiektów poza granice kraju wymaga zgody odpowiednich władz; w szczególności dotyczy to obrazów starszych niż 50 lat o wartości powyżej 40 000 złotych. Nabywca jest zobowiązany do przestrzegania przepisów w tym zakresie, a niemożliwość uzyskania odpowiednich dokumentów lub opóźnienie w ich uzyskaniu nie uzasadniają odstąpienia od sprzedaży ani opóźnienia w uiszczeniu pełnej Ceny zakupu za obiekt.

D. Zagrożone gatunki

Przedmioty wykonane z materiału roślinnego lub zwierzęcego albo zawierające m.in. koralowiec, skórę krokodyla, kość słoniową, kość wielorybia, róg nosorożca, skorupę żółwia, niezależnie od wieku, procentowej zawartości, mogą wymagać dodatkowych pozwoleń lub certyfikatów przed wywozem. Uzyskanie dokumentów umożliwiających eksport nie jest równoznaczne z możliwością importu do innego państwa. Nabywca jest zobowiązany do przestrzegania przepisów w tym zakresie, a niemożliwość uzyskania odpowiednich dokumentów lub opóźnienie w ich uzyskaniu nie uzasadniają odstąpienia od sprzedaży ani opóźnienia w uiszczeniu pełnej Ceny zakupu za Obiekt. Obiekty tego typu zostały oznaczone symbolem „•" opisanym w Legendzie. Dom Aukcyjny nie ponosi odpowiedzialności za błędy lub uchybienia w oznaczeniu przedmiotów zawierających elementy wytworzone z chronionych lub regulowanych prawem gatunków roślin i zwierząt.

5. BRAK PŁATNOŚCI

W przypadku gdy Nabywca w terminie 14 dni roboczych od daty Aukcji nie uiści całej Ceny zakupu (zawierającej Opłatę aukcyjną i ewentualne Opłaty dodatkowe) Dom Aukcyjny bez uszczerbku dla innych swoich praw może zastosować jeden lub kilka z poniższych środków prawnych:

- przechować Obiekt w galeriach Domu Aukcyjnego lub w innym miejscu na ryzyko i koszt klienta;
- odstąpić od sprzedaży Obiektu, zatrzymując dotychczasowe opłaty na poczet pokrycia szkód;
- odrzucić zlecenie Nabywcy w przyszłości lub zrealizować takie zlecenie pod warunkiem uiszczenia wadium;
- naliczać odsetki maksymalne od dnia wymagalności płatności do dnia zapłaty pełnej Ceny zakupu;
- odsprzedać Obiekt na Aukcji lub prywatnie z Estymacjami i ceną minimalną ustaloną przez Dom Aukcyjny. Jeśli Obiekt na drugiej Aukcji zostanie sprzedany za kwotę niższą niż Cena zakupu, za którą Nabywca wylicytował Obiekt, Nabywca pozostający w zwłoce będzie zobowiązany do pokrycia różnicy wraz z kosztami przeprowadzenia dodatkowej Aukcji;
- wszcząć postępowanie sądowe przeciwko Nabywcy w celu odzyskania zaległości;
- potrącić należności Nabywcy względem Domu Aukcyjnego z wierzytelności wobec tego Nabywcy wynikających z innych transakcji;
- podjąć wszelkie inne działania odpowiednie do zaistniałych okoliczności.

IV INFORMACJE OGÓLNE

1. DANE OSOBOWE

Dom Aukcyjny, w związku ze świadczonymi usługami oraz wymogami prawnymi związanymi z przeprowadzeniem Aukcji może wymagać od Licytujących podania danych osobowych lub w niektórych przypadkach (np. w celu sprawdzenia wypłacalności, poświadczenia tożsamości klienta lub w celu uniknięcia fałszerstwa) pozyskać dane o Licytującym od osób trzecich. Dom Aukcyjny może również wykorzystać dane osobowe dostarczone przez Licytującego, za jego zgodą, w celach marketingowych, dostarczając materiały o Obiektach, usługach bądź wydarzeniach organizowanych przez Dom Aukcyjny.

W zakresie przetwarzania danych osobowych, zastosowanie znajdują postanowienia klauzuli informacyjnej dostępnej pod adresem: sda.pl. Poprzez akceptację niniejszego Regulaminu Licytujcy potwierdza, że zapoznał się z ww. klauzulą i nie wnosi do niej uwag.

2. OGRANICZENIA ODPOWIEDZIALNOŚCI

Dom Aukcyjny wyłącza wszelkie gwarancje inne niż zawarte w niniejszym Regulaminie w najszerszym zakresie dopuszczonym prawem.

Całkowita odpowiedzialność Domu Aukcyjnego jest ograniczona wyłącznie do Ceny zakupu zapłaconej przez Nabywcę. Dom Aukcyjny nie bierze odpowiedzialności wobec Nabywcy za szkody przewyższające Cenę zakupu, niezależnie czy taka szkoda jest charakteryzowana jako bezpośrednia, pośrednia, szczególna, przypadkowa czy następcza. Dom Aukcyjny nie jest zobowiązany do zapłaty odsetek od Ceny zakupu.

Dom Aukcyjny nie jest odpowiedzialny za przejęzyczenia lub pomyłki pisemne w informacjach podanych klientom oraz nie ponosi odpowiedzialności wobec żadnego Licytującego za błędy w trakcie prowadzonej Aukcji lub popełnione w innym zakresie związanym ze sprzedażą Obiektu.

Dom Aukcyjny nie wyklucza lub nie ogranicza odpowiedzialności Domu Aukcyjnego wobec Nabywcy, wynikającej z jakiegokolwiek oszustwa bądź świadomego wprowadzenia w błąd lub z winy umyślnej.

3. WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI

Autentyczność Obiektu to w rozumieniu powyższego Regulaminu właściwe podanie autorstwa Obiektu i prawidłowe jego datowanie. Dom Aukcyjny udziela gwarancji autentyczności Obiektów zaprezentowanych w Katalogu na okres 5 lat od daty sprzedaży przez Dom Aukcyjny z poniższymi zastrzeżeniami:

Dom Aukcyjny udziela gwarancji autentyczności Obiektu jedynie bezpośredniemu Nabywcy Obiektu. Powyższa gwarancja nie obejmuje:

a) kolejnych właścicieli Obiektu, włączając w to osoby, które nabyły od bezpośredniego Nabywcy Obiekt odpłatnie, w drodze darowizny lub dziedziczenia;
b) Obiektu, co do którego trwa spór o autorstwo;
c) Obiektu, którego autorstwo jest jedynie domniemane, co w Katalogu i na certyfikacie oznaczone jest następującymi zapisami: brak dat życia po imieniu i nazwisku artysty, nazwisko artysty poprzedzone jedynie inicjałem imienia, znak zapytania w nawiasie lub bez nawiasu („? " lub „ (?)") po nazwisku artysty, przed lub po imieniu i nazwisku artysty określenia: „przypisywany/e/a", „Attributed" lub skrót „Attrib.";
d) Obiektu powstałego w bliżej lub szerzej rozumianym kręgu oddziaływania stylu danego artysty, co w katalogu i na certyfikacie oznaczone jest użyciem przed lub po imieniu i nazwisku artysty jednego z następujących określeń: „krąg", „szkoła" bądź „naśladowca";
e) Obiektu, którego określenie autorstwa było zgodne z ogólnie przyjętą opinią specjalistów, uczonych i innych ekspertów;
f) Obiektu, w przypadku którego podana w Katalogu roczna data powstania różni się od faktycznej o mniej niż 15 lat;
g) Obiektu, w przypadku którego w datowaniu pojawiło się prawidłowe określenie stulecia, natomiast nieprawidłowe określenie części tego stulecia (połowy lub ćwierci);
h) Obiektów z XX w., XIX w. i starszych, w przypadku których faktycznie stwierdzone datowanie różni się w stosunku do podanego w Katalogu „na korzyść" obiektu, tj. obiekt okazał się starszy, niż było to podane w opisie;
i) Obiektu, którego opis i datowanie zostały uznane za niedokładne przy użyciu metod naukowych lub testów, które nie były ogólnie przyjęte w czasie wydawania Katalogu bądź w tamtym czasie były uznawane za nadmiernie kosztowne lub niewykonalne, albo według wszelkiego prawdopodobieństwa mogłyby spowodować uszkodzenia lub utratę wartości Obiektu.

4. REKLAMACJE

Wszelkie możliwe reklamacje rozpatrywane są zgodnie z przepisami prawa polskiego. Reklamację z tytułu niezgodności towaru z umową Nabywca może zgłosić w ciągu jednego roku od wydania Obiektu. Wobec osób niebędących bezpośrednimi Nabywcami na Aukcji Dom Aukcyjny nie ponosi odpowiedzialności za ukryte wady fizyczne oraz wady prawne zakupionych Obiektów

5. PRAWA AUTORSKIE

Sprzedający nie przekazują wraz z Obiektem prawa autorskiego ani prawa do reprodukowania Obiektu.

Prawa autorskie do wszystkich zdjęć, ilustracji i tekstów związanych z Obiektem, sporządzonych przez lub dla Domu Aukcyjnego, włączając zawartość Katalogów, stanowią własność Domu Aukcyjnego. Nie mogą być one wykorzystane przez Nabywcę ani inne osoby bez uprzedniej pisemnej zgody Domu Aukcyjnego.

6. OBOWIĄZUJĄCE PRZEPISY PRAWA

Niniejszy Regulamin podlega prawu polskiemu i zgodnie z nim będzie interpretowany.

Niniejszy Regulamin stanowi całość uzgodnień pomiędzy Domem Aukcyjnym a Licytującymi oraz zastępuje jakąkolwiek wcześniejszą umowę czy porozumienie (czy to ustną, czy pisemną) pomiędzy Domem Aukcyjnym a Licytującymi dotyczącą materii objętych przedmiotem niniejszego Regulaminie.

Jeżeli jakakolwiek część niniejszego Regulaminu zostanie uznana przez sąd właściwy lub inny upoważniony podmiot za nieważną, podlegającą unieważnieniu, pozbawioną mocy prawnej, nieobowiązującą lub niewykonalną, pozostałe części niniejszego Regulaminu będą nadal uważane za w pełni obowiązujące i wiążące, a Dom Aukcyjny i Licytujący działając w dobrej wierze zastąpią takie postanowienie postanowieniem ważnym i wykonalnym, które będzie najpełniej oddawać ekonomiczny sens pierwotnego zapisu.

Dom Aukcyjny w szczególności zwraca uwagę na przepisy:

- ustawy z dnia 23 lipca 2003r o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. Nr 162 poz. 1568) – wywóz określonych Obiektów poza granice kraju wymaga zgody odpowiednich władz,
- ustawy z dnia 21 listopada 1996r, o muzeach (Dz.U. z 1997r Nr5, poz.24, z późn. zm.) – muzea rejestrowane mają prawo pierwokupu zabytków bezpośrednio na Aukcji za kwotę wylicytowaną powiększoną o Opłatę aukcyjną i ewentualnie o opłaty dodatkowe
- ustawy z dnia 25 maja 2017 r. o restytucji narodowych dóbr kultury (Dz. U. z 2017 r. poz. 1086) – Minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego występuje o zwrot wyprowadzonego z naruszeniem prawa z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej narodowego dobra kultury RP
- ustawy z dnia 16 listopada 2000 r o przeciwdziałaniu wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł oraz o przeciwdziałaniu finansowaniu terroryzmu (Dz.U z 2000r Nr 116, poz. 1216 z późn. zm.) – Dom Aukcyjny jest zobowiązany do zbierania danych osobowych Nabywców dokonujących transakcji gotówkowych w kwocie powyżej 10 000 euro.

V POSTANOWIENIA KOŃCOWE

1. Niniejszy Regulamin wyczerpuje całość praw i obowiązków pomiędzy stronami w odniesieniu do sprzedaży aukcyjnej i poaukcyjnej Obiektu.
2. Wszelkie zawiadomienia powinny być kierowane na piśmie na adres Domu Aukcyjnego Powiadomienia kierowane do Nabywców będą przesyłane na adres podany w ostatnim piśmie do Domu Aukcyjnego.
3. Jeśli jakiekolwiek z postanowień Regulaminu okazałoby się nieważne, bezskuteczne lub niemożliwe do zastosowania, pozostałe postanowienia będą nadal obowiązywać. Brak działania lub opóźnienie w wykonywaniu praw wynikających z Regulaminu nie oznacza zrzeczenia się praw lub zwolnienia z obowiązków ani nie uchyla obowiązywalności całości bądź części z postanowień powyższego Regulaminu.

ZLECENIE LICYTACJI

AUKCJA DZIEŁ SZTUKI (28)
Sopot, 28 listopada (sobota) 2020 r., godz. 17

Szanowni Klienci, zachęcamy do składania pisemnych ofert w celu wzięcia udziału w aukcji. Możliwa jest także licytacja telefoniczna. Prosimy czytelnie wypełnić kartę zlecania i dostarczyć ją (osobiście, pocztą, przesłać faksem: **58 342 44 58** lub e-mailem: **sopot@sda.pl**) do siedziby SDA nie później niż 24 godziny przed rozpoczęciem licytacji. Płatność za wylicytowane prace można uregulować gotówką lub kartą w galerii oraz przelewem:
PL 73 1240 1242 1111 0000 1587 0894

Imię i nazwisko _____

Dokładny adres _____

Telefon, fax, e-mail _____

NIP (dla firm) _____ **PESEL** _____

Przed przyjęciem zlecenia licytacji pracownik Domu Aukcyjnego ma prawo prosić o podanie pełnych danych osobowych oraz o dokument potwierdzający tożsamość osoby rejestrowanej (dowód osobisty, paszport, prawo jazdy; w przypadku zleceń przesyłanych e-mailem, pocztą lub faksem: w formie kserokopii lub skanu takiego dokumentu).

Proszę o licytację następujących pozycji:

Nr pozycji w katalogu	Autor, tytuł	Maksymalna oferowana kwota lub licytacja telefoniczna

Zlecenie licytacji z limitem
SDA będzie reprezentował w licytacji Nabywcę do podanej kwoty, gwarantując jednocześnie nabycie obiektu za najniższą możliwą kwotę.
Zgadzam się na jedno postąpienie w górę w przypadku wystąpienia innego zlecenia o tej samej wysokości: Tak ☐ Nie ☐

Zlecenie telefoniczne
W przypadku zlecenia licytacji telefonicznej prosimy o podanie numeru telefonu aktualnego w czasie aukcji. Pracownicy SDA połączą się z Państwem chwilę przed rozpoczęciem licytacji wybranych obiektów. Dom Aukcyjny nie ponosi odpowiedzialności za brak możliwości wzięcia udziału w licytacji telefonicznej w przypadku problemów z uzyskaniem połączenia z podanym numerem.

Numer Państwa telefonu do licytacji _____

Ja niżej podpisany/a oświadczam, że:
1) zapoznałem/-am się i akceptuję Regulamin Sprzedaży Aukcyjnej Sopockiego Domu Aukcyjnego opublikowany w katalogu aukcyjnym,
2) zobowiązuję się do zrealizowania zawartych transakcji zgodnie z niniejszym Regulaminem, w tym do zapłacenia wylicytowanej kwoty powiększonej o opłatę aukcyjną oraz innych opłat, zgodnie z oznaczeniami w katalogu, w szczególności w przypadkach przewidzianych przepisami ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży oryginalnych egzemplarzy utworu (tzw droite-de-suite) w terminie 14 dni od daty aukcji,
3) wszelkie dane zawarte w niniejszym formularzu są prawdziwe i zgodne z moją najlepszą wiedzą. W przypadku zatajenia lub podania nieprawdziwych danych Sopocki Dom Aukcyjny nie ponosi odpowiedzialności,
4) zapoznałem/-am się z Polityką prywatności obowiązującą w Sopockim Domu Aukcyjnym, w tym z informacjami określającymi w jakim zakresie i celu Sopocki Dom Aukcyjny jest uprawniony do przetwarzania moich danych osobowych, komu mogą być one udostępnione, jaka jest podstawa przetwarzania oraz jakie prawa w związku z tym mi przysługują.

_____ _____
Imię i nazwisko data, podpis

5) wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Sopocki Dom Aukcyjny moich danych osobowych w celach marketingowych takich jak otrzymywanie informacji o ofertach i wydarzeniach organizowanych przez Sopocki Dom Aukcyjny, w tym na przesyłanie katalogów wydawanych przez Sopocki Dom Aukcyjny.

_____ _____
Imię i nazwisko data, podpis

Wojtek Siudmak, *Cathedrale organique*, 1980, akryl, płótno, 55 × 38 cm

AUKCJA SZTUKI
Fantastycznej
28 LISTOPADA (SOBOTA) 2020

SOPOCKI DOM AUKCYJNY | GALERIA MODERN
SOPOT, UL. BOH. MONTE CASSINO 43

SOPOCKI DOM AUKCYJNY 1990

Wlastimil Hofman (1881 Praga – 1970 Szklarska Poręba), *Autoportret*, ok.1968 r.

AUKCJA RZEMIOSŁA I BIŻUTERII

5 GRUDNIA 2020, GODZ. 17.00

W SIEDZIBIE SOPOCKIEGO DOMU AUKCYJNEGO

GDAŃSK, UL. DŁUGA 2/3

SOPOCKI DOM AUKCYJNY 1990

AUKCJA VARIA (39)

16 GRUDNIA 2020

W GALERII SOPOCKIEGO DOMU AUKCYJNEGO

WARSZAWA, UL. NOWY ŚWIAT 54/56

SOPOCKI DOM AUKCYJNY 1990

Indeks artystów

ADLEN MICHEL	52
ASCHER JERZY	51
BARANOWSKI HENRYK	93, 94, 99, 100
BATOWSKI KACZOR STANISŁAW	34
BIEGAS BOLESŁAW	10, 107
BIERWIACZONEK OLGIERD	95
BRUEGHEL JAN PIETER	7
CHMIELIŃSKI WŁADYSŁAW	82, 83
CYBIS BOLESŁAW	6
CZAJKOWSKI STANISŁAW	59, 60, 64
DZIERZENCKI EUGENIUSZ	98
EISMAN-SEMENOWSKY EMILE	86
ELJASZ-RADZIKOWSKI WALERY	81
EPSTEIN HENRYK	42, 44
GOTTLIEB LEOPOLD	17
GOTTLIEB MAURYCY	5
GRUNSWEIGH NATHAN	48
HALICKA ALICJA	11
HAYDEN HENRYK	40, 41, 45
HOFMAN WLASTIMIL	3, 68
JAHL WŁADYSŁAW	76
JAROSZYŃSKI JÓZEF	78
KAMOCKI STANISŁAW	57
KARPIŃSKI ALFONS	67, 69, 70
KISLING MOJŻESZ	39
KORECKI WIKTOR	84
KOSSAK JERZY	26, 27, 29
KOSSAK WOJCIECH	25, 28, 30
KOTOWSKI JAN ERAZM	33
KOTSIS ALEKSANDER	24
KRAMSZTYK ROMAN	15
LIPCZINSKI ALBERT	77
LURCZYŃSKI MIECZYSŁAW	54
MAKOWSKI TADEUSZ	9
MALCZEWSKI JACEK	4
MALARZ NIEOKREŚLONY (XVII-XVIII w.)	
Portret mężczyzny	90
MALARZ NIEOKREŚLONY (XVIII/XIX w.)	
Polowanie z psami myśliwskimi	89
MALARZ NIEOKREŚLONY (1 poł. XX w.)	
Studium aktu we wnętrzu	71
MASŁOWSKI STANISŁAW	63
MENKES ZYGMUNT	38
MIRYS AUGUSTYN	91
MOKWA MARIAN	101, 102, 103, 104
MUTER MELA	12, 13, 14
NIESIOŁOWSKI TYMON	20
PESKÉ JEAN	43
PIEŃKOWSKI IGNACY	72
PRESSMANE JOSEPH	46
PRZEBINDOWSKI ZDZISŁAW	96
RYCHTER-JANOWSKA BRONISŁAWA	65, 66
SCHREYER ADOLF	85
SETKOWICZ ADAM	31, 62
STAATS GERTRUD	79
STECHELE-MAUER ELISABETH	87
STERLING MARC	37
STROOBANT FRANCOIS	88
STYKA ADAM	19
STYKA TADEUSZ	18
SUCHANEK ANTONI	92, 105, 106
ŚLEWIŃSKI WŁADYSŁAW	8
TERLIKOWSKI WŁODZIMIERZ	47
TRUSZ IWAN	22, 55
URTNOWSKI TEODOR	97
WEINBAUM ABRAHAM	35
WEINGART JOACHIM	36
WEISS IRENA ZW. ANERI	74, 75
WEISS WOJCIECH	73
WICHMANN GEORG	80
WIERUSZ-KOWALSKI ALFRED	2
WITKIEWICZ STANISŁAW	23
WODZINOWSKI WINCENTY	61
WYCZÓŁKOWSKI LEON	21
WYSPIAŃSKI STANISŁAW	1
ZAK EUGENIUSZ	16
ZAWADOWSKI WACŁAW	49
ZAWADZIŃSKI CZESŁAW	53
ZIOMEK TEODOR	58
ZUCKER JAKUB	50
ŻUKOWSKI STANISŁAW JULIANOWICZ	56

I okładka, poz. 12 – Mela Muter, *Martwa natura z zieloną butlą*
II okładka, poz. 17 – Leopold Gottlieb, *Portret mężczyzny*
III okładka, poz. 4 – Jacek Malczewski, *Portrest Stefana Zborowskiego*
IV okładka, poz. 10 – Bolesław Biegas, *Leda*

redakcja i opracowanie katalogu: Jarosław Barton, Kamila Derra, Małgorzata Kudelska, Anna Masztalerz-Gajda

zdjęcia: Jarosław Nienartowicz, Robert Wancerz

opracowanie graficzne: Jędrzej Łoś, Activa Studio

druk: ArtDruk Zakład Poligraficzny, Kobyłka

SOPOCKI DOM AUKCYJNY W POLSCE:

SOPOT
GALERIA
SZTUKI DAWNEJ
ul. Boh. Monte Cassino 43
81-768 Sopot
tel. 58 550 16 05
sopot@sda.pl

SOPOT
GALERIA
MODERN
ul. Boh. Monte Cassino 43
81-768 Sopot
tel. 58 551 22 89
modern@sda.pl

GALERIA
GDAŃSK
ul. Długa 2/3
80-827 Gdańsk
tel. 58 301 05 54
gdansk@sda.pl

GALERIA
WARSZAWA
ul. Nowy Świat 54/56
00-363 Warszawa
tel. 22 828 96 98
warszawa@sda.pl

GALERIA
BYDGOSZCZ
ul. Jagiellońska 47,
85-097 Bydgoszcz
tel. 602 593 826
bydgoszcz@sda.pl

SOPOCKI
DOM AUKCYJNY
1990
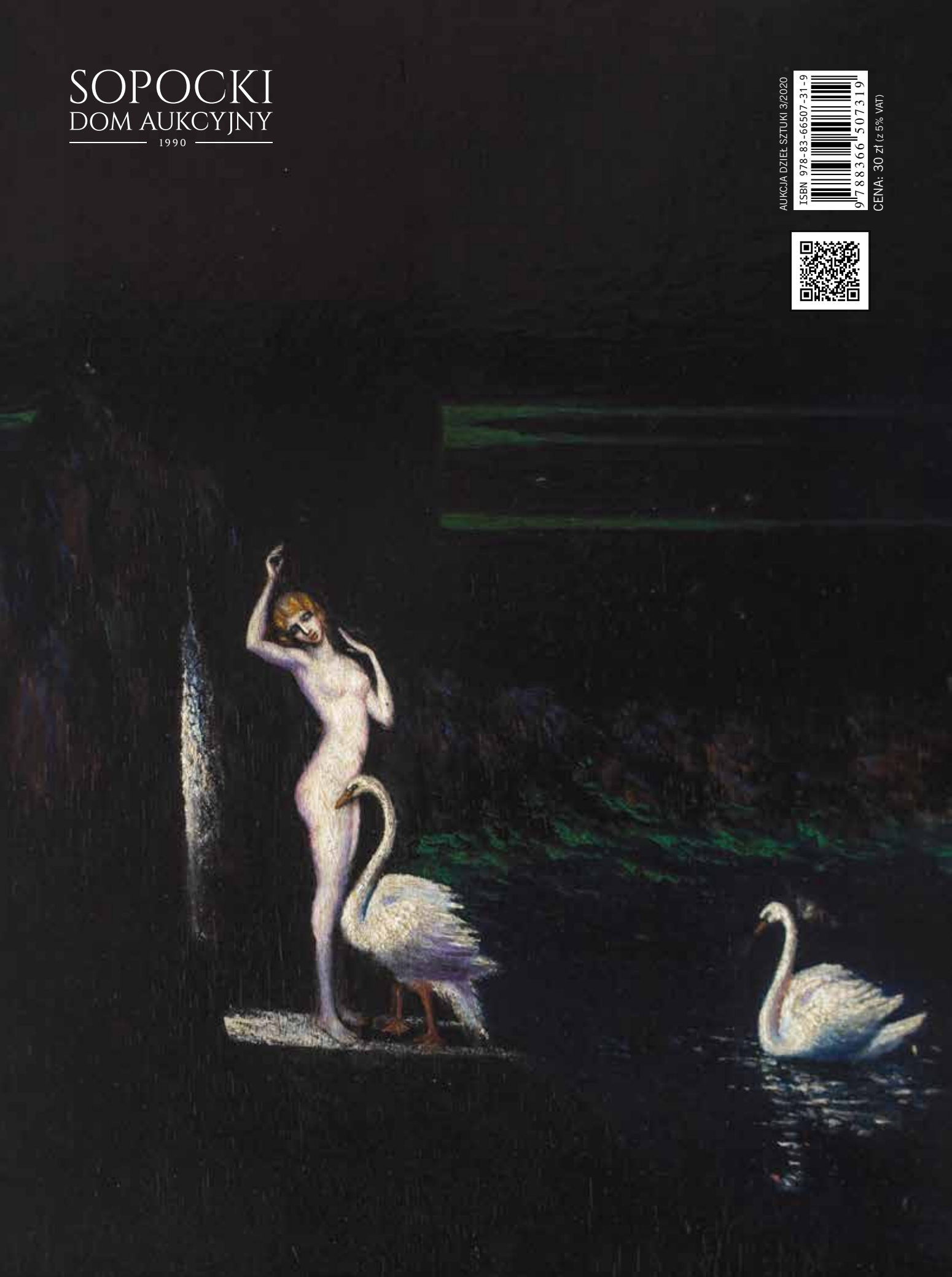
AUKCJA DZIEŁ SZTUKI 3/2020
ISBN 978-83-66507-31-9
CENA: 30 zł (z 5% VAT)